



OTRZYMASZ 20% zniżki
I KARTĘ STAŁEGO KLIENTA

Nr 3 (86) • Marzec 1998 • 24 strony • Cena 1 PLN

Nasz adres w Internecie <http://www.polska.lex.pl/prasa/Wiesci-Lubonskie>

Nowy w Zarządzie

W ostatnim numerze „Więści Lubońskich” pisaliśmy o odwołaniu przez Radę Miejską Lubonia z funkcji członka Zarządu Miasta ds. komunalnych p. Tadeusza Waliczaka. Na następnej sesji 26 lutego Rada powierzyła tę funkcję mgr. inż. Lechosławowi Kędrze, jedynemu kandydatowi na to miejsce (szerzej - patrz „Z notatek obywatela”). Przedstawiamy Państwu wywiad z nowym członkiem Zarządu Miasta wybranym w głosowaniu tajnym 17 głosami - za, 6 - przeciw i przy 4 wstrzymujących się.



Lechosław Kędra - nowy członek Zarządu Miasta

Lechosław Kędra - magister inżynier; mieszka przy ul. Rivoliego, ma 55 lat, jest żonaty, troje dorosłych dzieci.

Od 30 lat jest mieszkańcem Lubonia. Pracuje w Instytucie Przemysłu Mięsnego w Poznaniu. Zajmuje się projektowaniem.

„WL” - Czy kandydował pan wcześniej na radnego?

Lechosław Kędra - Dotąd nie.

„WL” - Jaki jest pana bagaż doświadczeń jako polityka?

L.K. - Nie mam doświadczenia politycznego. Jednak funkcja jaką mam pełnić, tj. osoby odpowiedzialnej za sprawy komunalne, wymaga doświadczenia technicznego, które posiadam.

Na co dzień wykonuję projekty technologiczne zakładów i prowadzę nadzory autorskie nad budowanymi obiektami, a to wiąże się z ze stałą współpracą z projektan-

tami i wykonawcami prac budowlanych oraz instalacyjnych. Myślę, że te doświadczenia ułatwią mi spełnianie powierzonych zadań.

„WL” - Kto i kiedy zaproponował panu miejsce w Zarządzie Miasta?

L.K. - Propozycję taką złożył mi burmistrz Włodzimierz Kaczmarek 25 lutego br.

„WL” - Skąd czerpał pan do tej pory wiedzę na temat Lubonia i polityki naszego miasta?

L.K. - Głównie z „Więści Lubońskich”

„WL” - Czy możemy liczyć na to, że w najbliższym czasie przedstawi nam pan swój konkretny program działania.

L.K. - Myślę, że nie. Na 3 miesiące przed wyborami przedkładanie własnego programu byłoby składaniem pustych deklaracji. Jest już określony program i zakres prac komunalnych do końca bieżącego roku. Moim zadaniem jako członka Zarządu jest realizowanie tego planu zgodnie z założeniami.

„WL” - Na zakończenie proszę powiedzieć jak postrzega pan i ocenia „Więści Lubońskie”?

L.K. - Dobrze, choć czasem coś mnie w nich drażni, ale pewnie tak właśnie powinno być.

„WL” - Dziękujemy za rozmowę i życzymy powodzenia w realizacji nowych doświadczeń.
Regina Górnaczyk

W NUMERZE:

Jest budżet!

Jubileusz śmierci ks. Streicha

Ranking szkół średnich

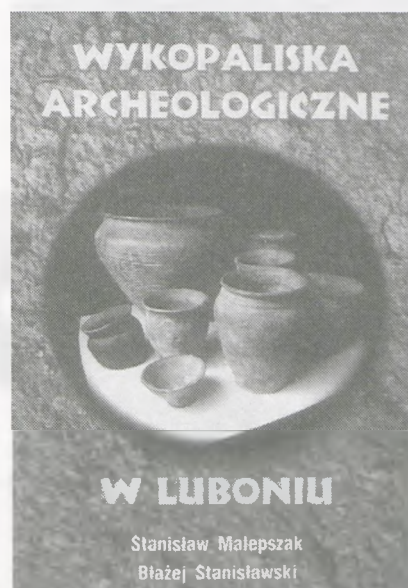
Kim jest kobieta?

Ukazała się na lokalnym rynku kolejna pozycja dotycząca naszego miasta, pod tytułem WYKOPALISKA ARCHEOLOGICZNE W LUBONIU. Ta prawie stu-stronicowa książka autorstwa panów: Stanisława Małepszaka i Błażeja Stanisławskiego ukazuje historię najdawniejszych poznanych dziejów, zebraną także w porządku chronologicznym, z uwzględnieniem niemal wszystkich odkryć, badań i znalezisk z obszaru dzisiejszego Lubonia. Wydrukowana na kredowym papierze, bardzo bogato ilustrowana: rycinami, zdjęciami oraz mapkami książka umożliwia poznanie wszelkich kultur, jakie występowały na naszym terenie od około ośmiu tysięcy lat p.n.e. do średniowiecza. Popularnonaukowy charakter z wieloma ciekawostkami sprawia, że książka ta jest doskonałą lekturą nie tylko dla uczniów lubońskich szkół czy miłośników historii. Omawiana

Nowości

publikacja wydana przez Stowarzyszenie Kulturalno - Oświatowe „FORUM LUBOŃSKIE” posiada przychylnie opinie takich autorytetów z dziedziny historii jak profesorowie: Lech Krzyżaniak czy Andrzej Wędzki. Skrupulatność w doborze materiałów oraz wnikliwość, z jaką zostały one przedstawione i usystematyzowane, stanowią dodatkową wartość, także dla badaczy zajmujących się profesjonalnie Wielkopolską - uznał jeden z recenzentów.

To, że obszar Lubonia krył (i zapewne jeszcze kryje) bardzo ciekawe materialne ślady kultur tych, którzy żyli tu, gdzie teraz my żyjemy i posiada ważną rolę w poznaniu prahistorii Wielkopolski, dowiedzie się już Państwo z książki - WYKOPALISKA ARCHEOLOGICZNE W LUBONIU



Od wydawcy:

Gromadzenie materiałów, pisanie oraz przygotowanie tej książki do druku trwało ponad cztery lata i było możliwe dzięki osobistemu zaangażowaniu autorów oraz „Więści Lubońskich”.

Przy okazji prezentacji książki chcielibyśmy publicznie podziękować wszystkim tym, którzy swój czas, energię i pieniądze poświęcili tej godnej dla integracji środowiska lubońskiego i pożytecznej dydaktycznej sprawie.

(Skierowana w końcu 1995r. prośba do władz samorządowych Lubonia o wsparcie tego przedsięwzięcia pozostała do dziś bez jakiegokolwiek odpowiedzi.)

Serdecznie zapraszamy na spotkanie z autorami 25 marca (środa) o godz. 18.00 do Biblioteki Miejskiej (ul. Żabikowska 42). Będzie możliwość promocyjnego zakupu książki oraz uzyskania autografów.

TAPETY

W NAJWIĘKSZYM SALONIE TAPET
LUSTRA KRYSZTAŁOWE
W DREWNIANYCH RAMACH

ŚWIAT TAPET, LUBOŃ, POWST. WLKP. 6 (od RIVOLIEGO) tel/tax 8102-366
PN - PT 9.00 - 18.00, SOBOTY 9.00 - 14.00

(A-001)

SALON ODZIEŻOWY

przy ul. Kościuszki 53 oferuje w sprzedaży:

- bieliznę damską i męską wielu renomowanych firm polskich oraz lidera na rynku krajowym zachodniej firmy „Triumph”
- kolekcje odzieży bawełnianej firmy „FRUIT OF THE LOOM” - skarpety
- duży wybór rajstop - różne wzory
- odzież jeansową firmy J&T duży asortyment, w szerokiej gamie kolorystycznej
- obuwie i odzież sportową, między innymi firmy „adidas”

godziny otwarcia: pon. - pt. 11 - 19, sobota 10 - 14



adidas



(B-029)

**POLICJA**

TEL. 8 130 997

3/4.02.98r. - na ul. R. Maya włamano się do samochodu Fiat Uno. Dokonano kradzieży radioodtworacza „PANASONIC”. Straty 500 zł.

4/5.02.98r. - na terenie kolonii PZNF z budynku gospodarczego skradziono rower górski „RO-MET”. Straty 600 zł.

4.02.98r. - pomiędzy godz. 21.30 - 21.50 na ul. C. Ratajskiego skradziono rower górski. Straty 600 zł.

1-5.02.98r. - z warsztatu Klubu Miłośników Starych Motocykli przy ul. Przemysłowej skradziono części aluminiowe remontowanych starych motocykli. Straty 3000 zł.

6.02.98r. - o godzinie 21.15 na ul. Sikorskiego włamano się do samochodu marki VW Passat i skradziono radioodtworacz „PIONIER” oraz 20 płyt compact. Straty 3500 zł.

6.02.98r. - z parkingu przed „ANIKA” skradziono fiata 126p. Straty 5000 zł.

13-14.02.98r. - na ul. Sikorskiego z samochodu BMW skradziono przednie lampy, maskownicę i halogeny. Straty 3000 zł.

15-16.02.98r. - na targowisku miejskim dokonano włamania do straganu i kradzieży owoców cytrusowych oraz kasetki z gotówką (40zł). Łączne straty wynoszą 1500 zł.

15-16.02.98r. - na ul. Osiedlowej dokonano kradzieży 4 kół do samochodu marki Cinquecento. Straty 800 zł. Straty 1300 zł.

16.02.98r. - na stacji PKP w Luboniu ujawniono kradzież 8,5 tony węgla. Straty 3000 zł.

17-18.02.98r. - na ul. R. Maya z samochodu marki Cinquecento skradziono radioodtworacz i 3 głośniki „THOMSONIC”. Straty 800 zł.

18-19.02.98r. - na osiedlu „Lubonianka” uszkodzono 4 samochody z obcą rejestracją. Sprawcami byli pseudo-kibice KS „LECH”.

19.02.98r. - pomiędzy godziną 21.10 - 21.50 z terenu posesji przy ul. Sienkiewicza skradziono rower górski. Straty 640 zł. Sprawcy zostali ustaleni.

19.02.98r. - z nie zamkniętego samochodu na terenie prywatnej posesji przy ul. Powstańców Wlkp. skradziono telefon komórkowy. Wartość 2999 zł.

19.02.98r. - przy ul. Sobieskiego włamano się do polonczy i skradziono radioodtworacz „PHILIPS”. Straty 400 zł.

21/21.02.98r. - na ul. Armii Poznań włamano się do sklepu PSS „Społem” i skradziono alkohol, kawę i papierosy. Straty wykaże inwentura.

21 - 23.02.98r. - dokonano włamania na terenie centrum handlowego „Gesa” i skradziono ze sklepu odzieżowego spodnie jeansowe, garsonki i rajstopy. Straty wykaże inwentura.

27.02.98r. - na stacji PKP Luboń ujawniono kradzież opony wagonowej (plandeki) na odcinku Poznań-Franowo - Luboń. Straty 3338 zł.

24/25.02.98r. - na ul. Okrzei włamano się do mieszkania i skradziono telewizor „TRILUX”, kamerę video, tuner satelitarnej oraz rower górski. Straty 3960 zł. Sprawców zatrzymano 25.02. w Gorzowie Wlkp. już bez telewizora i kamery.

17-26.02.98r. - w Luboniu ujawniono 5 fałszywych banknotów o nominale 100 zł. Banknoty te są doskonale podrobione i do złudzenia przypominają prawdziwe z jednym tylko wyjątkiem. Otóż w miejscu znaku wodnego jest odcisnięta nikła pieczętka przypominająca ten znak. Sprawdzając banknot popularną metodą „pod światło” sprawia on wrażenie prawdziwego. Zwróćmy na to szczególną uwagę przyjmując pieniądze o takim nominale.

27/28.02.98r. - na ul. Poniatowskiego skradziono z samochodu marki Ford Escort radioodtworacz „PIONIER”. Straty 700 zł.

28.02.98r. - na ul. Sobieskiego włamano się do malucha i skradziono radioodtworacz. Straty 400 zł.

„Haleczka” nr D4
Centrum Handlowe w Luboniu
zaprasza do
Sklepu z bielizną damską i męską.
poleca - piżamy damskie i męskie
oraz rajstopy i skarpety
zaprasza - „Haleczka do swojego
sklepu w Centrum Lubonia
gwarantuje - udane i przyjemne
zakupy
Niskie ceny,
miła i fachowa obsługa!
Przekonaj się sam! (B 064)

13.02.98r. - na ul. Sikorskiego trzech chłopaków i dziewczyna dokonali kradzieży koła od malucha. Złapano ich podczas ucieczki na ul. Sienkiewicza. Jak twierdziłi, im też kiedyś skradziono koło. Dziewczyna będąca w tej grupie zostawiła w tym czasie w domu 5-miesięczne dziecko. Wszyscy przyjechali do Lubonia z Puszczykowa w celu dokonania zakupów w sklepie nocnym.

W lutym przeprowadzono w sumie 139 interwencji. Skierowano 3 wnioski do kolegium. Ukazano 40 osób na łączną kwotę 1810 zł. 13 osób odwieziono do izby wytrzeźwień.

OC ciąg dalszy

Na temat OC pisaliśmy już w „Wieściach Lubońskich”, jednak temat nie został wyczerpany do końca, ponieważ nikt nie potrafił lub też nie chciał wyjaśnić powodu tak wysokiej stawki OC na rok 1998 w Luboniu.

Udało nam się skontaktować z panem Kosowskim z Oddziału Okręgowego PZU w Poznaniu, który wyjaśnił, że wysokość stawki OC zależy od statystyki szkód spowodowanych przez klientów Inspektoratu w Luboniu. Pod uwagę bierze się wszystkie szkody spowodowane przez tych klientów na terenie całego kraju i poza jego granicami. Wysokość stawki OC zależy od „wyniku technicznego” szkód. By poprawić statystykę, petenci lubońskiego Inspektoratu PZU muszą więc jeździć rozważnie! (EK)

**STRAŻ POŻARNA**TEL. 998
8 130 998

Luty był dla lubońskich strażaków miesiącem w miarę spokojnym. O ile w ciągu roku wyjeżdżają przeciętnie raz na dzień, to do 25 lutego odnotowali 15 wyjazdów - w tym 3 z udziałem ochotników z OSP. Większej liczby interwencji spodziewają się wówczas, gdy zaczną się wypalania traw.

Strażacy pięć razy gasili mniejsze pożary - np. traw. Do większego ognia jechali trzykrotnie: 11 lutego palił się stóg w Kotowie, 13-tego wybuchł pożar w mieszkaniu przy ul. Zamiejskiej (w Poznaniu), natomiast 17-tego na ul. Sobieskiego ogień rozprzestrzenił się na poddaszu budynku gospodarczego. Było też 6 innych interwencji - jak na przykład usunięcie części kominu, czy uwolnienie labędzia przy-

Wielkimi krokami zbliża się wiosna, czas w którym tradycyjnie rozpoczynamy porządkowanie przydomowych ogródków i obejść. Pamiętajmy jednak, iż spalanie jakichkolwiek odpadów komunalnych jest zarówno na terenie otwartym, jak i w pojemnikach czy piecach do tego nie przystosowanych, zabronione. Od jakiegoś czasu Kom-Lub na miarę swoich możliwości usuwa z ulic naszego miasta nagromadzony po zimie piasek i inne nieczystości.

Straż Miejska, podobnie jak to bywało w latach minionych pragnie nakłonić mieszkańców posesji znajdujących się przy głównych ciągach komunikacyjnych Lubonia do wspólnego sprzątnięcia naszego miasta. Kom-Lub zbierze piasek pochodzący z Państwa chodników uprzątnięty na nieduże przyzmy według zamieszczonego poniżej harmonogramu. Strażnicy Miejscy będą o tym przypominali doręczając pisemne informacje.

Oblicze naszego miasta tworzymy wszyscy. Pamiętajmy o tym, raz jeszcze namawiam wszystkich do wielkiego wiosennego sprzątnięcia.

Komendant Straży Miejskiej w Luboniu **Paweł Dybczyński**

Harmonogram sprzątnięcia przyzmy piasku:

23-25.03.1998 r. - ul. Sobieskiego
30-31.03.1998 r. - ul. Żabikowska
1-3.04.1998 r. - ul. Kościuski, ul. Poniatowskiego
6-8.04.1998 r. - ul. Fabryczna, Wojska Polskiego
9-10.04.1998 r. - ul. Powstańców Wlkp., Dworcowa

21 marca 1998r.

w godzinach od 12.00 do 16.00
firma **POL-CAR** oraz **STRAŻ**

MIEJSKA
przeprowadzą:
zbiórkę zużytych akumulatorów.
Możecie Państwo zadać je, otrzymując
w zamian

Bon rabatowy

upoważniający do zniżki przy zakupie
nowego.

Punkty zbiórki wyznaczono przy:

1. Siedzibie Straży Miejskiej - Pl. Wolności 1
 2. Domu Rolnika - ul. Sobieskiego
 3. Domu Kultury - ul. Armii Poznań
 4. Garażach - os. Lubonianka ul. Źródłana
- Jednocześnie można będzie w wypadku kłopotów z dowozem zdać akumulator w swoim domu, zgłaszając swój adres pod tel. (813-19-86). Samochód firmy POL-CAR dokona odbioru pomiędzy godzinami 16.00 a 18.00

ŚMIECI - DROŻEJ!

Od 1 kwietnia ulegną zmianie ceny za wywóz śmieci - np. opłata jednostkowa w systemie segregacji wynosząca 2 zł za osobę na miesiąc. Podwyżką jest poddyktowana inflacyjnym wzrostem kosztów (np. olej napędowy przed rokiem kosztował 1,29 zł, obecnie 1,57 zł). Przede wszystkim jednak na cenę ma wpływ konieczność zamknięcia w najbliższym czasie wysypiska w Luboniu, przez którego teren przebiegać będzie autostrada.

Obecnie połowę śmieci wywozimy na wysypisko w Sroćku, gdzie za 1 tonę płacić musimy 20 zł. Mały kubel waży przeciętnie 38 kg, a więc trzeba za niego zapłacić 0,76 zł. Statystyczny pojemnik „niebieski” zastosowany w systemie segregacji obsługuje 3,3 mieszkańca i jest opróżniany 2 razy w miesiącu - tylko z tytułu opłaty za wysypisko trzeba cenę jednostkową zwiększyć o 46 groszy (0,76 x 2 = 3,3 - 0,46). Zwróćmy uwagę, że odpady te trzeba jeszcze wywieźć na wysypisko położone 30 km od Lubonia. Pochłania to dodatkowo około 2 godzin pracy załogi i sprzętu za jeden kurs, no i oczywiście sporo kosztuje. Kalkulacja szczegółowa wykazuje, że w przypadku wywozu wszystkich śmieci do Sroćka skala podwyżek powinna być znacznie wyższa.

Należy podkreślić, że nową śmieciarkę władze miasta przekazały KOM-LUB-owi w nieodpłatne użytkowanie, kierując się troską o mieszkańców. W cenę nie wlicza się więc amortyzacji sprzętu, co znacznie obniża wielkość podwyżki.

Dla porównania zestawmy lubońskie ceny z opłatami ponoszonymi przez mieszkańców Poznania. Opróżnienie 2 kubłów kosztuje tam minimum 12 zł. W Luboniu jak wspomnieliśmy 1 kubel „obsługuje” 3,3 mieszkańca. Statystyczna rodzina będzie więc płacić 6,60 zł miesięcznie. Za tę cenę zostaną zabrane także 2 kubły śmieci, a ponadto co kwartał odbierzemy słuczkę, złom i odpady wielkogabarytowe.

Tadeusz Urban - dyr. KOM-LUB-u



Szybka reakcja

W dzień po ukazaniu się „WL” złamany znak zakazu przed „Aniką” stanął ponownie na swoim miejscu

Perelka lubońskiej architektury

Nie ma siły żeby pozbyć się tej wizytówki Lubonia strażącej przy wjeździe do miasta od strony Puszczykowa. „WL” po raz kolejny przypomina jej obraz.



Pieniądze na środowisko

Sporządzone zostało sprawozdanie z działań Ochoi w 1997 roku Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu. Łącznie dofinansowano przedsięwzięcia proekologiczne na kwotę **23 756** tys. zł, z czego 5 450,7 tys. zł stanowiły dotacje, pozostałą kwotę - preferencyjne niskooprocentowane pożyczki, najczęściej umarzone w 70%. Charakterystyczne jest, że plan wydatków został wykonany w 98%, a w tym dotacje na ochronę i kształtowanie przyrody - zaledwie w 76%. Wbrew często głozonej opinii, że pieniądze z Funduszu są trudno osiągalne, pozostały one częściowo niewykorzystane, bo zabrakło dobrze umotywowanych wniosków o pomoc finansową.

Ze środków przeznaczonych na ochronę wód - Luboń otrzymał taką kwotę, o jaką wnioskował, tj. pożyczkę 500 tys. zł (z czego 350 tys. będzie umorzone) na budowę kolektora sanitarnego w ulicach Kilińskiego i 11 Listopada. W tej grupie łącznie dofinansowano 46 inwestycji kwotą **13 543** tys. zł, w tym Poznań otrzymał -2 050 tys., Czempień -750 tys., Komorniki -652 tys., Srem -500 tys.

Pożyczki na ochronę powietrza w wysokości **4 250** tys. zł trafiły m.in. do Buku - 100 tys., Gniezna - 215 tys., Mosiny - 100 tys., Nowego Tomyśla - 350 tys., Szamotuł - 150 tys. Dofinansowywano budowę gazociągów i wymianę kotłów węglowych na gazowe lub olejowe, np. w

urzędach gmin, ośrodkach kultury, szkołach, budynkach komunalnych a nawet w obiektach kościelnych. Z tej puli Puszczykowo otrzymało 50 tys. zł na kotłownię w Urzędzie Stanu Cywilnego. Dotacje na ochronę powietrza wyniosły **3 091** tys. i przeznaczone zostały na podobne cele dla szkół, ośrodków kultury, gminnych ośrodków zdrowia. **Luboń** nie składał wniosku o dofinansowanie w tym zakresie.

Ochrona przed hałasem koncentrowała się na budowie ekranów akustycznych - na inwestycje przy ul. Dolna Wilda Fundusz przeznaczył 150 tys. zł. **Luboń** nie składał wniosku o dofinansowanie w tym zakresie.

Dotowano także profilaktykę zdrowotną dla dzieci i młodzieży. Z tej puli **Luboń** otrzymał 5 tys. zł na kolonie letnie dla młodzieży.

Planowane dotacje na edukację ekologiczną zostały wykorzystane w 94%. Wydano 569 902 zł m.in. na „zielone szkoły”, szkolne olimpiady ekologiczne, rajdy ekologiczne, zakupy książek o ochronie przyrody. Wśród 50 dotowanych zadań zabrakło wniosków z **Lubonia**.

Jako członek Rady Nadzorczej Funduszu obserwuję aktywność różnych samorządów - wydaje się, że w Luboniu nadal jesteśmy zbyt mało aktywni w pozyskiwaniu pieniędzy m.in. na edukację ekologiczną i różne inwestycje proekologiczne a wyprzedzają nas inni, mający znacznie lepszy stan środowiska. **Wojciech Dutka**

KRÓTKO

* Z odpowiedzi Zarządu na interpelację w pilotowanej przez „Więści” sprawie podłączenia mieszkańców ul. Krętej do kanalizacji sanitarnej Komornik, wynika, że Luboń prowadzi negocjacje na temat udziału w planowanej inwestycji. Według ostatnich ustaleń, odcinek biegnący wzdłuż granicy z Komornikami finansować mają obie gminy po połowie, natomiast odcinki położone całkowicie w naszym mieście wykona Luboń. Gminy spierają się o wysokość opłaty ponoszonej przez mieszkańców Lubonia z tytułu podłączenia do kanalizacji Komornik, którą nasi sąsiedzi podnieśli do 2 500 zł od każdej nieruchomości (porównaj - „Czy Luboń skanalizuje Krętą?” - „WL” nr 9/97).

* Samochody Kom-Lubu korzystają ze starego wyłewiska przy ul. Żabikowskiej. Burmistrz wie o kilku takich przypadkach, na które osobiście wyraził zgodę.

* Ksiądz Jacek Szymankiewicz, były wikariusz parafii św. Barbary w Żabikowie został Rogoziannikiem Roku 1997 w plebiscycie organizowanym od 4 lat przez lokalne pismo „Goniec Rogoziński”. Ksiądz Jacek od 2 lat pełniący funkcję wikariusza w parafii Świętego Ducha w Rogoźnie, zyskał popularność i sympatię mieszkańców tego miasta jako

animator ruchu Anonimowych Alkoholików i kat-cheta (lubiony) w miejscowym LO.

* Cena pochówku na cmentarzu w Żabikowie wynosi 600 zł i wzrosła w stosunku do roku ubiegłego o 100 zł. Rodzina zmarłego pokrywa w tej kwocie koszt wykopu miejsca pod trumnę (150 zł), podatki opłacane przez właściciela firmy pogrzebowej (radny St. Brzeski), zatrudnianych przez niego ludzi oraz koszt wywozu śmieci. Żyć, a nie umierać!

* Dwie brzozy na lubońskim cmentarzu parafialnym od strony ul. Cmentarnej straszą suchymi konarami, które lada chwila mogą się odłamać. Oby w tym czasie nikogo tam nie było! Natomiast włoska topola w pobliżu kaplicy posiada popękany pień. Przy silnych podmuchach wiatru grozi wywróceniem. Służbie cmentarnej należałoby polecić, by zainteresowały się również ubikacjami na terenie nekropolii. Od kilku miesięcy panuje tam straszny brud.

* Przed paroma miesiącami pojawiły się na terenie Lubonia tradycyjne słupy ogłoszeniowe. Jeden z nich, znajdujący się przy skrzyżowaniu ul. Armii Poznań i Dąbrowskiego już nie istnieje. Zdążyło pomieścić się na nim zaledwie kilka ogłoszeń i reklam. Wandale szybko poradzi sobie z centymetrową ścianką słupa, powycinali w nim otwory nawet do około 0,5 m², by się w nim chować i straszyć przechodniów.



Nowa stacja „autogas” - powstała przy stacji benzynowej na ul. Fabrycznej. W tle konkurencyjna „AUTO GAZ”

Uderz w stół...

W ubiegłym miesiącu w rubryce „Krótko” wywołaliśmy temat zanieczyszczonej Żabinki, informując jednocześnie o nieskuteczności interwencji mieszkańców w tej sprawie. 4 marca w Urzędzie Miejskim odbyło się spotkanie Komisji Ekologicznej Rady Miejskiej oraz Spółki Wodno-Ściekowej m. Lubonia poświęcone lubońskim ciekom wodnym. Poniżej zamieszczamy przedstawione na spotkaniu sprawozdanie z działalności spółki w Luboniu. Zawiera ono istotne informacje o samej Spółce Wodno-Ściekowej, nie znanej bliżej mieszkańcom naszego miasta.

Sprawozdanie na temat działalności Spółki Wodno-Ściekowej m. Lubonia.

Spółka Wodno-Ściekowa m. Lubonia powołana została w 1986 roku. Zadaniem jej jest coroczna konserwacja cieków znajdujących się na terenie miasta. (rów Żabinka - długość 1930m, Kotowka - 280m, rów na zapleczu ul. 3 Maja - 520m, Sobieskiego - 2105m). (Prezesa spółki od jej powstania jest Stanisław Butka - uzupełnienie redakcji) Dzięki corocznej konserwacji cieków możliwy jest swobodny spływ wód gruntowych i opadowych. Jednocześnie poprawia się estetykę rowów, usuwając śmieci zalegające w ich profilu i obrzeżu. W roku 1995 w ramach środków inwestycyjnych m. Lubonia została wykonana oczyszczalnia biologiczna na cieku Żabinka (sporządzono przetamowania w celu natlenienia ścieków oraz rowów oczyszczających).

Niektórzy właściciele gruntów przylegających do ww. rowów odprowadzają do nich ścieki ze swoich gospodarstw domowych. Do rowów trafiają też zanieczyszczenia z kanalizacji deszczowej z ul. 11 Listopada (ciek Żabinka), ul. Kościuszki (ciek Kotowka). Kotowka wpływa do rurociągu w ul. Niezłomnych. Mała średnica (300 mm) powoduje częste awarie i liczne interwencje spółki. Dlatego konieczna jest wymiana rurociągu na większą średnicę dla swobodnego odpływu wód.

Prace konserwacyjne rowów w 1997r.: Żabinka

kwiecień - odmulony został odcinek długości 1030m między Kanałem Junikowskim a ul. Kościuszki oraz góry odcinek rowu, wraz z wywozem śmieci.

czerwiec - wykoszenie skarpi i odmulenie dna na całym odcinku rowu.

wrzesień - powtórne wykoszenie skarpi i obrzeży na odcinku między ul. Źródlaną a Kościuszki.

Rów Sobieskiego

marzec - hakowanie dna rowu, wycinanie krzaków, przygotowanie do okresu wiosennego.

lipiec - wykoszenie skarpi oraz odmulenie rowu na całym jego odcinku.

Kotowka

kwiecień - odmulenie rowu na całej długości, wraz z wywozem śmieci.

lipiec - wykoszenie skarpi oraz odmulenie rowu.

Środki finansowe na wykonanie tych prac pozyskiwane są ze składek członkowskich użytkowników rowów oraz z budżetu miasta Lubonia. Środki te nie są wystarczające.

St. Butka - prezes Spółki Wodno-Ściekowej m. Lubonia

Od redakcji:

Środki finansowe Spółki Wodno-Ściekowej m. Lubonia (ważniejsi użytkownicy):

- właściciele graniczycy z rowem - składka 30 zł rocznie od posesji

- Spółdzielnia „Luboniana” - 1 500 zł rocznie

- Spółdzielnia Metalowa przy ul. Zielonej - 2 000 zł

oraz dotacja - miasta - 3 000 zł

MACRO

MACRO

MACRO

Bezbarwny, bez zapachu i smaku, lecz silnie trujący !!!

To tlenek węgla - powstający w procesie niecałkowitego spalania gazów palnych. Najczęstszą przyczyną nadmiernego zanieczyszczenia spalin tlenkiem węgla jest złe wyregulowanie palnika lub niedostateczna wentylacja pomieszczenia, w którym zainstalowane jest urządzenie gazowe. Przebywanie w pomieszczeniu zawierającym w powietrzu 0,16% objętości CO (tlenku węgla) przez 20 minut powoduje bóle i zawroty głowy oraz mdłości, a po 2 godzinach śmierć! Dopuszczalna zawartość CO w otaczającym nas powietrzu nie może przekraczać 0,0025% objętości. Jak uniknąć zatrucia, wubuchu gazu, czyli jak żyć bezpiecznie z urządzeniem gazowym? Czy są aparaty gazowe mniej i bardziej bezpieczne? Jak bezpiecznie korzystać z kuchenki gazowej, podgrzewacza wody, czy gazowego kotła centralnego ogrzewania? Co zrobić, aby mniej płacić za zużycie gazu? Na te i inne pytania (czekam na listy i telefony od Czytelników) postaram się odpowiedzieć Tobie, Drogi Czytelniku w tym i w następnych artykułach tego cyklu. O czym zatem należy przede wszystkim pamiętać przy okazji korzystania ze swojego aparatu gazowego? Otóż każde urządzenie gazowe zużywa powietrze do spalania gazu (do spalania 1 m³ gazu potrzeba ok. 9 m³ powietrza) i wydziela spalinę zawierającą substancje szkodliwe dla zdrowia i życia człowieka (m. in. CO). Pomieszczenie z zainstalowanym aparatem gazowym musi mieć stale zapewnione przewietrzanie, tzn. musi mieć otwory (szczeliny) do dopływu świeżego powietrza (w drzwiach, w oknie, przez ścianę zewnętrzną) oraz otwór (kratkę wentylacyjną) do kanału wywiewnego. Domowe urządzenia gazowe (wyjątek - kuchenki gazowe) muszą mieć odprowadzenie spalin rurą do kanału spalinowego wyprowadzonego ponad dach budynku. Właściwy przekrój przewodu spalinowego, jego wysokość, zakończenie i usytuowanie na dachu warunkują prawidłowy wypływ spalin na zewnątrz budynku i tym samym bezpieczeństwo użytkownika. Nie wolno robić nic, co zakłóciłoby odpływ spalin lub wietrzenie. Obecnie przepisy wymagają, aby przed zainstalowaniem gazowego podgrzewacza wody (tzw. junkersa) lub kotła c.o. uprawniony kominarz zbadał stan komina i systemu wentylacji w naszym domu (mieszkanie). Przepisy wymagają też, aby przewody kominowe i wentylacyjne były sprawdzane raz w roku. Nowoczesne grzejniki i kotły gazowe posiadają zabezpieczenie przed wypływem spalin do pomieszczenia. Działa ono w ten sposób, że w przypadku gdy spalinę cofają się do pomieszczenia w czasie nie krótszym niż 30 sek. i nie dłuższym niż 300 sek. następuje automatyczne przerwanie pracy urządzenia. Producenci aparatów gazowych zadbałi o nasze bezpieczeństwo. Nie zwalnia to nas samych z dbania o własne zdrowie i życie. Poza tym samoczynne wygaśnięcie grzejnika wody użytkowej w chwili, gdy bierzemy prysznic nie zawsze jest miłym uczuciem.

Roman Maćkowiak

MACRO - TECHNIKA GRZEWCZA
Luboń, ul. Kościuszki 8, tel./fax 813-07-84 ; 867-33-08

Jest budżet!

Na sesji 26 lutego Rada Miejska Lubonia uchwaliła budżet na bieżący rok. Tradycyjnie już prezentujemy Państwu strukturę dochodów, wydatków i inwestycji nowego budżetu. O krótką charakterystykę poprosiliśmy Burmistrza Miasta pana Włodzimierza Kaczmarek.

Uchwalony przez Radę Miejską budżet miasta na 1998 r. przewiduje: dochody w wysokości około 18 701 tys. zł, to jest na poziomie około 12,5% wyższym od osiągniętych w roku 1997 oraz wydatki w wysokości 20 799 tys. zł, to znaczy o 20,7% wyższe od wykonanych w roku poprzednim. Jak widać planowane wydatki są o około 2 098 tys. zł wyższe od przewidywanych dochodów. Ten niedobór budżetowy planuje się pokryć kredytem bankowym i pożyczkami. Zaciągnięcie kredytów warunkuje osiągnięcie wysokiego, bo wynoszącego około 38%, udziału wydatków inwestycyjnych we wszystkich wydatkach budżetu.

Są trzy główne, niemal równorzędne, źródła dochodów miasta: podatki i opłaty na rzecz miasta, w których główną część stanowi podatek od nieruchomości, udziały przypadające miastu w podatku dochodowym od osób fizycznych i prawnych oraz subwencje. Te ostatnie tworzą głównie subwencja oświatowa oraz subwencja drogowa, mająca zrekompensować miastu włączenie podatku od środków transportowych (samochodów osobowych i dostawczych) w cenę paliw. Jeżeli subwencja ta zrealizowana będzie na podanym przez Ministerstwo Finansów zaniżonym poziomie, miasto utraci około 200 tys. zł dawnych dochodów. Te trzy główne źródła uzupełniane są dochodami z majątku miasta (głównie z dzierżaw i sprzedaży gruntów i obiektów miejskich) oraz dotacjami.

Charakteryzując główne kierunki wydatków miasta należy wskazać

- bardzo wysoki udział wydatków na oświatę i wychowanie,
- najwyższy ze wszystkich działów poziom wydatków na gospodarkę komunalną.

Wydatki na oświatę i wychowanie planowane są w wysokości 7 097 tys. zł i stanowią około 34% wszystkich wydatków miasta. Dotyczą one przede wszystkim szkół podstawowych (6 024 tys. zł) i przedszkoli (992 tys. zł). Na prowadzenie szkół miasto otrzymuje subwencję oświatową, jednakże ze względu na jej zbyt niski poziom, dokłada z własnych dochodów 320 tys. zł na bieżące funkcjonowanie, 350 tys. zł na ich remonty i 700 tys. zł na budowę nowej szkoły.

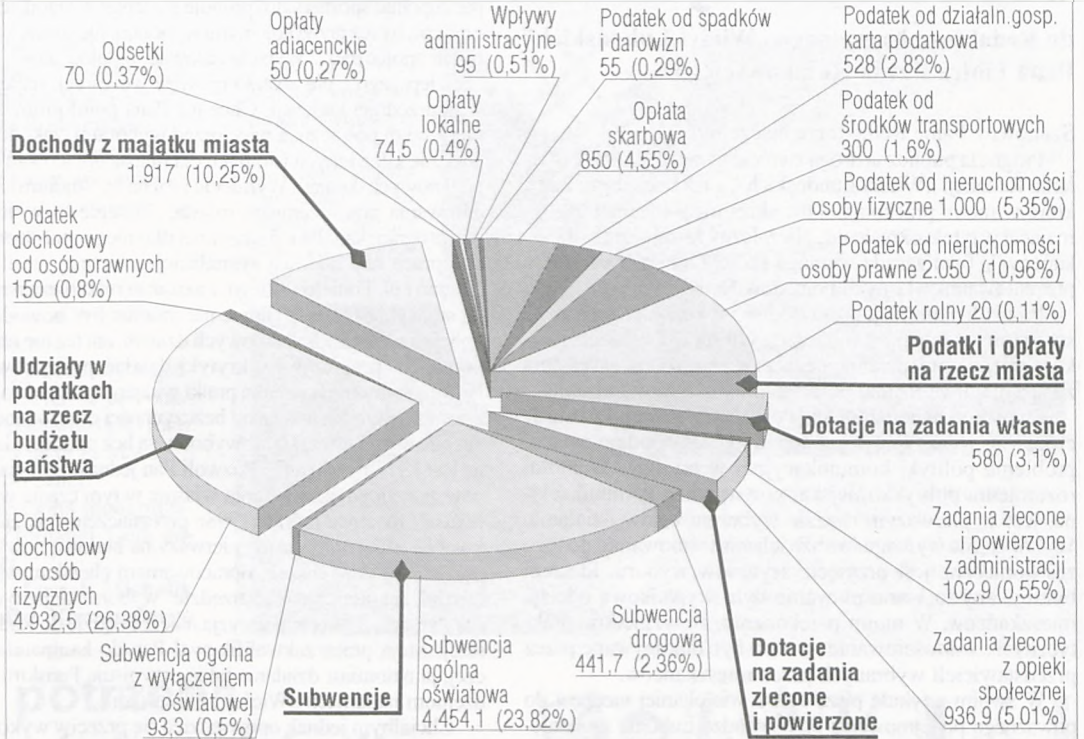
Planowane wydatki na gospodarkę komunalną wynoszą 7 420 tys. zł i stanowią 36% wszystkich wydatków budżetu. Zdecydowaną ich część, bo blisko 85% (6 285 tys. zł) stanowią wydatki inwestycyjne. Wydatki bieżące w tym dziale skierowane są na sprzątnięcie i utrzymanie ulic oraz zieleni a także na oświetlenie ulic. Wydatki inwestycyjne to przede wszystkim wydatki na budowę kanalizacji sanitarnej (2 300 tys. zł), kanalizacji deszczowej (1 360 tys. zł), budowę dróg i chodników (1 360 tys. zł). Inwestycje w gospodarce komunalnej koncentrują 79% wszystkich wydatków inwestycyjnych w mieście. Pozostała ich część to zakup i kapitalne remonty autobusów (400 tys. zł), budowa nowej szkoły podstawowej (900 tys. zł), adaptacja przychodni lekarskiej przy ul. Poniatowskiego dla potrzeb lekarza rodzinnego (100 tys. zł) oraz adaptacja budynku przy ul. Źródlanej na potrzeby Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i świetlicy terapeutycznej (280 tys. zł). Adaptacja przychodni przy ul. Poniatowskiego realizowana jest w całości z otrzymanej na ten cel dotacji, także wysoki będzie udział dotacji w adaptacji budynku przy ul. Źródlanej.

Z ważniejszych kierunków wydatków bieżących miasta (nie inwestycyjnych) należy wskazać szczególnie wydatki na opiekę społeczną (1 260 tys. zł), komunikację (957 tys. zł) i gospodarkę mieszkaniową oraz inne usługi komunalne (812 tys. zł). W tej ostatniej grupie aż 500 tys. zł przeznaczają się na wykupy gruntów.

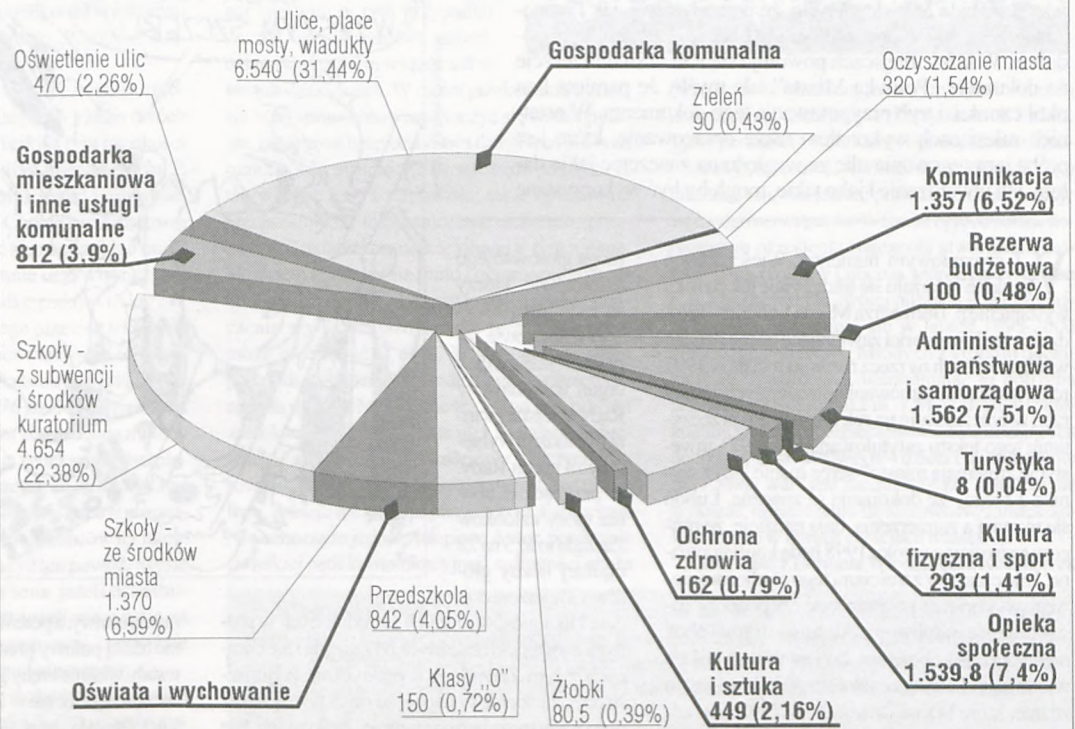
Pewne obawy budzić może planowany deficyt budżetowy i konieczność zaciągania na jego pokrycie kredytów i pożyczek. Trzeba zwrócić uwagę, iż przeznaczane są one na budowę kanalizacji sanitarnej. Przy aktualnym stanie dochodów i istniejących potrzebach kredyty dają możliwość przyspieszenia tych inwestycji. Równocześnie miasto prowadzi starania o uzyskanie na ten cel z funduszy ochrony środowiska tylko częściowo zwrotnych pożyczek lub środków na pokrycie kosztów odsetek od kredytów.

Burmistrz Miasta Lubonia Włodzimierz Kaczmarek

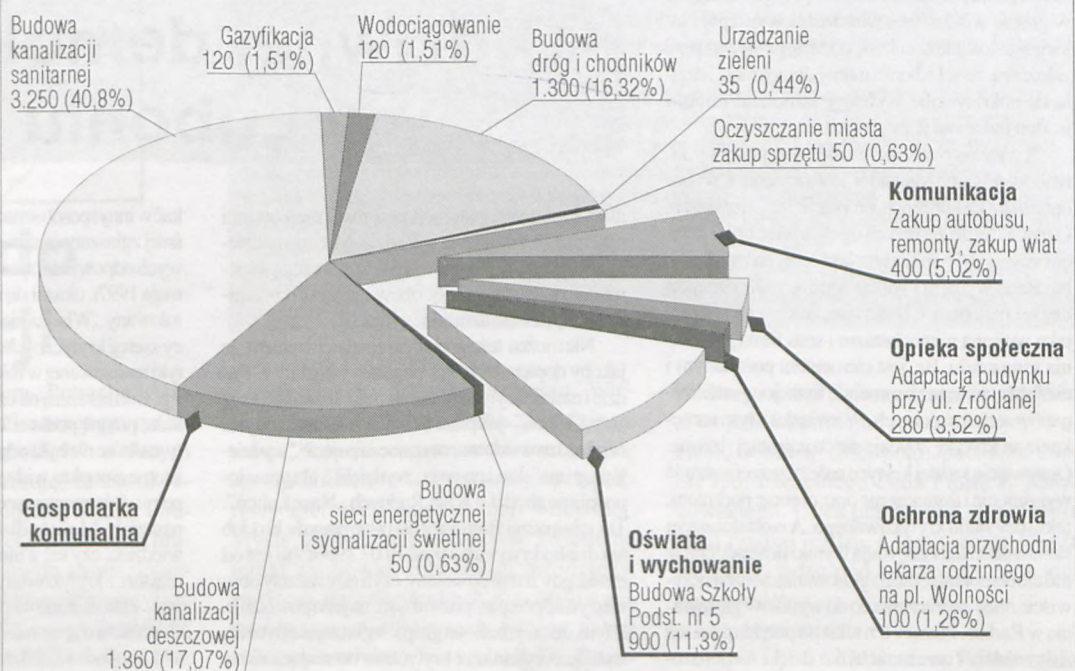
DOCHODY BUDŻETU MIASTA LUBONIA W 1998 r. 18 700 969 ZŁ



WYDATKI BUDŻETU MIASTA LUBONIA W 1998 r. 20 799 285 ZŁ



INWESTYCJE 7 965 000 ZŁ (38,29% ogółu wydatków budżetowych)



List otwarty

do Redaktora Naczelnego „Więści Lubońskich”
Pana Piotra Pawła Ruszkowskiego

Szanowny Panie Redaktorze Naczelnny!

Pragnę tą publiczną drogą zwrócić uwagę Pana na te działania Redakcji „Więści Lubońskich”, a także osobiste Pana, które w moim przekonaniu nie służą misji lokalnej gazety, mającej w tytule określenie „Niezależny Miesięcznik Mieszkańców”. Taka zasada wymaga szczególnej ostrożności w prezentowaniu własnych poglądów Redakcji.

Pozwoli Pan, iż jako przykład wykorzystam odcinek stworzonej w lutowym numerze „Więści Lubońskich” wokół mojego opracowania, będącego propozycją określenia znaczenia utwardzania poszczególnych ulic w Luboniu.

Swoją artykuł pod tytułem „Potrzeba? Ambicja? Absurd? czy...” wyposaża Pan we wstęp, dotyczący podejmowania problemu polityki komunikacyjnej w mieście. W moim rozumieniu polityka miejska, w tym także komunikacyjna, jest w pierwszym rzędzie wyborem celów działania. Wybór celów wymaga zawsze ich wartościowania, do tego zaś konieczne jest przyjęcie kryteriów wyboru. Idealem byłoby, aby to wartościowanie było wypadkową odczuć mieszkańców. W moim przekonaniu, ze względu na praktycznych, wartościowanie to musi być dokonywane przez przedstawicieli wybranych przez mieszkańców.

W swoim artykule pisze Pan o wieloletniej niechęci do poważnego podejmowania przez władze Lubonia zagadnienia dróg lubońskich. Nie wiem, jak długim okresem jest w Pana odczuciu okres wieloletni, ale był Pan w latach 1990-1994 wiceprzewodniczącym najwyższej władzy w mieście, jaką jest Rada Miejska. Myślę, że powody owej, jak Pan nazywa niechęci i w poprzedniej i w obecnej kadencji były podobne. W kilku miejscach powołuje się Pan w swoim tekście na dokument „Polityka Miasta”, ale myślę, że pamięta Pan okoliczności i tryb przygotowania tego dokumentu. W ostatnich miesiącach wykonałem także opracowanie, które jest próbą uszeregowania ulic ze względu na znaczenie jakie dąby ich utwardzenie i jako takie, mogłoby być wykorzystane

do ustalenia dróg do utwardzenia. Ten fakt widzi Pan jednak jedynie w świetle negatywnym. Pisze Pan wtedy: „...w tempie zupełnie sprinterskim próbuje się temat załagodzić i stworzyć coś, by tuż przed kolejnymi wyborami nie stracić w oczach opinii społecznej”. Wypada żałować, iż takie „coś”, a może „coś lepszego”, nie zostało przyjęte wcześniej, najlepiej już w poprzedniej kadencji. Chcę też Pana poinformować, iż w pierwszym półroczu, a więc przed wyborami, zakończonych zostanie kilka innych istotnych dla miasta opracowań i podjętych nowych działań. Wymienić można by Studium zagospodarowania przestrzennego miasta, Strategię rozwoju Lubonia, program kanalizacji sanitarnej dla całego miasta oraz podjęte prace nad budową sygnalizacji świetlnej na ul. Armii Poznań i ul. Poniatowskiego. Fakt, iż w roku bieżącym odbędą się wybory samorządowe nie mogłoby być powodem niepodjęcia żadnych nowych działań, ani też nie może być powodem programowej krytyki działań podejmowanych. Nawet gdyby przyjąć Pana punkt widzenia, takie działania są korzystniejsze dla miasta od bezczynności oraz totalnej negacji. Nie obawiałbym się, iż wyborcy są bez pamięci i konieczne jest jej wspomaganie. Pozwoli Pan jednak, iż wyjaśnię, że powstanie tego opracowania właśnie w tym czasie wynika z faktu, iż możliwe było w 1998r. przeznaczenie tak znaczącej kwoty 1 300 tys. zł po raz pierwszy na budowę nowych ulic oraz chodników. Swoim opracowaniem chciałem wspomóc te działania proponując „narzędzie” wyboru miejsc tych prac. Jak Pan wie, ostateczna decyzja należy będzie do Rady Miejskiej. Moją pracę zakwalifikował Pan do kampanii wyborczej, ja natomiast działania takie przypisuję Pańskim stwierdzeniom na łamach „Więści Lubońskich”.

Chciałbym jednak opowiedzieć się przeciw wykorzystaniu „Więści Lubońskich” jako narzędzia w kampanii



Autor: Tadeusz Świątek

W styczniowym numerze „Więści Lubońskich” ukazało się tradycyjnie jak co roku wystąpienie p. Burmistrza Miasta Lubonia - Włodzimierza Kaczmara zawierające ocenę działań władz miejskich na rzecz rozwoju miasta w 1997 roku, jak też podsumowanie ważniejszych zamierzeń w tym zakresie na rok bieżący. Po przeczytaniu tego tekstu zatytułowanego „1997 - inwestycje zmieniają miasto” serce rośnie, gdyż wynika z niego, że dokonania są znaczne. Luboń się rozwija a zamierzenia dają nadzieję, że procesy rozwojowe w roku 1998 będą kontynuowane. I nie czas, aby z treściami tego okolicznościowego wystąpienia polemizować czy podnosić nasuwające się wątpliwości. Ale też nie można obok niego przejść obojętnie, bo jest w nim coś co winno niepokoić szczególnie czytelników. Jest to zdanie, które brzmi: „Niestety, w 1997r. wyraźnie zarysował się podział w samej Radzie Miejskiej i krytykowanie wszelkich działań w mieście przez wydzieloną grupę radnych.” Taka sytuacja psuje podobno atmosferę i współdziałanie w gronie władz. Te stwierdzenia wymagają jakiegось ustosunkowania się do nich, ponieważ przy założeniu, że w Luboniu mamy demokrację i działania demokratycznie wybrany samorząd miejski trudno uznawać je za poważne.

A więc po pierwsze - samą istotą pracy samorządowej Rady Miejskiej jest radzenie i wybór optymalnych koncepcji, propozycji czy rozwiązań. Oznacza to, że z różnych opcji, a więc opcji przeciwnostawnych i tym samym krytycznych wobec siebie Rada wybiera i winna wybrać najważniejszą czy też najlepszą. Chodzi o to, że krytyka jest niejako wpisana w mechanizm i sens funkcjonowania samorządu. Ba, jest elementem pożądanym i niezbędnym wręcz w procesie funkcjonowania organów samorządowych. W związku z tym narzekanie na krytykę wydaje się co najmniej dziwne. Oczywiście każdej krytyce należy przeciwstawić wyjaśnienia i tłumaczenie oraz obronę: podmiotu, faktu czy stanu krytykowanego. A o ostatecznym stanowisku Rady decydują wyniki przesyłane w trakcie demokratycznego głosowania. Można oczywiście mieć zastrzeżenia co do wyników głosowania w Radzie. Piszący ten tekst na przykład ma też zastrzeżenia i uważa, że tylko dzięki nieporozumieniu na etapie prawodawczym dopuszczono do tego, że za propozycjami czy opcjami Zarządu

mogą głosować jego członkowie, którzy są radnymi (wszyscy). Członkowie Zarządu - stanowiący organ wykonawczy Rady Miejskiej winni być ludźmi wybranymi spoza Rady. W przypadku Lubonia głosy członków Zarządu to aż 5 na 28 ogólnej liczby głosów. Gdy jeszcze dojdzie kilka głosów radnych zatrudnionych w różnych instytucjach zależnych od Zarządu i nie chcących z tym Zarządem, a praktycznie z Burmistrzem, zadziierać to widać, że obiektywny obraz ocen Rady może być co najmniej dyskusyjny. Nie może Zarząd odpowiedzialny za skuteczność działań głosować nad własną oceną. A pracownicy róż-

niama ustawy, a potem ukarał go jak na ironię jedynie utratą połowy premii w wysokości 150 zł. Powstały właśnie zręby grupy opozycyjnej. Krytyka zaczęła się więc nie w 1997r., lecz dużo, dużo wcześniej. Prawda, że w 1997r. krytyczne wystąpienia zaczęły ukazywać się w „Więściach Lubońskich”, ale wyłącznie dlatego, że nie można było się docze-

O dziwnej demokracji w Luboniu

nych gminnych instytucji po prostu nie powinni mieć prawa zasiadania w Radzie. Miejętno nadzieję, że w przyszłości „prawodawcy” dostrzegą wspomniane tu mankamenty obowiązujących przepisów, co pozwoli uzdrowić sytuację.

Nie można też zgodzić się ze stwierdzeniem, że jakoby dopiero w 1997r. powstały podziały w Radzie i nastąpiło krytykowanie wszelkich działań przez „wydzieloną” - jak pisze Burmistrz - grupę radnych. Nie bardzo wiadomo, co oznacza pojęcie „wydzielona grupa”, kto i po co ją „wydzielił”, ale prawdopodobnie chodzi o Klub Radnych „Nasz Luboń”. Tak czy inaczej Burmistrz nie pisze prawdy, bo klub ten działa i krytykuje już od 19.03.1996r. - to jest od czasu, gdy został powołany, czyli gdy zaczęły obowiązywać przepisy pozwalające na jego powołanie. Z tym, że „wydzielona grupa” zgłaszająca pytania, żądająca wyjaśnień i krytycznie oceniająca różne działania Zarządu istniała już dużo wcześniej. Czy trzeba przypominać sławetną sprawę z 1995r., gdy

złamana została wcześniej uchwała Rady Miejskiej Lubonia nie pozwalająca na składanie na lubońskim wysypisku miejskim odpadów przemysłowych. Wtedy to, gdy po pół roku składowania odpadów z fabryki papieru „Maltadekor” Burmistrz bronił winnego złamania ustawy, a potem ukarał go jak na ironię jedynie utratą połowy premii w wysokości 150 zł. Powstały właśnie zręby grupy opozycyjnej. Krytyka zaczęła się więc nie w 1997r., lecz dużo, dużo wcześniej. Prawda, że w 1997r. krytyczne wystąpienia zaczęły ukazywać się w „Więściach Lubońskich”, ale wyłącznie dlatego, że nie można było się docze-

wyborczej. Myślę, że zwłaszcza w tym okresie powinno być to miejsce rzetelnego przedstawiania faktów i pozostawiania ich oceny głównie mieszkańcom. Niech „Więści” będą rzeczywiście niezależnym miesięcznikiem mieszkańców i to niezależnym nie tylko, jak to Pan nazywa, od władzy.

Druga ze spraw, którą chciałbym Panu przedłożyć dotyczy notki w lutowym numerze „Więści Lubońskich” odnośnie mojego opracowania zatytułowanej „Palma pierwszeństwa”. W rozmowie z Panią Sekretarzem Redakcji wyraźnie stwierdziłem, iż jestem przeciwny zamieszczeniu cząstkowej i niepełnej informacji z mojego opracowania. Byłem przekonany, iż konieczny jest pełniejszy komentarz, wyjaśniający przyjętą metodę i interpretujący wnioski opracowania. Złożyłem też deklarację przekazania do następnego (marcowego) numeru pełniejszego opracowania na ten temat. Tymczasem wbrew mej woli i charakterowi opracowania (na prawach rękopisu), w lutowym numerze zamieszczono dwie tabele nie mojego autorstwa, które bez mojej wiedzy i zgody podpisano moim imieniem i nazwiskiem. Uznaję to nie tylko za fakt dalekiego przekroczenia dobrych obyczajów. Moje przewidywania, co do skutków podania niepełnej informacji okazały się słuszne, tym bardziej, iż tabele te opatrzone komentarzem, podającym nieprawdziwe informacje. Jego pierwsze zdanie: „Tabela zamieszczona obok przedstawia spis ulic w Luboniu, które zdaniem Burmistrza, jako pierwsze powinny znaleźć się w budowie” jest fałszywe. Składam więc na ręce Pana Redaktora Naczelnego protest w związku z takim postępowaniem i wykorzystywaniem mojego nazwiska. Prawdziwą natomiast informacją w notatce „Palma pierwszeństwa” jest podanie mojego zamiaru przedstawienia tej sprawy w „Więściach Lubońskich”. Myślę jednak, że w tej sytuacji, także z uwagi na publiczne wskazanie mojego opracowania jako przejawu kampanii wyborczej, zrozumie Pan, iż zmuszony zostałem w ten sposób do rezygnacji z opublikowania wyników tego opracowania i płynących z niego wniosków w kierowanych przez Pana „Więściach Lubońskich”. Nadal jednak uważam, że jestem winien mieszkańcom te informacje, co niestety będę musiał uczynić inną drogą.

**Burmistrz Lubonia
Włodzimierz Kaczmarek**

List został przekazany Redakcji 4 marca br.

złamana została wcześniej uchwała Rady Miejskiej Lubonia nie pozwalająca na składanie na lubońskim wysypisku miejskim odpadów przemysłowych. Wtedy to, gdy po pół roku składowania odpadów z fabryki papieru „Maltadekor” Burmistrz bronił winnego złamania

ustawy, a potem ukarał go jak na ironię jedynie utratą połowy premii w wysokości 150 zł. Powstały właśnie zręby grupy opozycyjnej. Krytyka zaczęła się więc nie w 1997r., lecz dużo, dużo wcześniej. Prawda, że w 1997r. krytyczne wystąpienia zaczęły ukazywać się w „Więściach Lubońskich”, ale wyłącznie dlatego, że nie można było się docze-

złamana została wcześniej uchwała Rady Miejskiej Lubonia nie pozwalająca na składanie na lubońskim wysypisku miejskim odpadów przemysłowych. Wtedy to, gdy po pół roku składowania odpadów z fabryki papieru „Maltadekor” Burmistrz bronił winnego złamania ustawy, a potem ukarał go jak na ironię jedynie utratą połowy premii w wysokości 150 zł. Powstały właśnie zręby grupy opozycyjnej. Krytyka zaczęła się więc nie w 1997r., lecz dużo, dużo wcześniej. Prawda, że w 1997r. krytyczne wystąpienia zaczęły ukazywać się w „Więściach Lubońskich”, ale wyłącznie dlatego, że nie można było się docze-

Prace komunalne styczeń i luty 1998r.

1. Modernizacje ulic:
 - firma „DROMOST” z Żabna kończy roboty objęte zakresem I-go etapu modernizacji ul. Szkolnej na odcinku ul. Sienkiewicza do ul. 11 Listopada.
 - a) Modernizacje w fazie przedinwestycyjnej
 - II etap modernizacji ul. Szkolnej na odcinku od ul. Sienkiewicza do ul. 11 Listopada - dywanik asfaltowy.
 - modernizacja ul. Lipowej z ułożeniem dywanika asfaltowego.
2. Budowa Szkoły Podstawowej nr5:
 - firma Z.U.T.E.i O. Grażyny Piotrowskiej z Lubonia finalizuje realizację stanu surowego otwartego budynku głównego cz. A.
3. Kanalizacje sanitarne:
 - firma „WodAn” Andrzeja Szypury kontynuuje realizację budowy kanału sanitarnego w ul. 11 Listopada (II etap realizacji - odcinek od ul. Kollątaja do granicy miasta),

4. Kanalizacje deszczowe:
 - firma Balcerowicz-Cichocki s.j. z Poznania kontynuuje budowę kanału deszczowego w ul. Kopernika i Wschodniej.
5. Przychodnia Lekarza Rodzinnego:
 - faza przedinwestycyjna robót adaptacyjnych parteru istniejącej przychodni lekarskiej przy ul. Poniatowskiego 20 dla potrzeb lekarza rodzinnego.
6. Gazociągi:
 - faza przedinwestycyjna budowy gazociągu w ul. Podgórznej oraz ul. Malwowej.
7. Sygnalizacje świetlne:
 - faza przedinwestycyjna budowy sygnalizacji na przejściu dla pieszych na ul. Poniatowskiego (przy Szkole Podstawowej nr1) oraz na ul. Armii Poznań (przy ul. dr R. Maya).
8. Ośrodek Opieki Społecznej:
 - faza przedinwestycyjna modernizacji budynku przy ul. Źródlanej 1 dla potrzeb opieki społecznej.

Leszek Michalik
Biuro Majątku Komunalnego

W oczekiwaniu na nieszczęście !?

Tak wygląda, patrząc od spodu, wiadukt kolejowy na ul. Powstańców Wlkp. Samochody ciężarowe często podejmują ryzyko przejazdu pod nim pomimo ograniczonej wysokości.



Naruszeniu ulega nie tylko zewnętrzna warstwa żelbetonu, ale także elementy stalowej konstrukcji. Od kilku już miesięcy sterczy wyrwany pręt zbrojeniowy o średnicy około 4 cm. Inne dwa tej samej grubości zostały wycięte.

Fot. Piotr Paweł Ruskowski

W ubiegłym miesiącu w artykule pt. „Palma pierwszeństwa” opublikowaliśmy spis 32 spośród 117 ulic do budowy, które w swoim opracowaniu zawarł Burmistrz Lubonia Wł. Kaczmarek. Burmistrz obiecał przedstawić szczegóły swojej koncepcji w tym numerze „Więści Lubońskich”. Zrezygnował jednak z tego zamiaru.

Właśnie potrzeba bezpieczeństwa dzieci!

Pan Piotr Paweł Ruskowski, Redaktor Naczelny „Więści Lubońskich” opublikował w lutym numerze „WL” tekst pod tytułem „Potrzeba? Ambicja? Absurd? czy...”.

Kanwą do wielowątkowych rozważań Autora jest fakt zbudowania w jezdni ul. 1 Maja dwóch muld i ograniczenia w związku z tym prędkości ruchu do 20km/godz. W kilku miejscach Pan P. Ruskowski podkreśla brak logiki i usprawiedliwienia dla tego faktu. Chociaż w końcowej części publikacji powołuje się na przykład miast tureckich, jest rzeczą dla mnie oczywistą, iż, jak to się mówi, w tym przypadku „udaje Greka”. W żadnym miejscu niekrótkiego przeciwieństwa tekstu nie wspomina, iż muldy te zbudowano w sąsiedztwie głównego wejścia Szkoły Podstawowej nr4, szkoły, do której uczęszcza 676 dzieci. Wyjaśniam więc, iż głównym powodem zbudowania muld w ul. 1 Maja była **potrzeba** zwiększenia bezpieczeństwa dzieci uczęszczających do tej szkoły. Jest to realizacja wniosków szkoły, rodziców uczęszczających do niej dzieci i mieszkańców tej ulicy. Myślę, że nietrudno zauważyć ten powód. Myślę też, że każda dyskusja ma sens, jeżeli uczestniczący w niej strony, nawet jeżeli nie uznają za przekonujące, to raczej zauważać i poważnie traktować występujące w niej argumenty.

Jest rzeczą zrozumiałą, iż zbudowanie dwóch muld i ograniczenia prędkości do 20km/godz. stanowi utrudnienie dla ruchu pojazdów. Tak jest już

w życiu, że pewne korzyści w jednej sprawie, w tym przypadku wzrost bezpieczeństwa dzieci, osiąga się kosztem wyrzeczeń w innych dziedzinach. W moim przekonaniu dyskusja w tej sprawie powinna toczyć się wokół pytania: czy wzrost bezpieczeństwa dzieci wart jest tych ograniczeń i utrudnień? Bronić będę poglądu, iż tak właśnie jest, a stanowisko takie opieram na przekonaniu, że to ograniczenie ruchu nie „przewróciło” układu komunikacyjnego w tym rejonie. Skutkiem zbudowania muld i ograniczenia prędkości ruchu na ul. 1 Maja jest konieczność ograniczenia szybkości jazdy, nadal jednak kto chce, może przejechać tą ulicą. W stosunku do stanu poprzedniego czas przejazdu ulega wydłużeniu o niecałą minutę. Nie zostaje też z tego powodu ani zablokowane skrzyżowanie ul. 1 Maja z ul. Sobieskiego, ani też przejazd kolejowy. Dla tych kierowców, dla których ograniczenie to jest zbyt uciążliwe, istnieje możliwość przejazdu ul. Fabryczną. Nie oznacza to jednak, jak pisze Autor, powstania „wielkiej pętli komunikacyjnej” o długości około



6 km pętla komunikacyjna w tym rejonie istniała już wcześniej, także przy wykorzystaniu ul. 1 Maja. Tylko dla części z tych, którzy ograniczenia te uznają za zbyt uciążliwe, jej długość zwiększyła się o niecałe 2 km. Nic jest też prawdą, iż nie proponuje się innego rozwiązania. W moim opracowaniu, dotyczącym określenia znaczenia utwardzania poszczególnych ulic w Lubonii, którego intencje Pan P. Ruskowski w swojej publikacji tak nietrafnie ocenia, proponuje się w latach 1999-2000 utwardzenie ul. Walki Młodych z krótkim odcinkiem ul. Dworcowej, uzasadniając to potrzebą przejścia części ruchu z ul. 1 Maja. Jestem przekonany, że wzrost bezpieczeństwa uczęszczających do Szkoły Podstawowej nr4 dzieci i mieszkańców ul. 1 Maja wart jest niedużego, jak starałem się wykazać, ograniczenia się kierowców, zamieszkałych często w innych częściach miasta.

Burmistrz Lubonia Włodzimierz Kaczmarek

Nadal na mój chłopski rozum (logikę) i wiedzę jest tak, że instalować muldy, **zgodnie z prawem**, wolno tylko na drogach osiedlowych - lokalnych. Do takiej więc kategorii musiałaby zostać zaliczona 1-go Maja (o czym traktował mój artykuł) w przeciwnym wypadku ulica ta jest nadal drogą tranzytową dla Górnego - i Dolnego Lasku i w związku z tym muldy znajdują się na niej bezprawnie.

Można też przyjąć anegdotyczną interpretację - o traktorze i trzech dobrych kołach, co nie powinno oznaczać, że jest on niesprawny. Podobnie jak ze wspomnianą ulicą, wszak około 70% jest bez muld

Tytuł mojego artykułu był celowo prowokacyjny, ale taka bywa też funkcja prasy - wywoływać dyskusję, przedstawiać tematy i argumenty różnych stron oraz uczyć poszanowania dla prawa i brać skromny udział w tworzeniu demokracji samorządowej w naszej gminie - Luboń. Jeżeli kogoś uraziłem - przepraszam.

Potrzeba zwiększenia bezpieczeństwa przy szkołach jest bardzo ważną sprawą dla mnie osobiście i dla „Więści Lubońskich” szczególnie, o czym można się przekonać, przeglądając roczniki naszego pisma. Zgadza się, że istnieje potrzeba zwiększenia bezpieczeństwa dzieci uczęszczających do lubońskich szkół. Czekamy na skuteczne pomysły przy szkołach, gdzie zdarza się zdecydowanie więcej wypadków niż przy SP4 - uchodzącej w Lubonii za najbezpieczniejszą, a przy której (z czym chyba można się zgodzić) zastosowano najbardziej radykalne rozwiązanie.

(Piotr Paweł Ruskowski - użytkownik dróg, ojciec...
- niekoniecznie redaktor naczelny)

sto zapłaciło fachowcom, o ile dobrze pamiętam ok. 22 tys. nowych złotych. Liczbę nonsensownie posadzonych drzewek może każdy policzyć, podobnie jak wyrzucone w błoto nasze pieniądze. Sprawa jest jednak głębsza, bo do końca nie można się dowiedzieć, kto jest winien takiej „radosnej twórczości”, kto i jakie za to poniósł konsekwencje. Zmarnowane zostały pieniądze gminy, których brakuje nam na różne cele, ale przede wszystkim poważnie zachwiane zostało zaufanie do tych, którzy działają i winni panować nad sytuacją w imieniu naszej wspólnoty miejskiej.

Jest jeszcze jedna sprawa w Lubonii, która budzi moje zdziwienie, ale ma też niejako wymiar symboliczny. Mianowicie szereg miesięcy temu kawał szarego muru Urzędu Miejskiego na wysokość kilku metrów, po lewej stronie wejścia, pokryto plastikowymi listwami. Całość robi wrażenie rzeczy niedokończonych. Zastanawiam się, czemu to miało służyć? Moim zdaniem nie może służyć celom praktycznym (ocieplenie?, okrycie izolacji ścian?) ani estetycznym, bo trudno sobie wyobrazić, aby taka rzecz - jak każda rzecz sztucznie przylatana - poprawiała wygląd budynku. Może ma symbolizować nasze ubóstwo? A może po prostu komuś z „ważnych osób” listwy te zostały po jakichś pracach na własnej budowie i trzeba je było jakoś wykorzystać, aby się koszty zwróciły? Czytelnicy winni sami to rozwiązanie zobaczyć i zadumać się nad sensem takich poczynań, bo przecież wszyscy płacimy podatki i z naszych pieniędzy robi się takie wydatki.

Jak wobec przytoczonych tu argumentów traktować uwagi p. Burmistrza o niewłaściwej krytycznej postawie „grupy wydzielonej” oraz jego stwierdzenie, że jak długo to będzie możliwe, unikał będzie zbędnych polemik. Może trzeba właśnie wyjaśniać i odpowiadać na pytania oraz polemizować z zarzutami. Bez tego trudno będzie mieszkańcom zrozumieć politykę Zarządu i znaleźć odpowiedź, dlaczego mimo że wszystko dzieje się tak wspaniale, jest sporo różnych braków i niedociągnięć. W końcu trzeba sobie odpowiedzieć, jak konkretnie ta demokracja samorządowa ma wyglądać.

Józef Neubauer - Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Lubonia,
Przewodniczący Komisji Zagospodarowania Przestrzennego, Infrastruktury Komunalnej i Budownictwa,
członek Klubu Radnych „Nasz Luboń”



Listy do redakcji

W związku z artykułem „Potrzeba? Ambicja? Absurd?...” zamieszczonym na łamach „Więści Lubońskich” w lutym 1998r. uprzejmie informuję, że na ul. 1-Maja 10 znajduje się budynek Szkoły Podstawowej nr4, do którego uczęszcza prawie 700 uczniów. Z chwilą zainstalowania muld na jezdni znacznie zmniejszył się ruch samochodowy. Kierowcy jeżdżą ze zmniejszoną prędkością i w związku z tym wzrosło bezpieczeństwo naszych dzieci.

Dyrektor Szkoły mgr Maria Nowak

Szanowna Redakcjo

Szkoda, że w lutym wydaniu „Więści Lubońskich” na str. 12 w „Sondzie na temat” zabrakło wypowiedzi (na sprawę agresji młodzieży - przyp.red.) z perspektywy kierowcy Komunikacji Miejskiej. Myślę, że rzuciłaby ona pewne światło na temat zachowań lubońskiej młodzieży, zarówno na przystankach autobusowych jak i w samych autobusach. Nie jest to bez znaczenia, gdy na ulicę wyjechał z „Translubu” jeden z najnowocześniejszych, ostatnio zakupiony autobus marki „Autosan”.

PS Przy okazji jedno zdanie do artykułu „Potrzeba? Ambicja? Absurd? czy...” Pozwolę sobie w całej pełni podzielić zdanie red. naczelnego Pana Piotra P. Ruskowskiego. Ulica przelotowa, przez którą choć rzadko jeżdżą, a teraz raczej skaczą autobusy, jadąc pod szkołę to czyste nieporozumienie.

Z poważaniem

Mirosław Witkowski -
Przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” P.T. „Translub”

Topole, topole

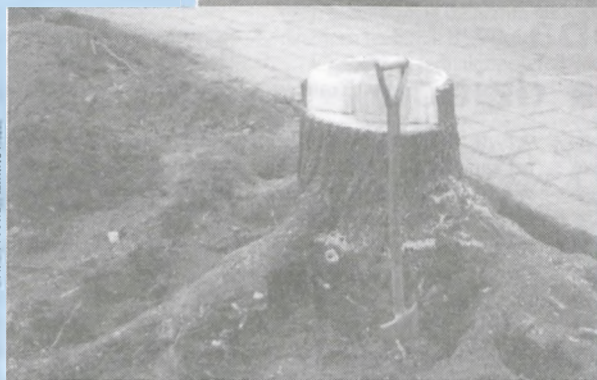
Spółdzielnia Mieszkaniowa „Luboniana” dokonała w ostatnich dniach lutego br. wycinki 16 sztuk topoli, rosnących wzdłuż ul. Osiedlowej, opierając się na decyzji Burmistrza Lubonia z dnia 4.12.1997r.

Wycinkę tych drzew wykonał specjalistyczny Zakład Zadrzewień Zieleni i Rekultywacji Zbiżniewa Jurgi z Lubonia.

W 1996 roku Spółdzielnia zleciła opracowanie ekspertyzy Instytutowi Inżynierii Lądowej Politechniki Poznańskiej, która miała na celu ustalenie przyczyn zmian posadowienia budynków. W wyniku badań, zespół naukowców pod kierunkiem dr hab. inż. Jana Jeża sporządził opracowanie naukowo-badawcze w sprawie wpływu drzew na warunki posadowienia znajdujących się w stanie awarii budynków przy ul. Żabikowskiej. Wynika z niego, że topole rosnące na naszym osiedlu wyrządziły wiele szkód. Przyczyniły się do intensywnych osiadań podłoża gruntowego, co spowodowało pęknięcie konstrukcji budynków. Ekspansywny charakter rozwoju systemu korzeniowego powiększającego się w miarę wzrostu całego drzewa doprowadził do niedrożności kanalizacji sanitarnej i deszczowej oraz niszczenia nawierzchni chodników. Wycięcie topoli stało się konieczne, aby zabezpieczyć inne budynki przed kolejnymi uszkodzeniami.

Chcę uspokoić mieszkańców, że w pustych miejscach po wyciętych drzewach będą posadzone inne drzewa i krzewy ozdobne, które uzupełnią zasoby zieleni na naszym osiedlu.

Prezes Zarządu
Spółdzielni
mgr Alicja Wachowiak



Drzewa ścinano etapami. Widok pozhawionych koron topoli stojących wzdłuż ul. Osiedlowej. Zadano sobie wiele trudu, żeby ręcznie wykopać korzenie

Burmistrz do „notatek obywatela”

1. W numerze nr1(84) styczeń 1998 na stronie 8 „Więści Lubońskich” ukazała się informacja z przebiegu Sesji Rady Miejskiej Lubonia w dniu 22 grudnia 1997 r. Informacja ta, zamieszczona pod tytułem „Z notatek obywatela. Sesja Rady Miejskiej Lubonia 22 grudnia 1997 r.”, napisana została przez członka społecznego Kolegium Redakcyjnego „Więści Lubońskich” p. Stanisława Melepszaka. Publikacja ta zawiera wiele informacji niepełnych lub nieprawdziwych. Duża część tak podanych informacji dotyczy spraw wniesionych przeze mnie na forum Rady, w tym także moich wypowiedzi, czuję się więc zobowiązany sprostować te dezinformacje i podać je w treści odpowiadającej przebiegowi sesji. W pierwszym rzędzie pełnego sprostowania wymaga fragment odnoszący się do sprawy przekazania Spółdzielni Mieszkaniowej w Luboniu gruntów zabudowanych domami mieszkalnymi przez Spółdzielnię bez tytułu prawnego do tych gruntów.

2. Ten fragment poprzedzony jest zapowiedzią, iż Autor podaje sprawy omówione przez Burmistrza. Już w jego drugim zdaniu stwierdza się, iż „W latach siedemdziesiątych dość beztrudno szafowano gruntami, nie zważając na to, czyją są one własnością”. Jest to ocena Autora publikacji. Ja w tym duchu na sesji się nie wypowiadałem.

3. W dalszej części znajduje się stwierdzenie: „Również miasto, przekraczając prawo, budowało swoje obiekty użyteczności publicznej na gruntach „Lubonianski”. Jest to własna, w dodatku nieprawdziwa, myśl Autora. W swojej wypowiedzi do Rady mówiłem o obiektach miasta, które znajdują się na gruntach należących do Spółdzielni. Obiektów tych (budynek mieszkalny, magazyn) miasto nie zabudowało, lecz przejęło po likwidacji cegielni.

4. Nieco dalej, mówi się, iż Burmistrz zapytał Radę, i cytuję jakoby moją wypowiedź. O tym, iż jest to jakoby cytowanie mojej wypowiedzi świadczy dwukropek, cudzysłów i odmienna czcionka. Zacytowana dalej wypowiedź, nie jest w żadnej części wypowiedzią moją. Szkoda, że zapomniano o moich uprawnieniach, wynikających z prawa prasowego i dobrych obyczajów dziennikarskich do autoryzacji cytowanych wypowiedzi. Nie mogłem zgłosić takiego wymogu, gdyż nie wiedziałem, iż taki tekst powstanie, i że będę w nim cytowany. W takiej sytuacji propozycja autoryzacji powinna wyjść ze strony piszącego. Dla prawdziwej informacji Czytelników podaję, iż zwróciłem się do Rady Miejskiej o podjęcie głosowania nad wnioskiem o następującej treści: „Rada Miejska Lubonia opowiada się za oddaniem Spółdzielni Mieszkaniowej w Luboniu w użytkowanie wieczyste bez pobierania pierwszej opłaty rocznej działek 14/2 i 14/4, znajdujących się we władaniu Spółdzielni i zabudowanych przez nią wielorodzinnymi budynkami mieszkalnymi”. Warto też w tym miejscu byłoby wyjaśnić, o czym

mówiłem na Sesji, iż taka inicjatywa Zarządu Miasta podyktowana była także chęcią nieobciążania członków Spółdzielni kosztami regulacji stanu prawnego gruntów zagospodarowanych przez Spółdzielnię w przeszłości.

5. Nie mogę zrozumieć, jak mógł pojawić się następujący po tym fragment tekstu Autora o treści: „Nie usłyszałem żadnej odpowiedzi, być może radni chcą mieć jeszcze czas do namysłu i jakieś sugestie podpowiedzą Burmistrzowi dopiero na kolejnej styczniowej sesji”. W rzeczywistości w tej części sesji nastąpiła dyskusja nad wnioskiem. W dyskusji wzięło udział 6 radnych poprzez 13 swoich wypowiedzi. Po dyskusji nastąpiło głosowanie nad wnioskiem, w którym 21 radnych opowiedziało się za jego przyjęciem, 2 było przeciwnych, a 4 wstrzymało się od głosu. Ten niedostrzeżony przez Autora „Z notatek obywatela” fragment sesji trwał około 15 minut.

6. Dla porządku należy także sprostować pierwsze zdanie tego fragmentu tekstu, w którym Autor podaje, iż „Poważnym problemem dla Zarządu Miasta jest sprawa wymiany gruntów między Spółdzielnią Mieszkaniową >Luboniana< a miastem”. W swoich wystąpieniach używałem nazwy Spółdzielni w jej obecnym brzmieniu, bez części „Luboniana”.

W innej ze swoich wypowiedzi na sesji mówiłem o uzgodnieniach z projektantami autostrady przebiegu dróg zbiorczych przy autostradzie w Luboniu. Mówiłem, że uzgodniono przebieg drogi zbiorczej od węzła Dębina do ul. Niepodległości, a nie, jak podano w publikacji, do ul. Żabikowskiej. Nadto projektuje się i przewiduje budowę drogi zbiorczej od ul. Traugutta do ul. Poniatowskiego, czego w „notatkach obywatela” nie podano.

Uściślenia wymaga fragment „notatek obywatela” dotyczący sprawy asfaltowania ulic. Nie wiem, skąd Autor zaczerpnął podaną informację, iż to Komisja Zagospodarowania Przestrzennego, Infrastruktury Komunalnej i Budownictwa opracowała dokument pod tytułem „Polityka Miasta”, lecz wiem, iż nie jest to informacja prawdziwa. Należałoby jednak wspomnieć, iż to właśnie z inicjatywy tej Komisji wprowadzono do „Polityki Miasta” na sesji w dniu 27 listopada 1997 r. (po artykule SOBIE PAŃSTWO - patrz „WL” 10/97 - przyp. redakcji) nowy zapis mówiący: „W ulicach bez pełnego uzbrojenia dopuszcza się w uzasadnionych przypadkach utwardzanie nawierzchni o charakterze tymczasowym lekkim asfaltem bez podbudowy lub innym tanim sposobem”. Ten fakt jest istotny, gdyż nie w pełni jest zgodny z tonem wypowiedzi Autora. Podobnie jak poprzednio, Autor cytuje jakoby moją wypowiedź, twierdząc, iż przypomina ją sobie sprzed kilku laty. Nie wierzę, iż możliwe jest zacytowanie mojej wypowiedzi sprzed kilku lat. Co do cytatu podtrzymuję swoje wcześniejsze uwagi w tej sprawie.

Lubon - starostwem?

W związku z opowiedzeniem się przez Radę Miejską na sesji 26 lutego za utworzeniem z części projektowanego powiatu poznańskiego - powiatu z siedzibą w Luboniu, chcemy przybliżyć Państwu samą koncepcję oraz jej genezę. Informacje na ten temat uzyskaliśmy od Burmistrza Miasta Włodzimierza Kaczmarka.

Pomysł utworzenia dużego powiatu wokół dolnych obrzeży Poznania, rozległego na 2 do 4 gmin w głąb terenu położonego na południe od miasta, pojawił się już w latach 1992-93. Jego obszar zamieszkiwałoby 240 tys. mieszkańców. Koncepcja utworzenia mniejszego powiatu, której konsekwencją jest ta, za którą opowiedziała się Rada Miejska Lubonia na ostatniej sesji, wyrosła z wątpliwości niektórych gmin co do rozmiarów projektowanego powiatu poznańskiego „południowego”. Taka wielkość, ich zdaniem, nie pozwalałaby na właściwe rozwiązywanie zadań, które staną przed powiatem. Niewiele jest, twierdzi Burmistrz Kaczmarek, spraw, które dotyczą tak wielu odległych gmin. Może dojść wręcz do niepotrzebnej konkurencji wewnątrz tej dużej całości. Powiat powinien być zwarty terytorialnie, spójny komunikacyjnie i umożliwiać rozwiązywanie problemów o zasięgu ponadlokalnym. Z inicjatywą utworzenia mniejszego powiatu, który spełniałby te zadania wystąpiły wspólnie 3 gminy: Puszczykowo, Mosina i Lubon. Propozycja, że miałby on mieć swoją siedzibę w Luboniu pochodzi od Burmistrza Puszczykowa - Janusza Napierały. Uzasadnienie swojej koncepcji autorzy znajdują w połączeniu komunikacyjnym gmin: od południa ku Poznaniu. Łączyć je będzie również planowana autostrada, na tym odcinku prawdopodobnie bezpłatna.

Zdaniem Burmistrza Kaczmarka lokalizacja siedziby powiatu jest sprawą wtórną. Ważniejsza jest idea mniejszego powiatu o zasięgu tożsamym ze skalą występujących problemów. Przyszły powiat - zamieszkiwany przez 80-100 tys. osób jest w stanie rozwiązywać przypisane mu zadania. Gotowość przyłączenia się do takiej jednostki administracyjnej, poza Puszczykowem, Mosiną i Luboniem, zgłosił Stęszew, Dopiewo i Buk. Dwie ostatnie gminy nie zgadzają się jednak na lokalizację siedziby w Luboniu. Sąsiadujące z nami Komorniki są natomiast przeciwnie koncepcji.

Zapytany o przygotowanie Lubonia do pełnienia funkcji stolicy starostwa Burmistrz WL Kaczmarek twierdzi, że jest to tylko kwestia znalezienia siedzib dla placówek powiatowych. „Jesteśmy gotowi zaoferować miejsce (...) w przyszłym Centrum Lubonia.” Usługi placówek powiatowych świadczyłyby ponadto instytucje położone w innych gminach, np: szpital w Niwce czy szkoła średnia w Puszczykowie. Początkowo, zdaniem Burmistrza, siedziba mogłaby się zresztą mieścić w Poznaniu. Potem można by ją przenieść do którejś z gmin.

Rezultatem wznowionych przed paroma miesiącami rozmów na temat utworzenia powiatu przez wymienione wyżej gminy było wspólne wystąpienie w tej sprawie do pełnomocnika ds. reformy samorządowej w Warszawie. Przedstawiona koncepcja to tylko propozycja, zdaniem WL Kaczmarka, ważna jednak ze względu na czynnik, jakim jest uaktywnienie społeczeństw lokalnych.

Hanna Siatka

O tym, że taki właśnie jak podany wyżej był przebieg sesji i takie były wypowiedzi, świadczy protokół z tej sesji przyjęty przez Radę Miejską oraz taśma z nagraniem jej przebiegu.

Wiele niejasności wprowadzić może też podawanie „półprawd”. Sytuacja taka występuje w początkowej części publikacji, w której mówi się, iż na remont i adaptację budynku przy ul. Źródlanej na potrzeby Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej wyda się 90 000zł. Wspomniane 90 000zł to dotacja na adaptację otrzymana z Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej w Poznaniu. Podobnie jest z informacją o adaptacji przychodni przy ul. Poniatowskiego na potrzeby lekarza rodzinnego. Podane 92 000zł na prace w tej przychodni pochodzić będzie nie ze środków miasta, lecz z zagranicznych środków pomocniczych i przekazane zostaną miastu w formie dotacji z Urzędu Wojewódzkiego. Chyba grzechem zaniedbania byłoby nie skorzystać z tej możliwości. Zakres prac w przychodni uzgodniony został przez Zespół lekarza rodzinnego z dotującym.

Włodzimierz Kaczmarek Burmistrz Lubonia

Współpraca i zaufanie budują rodzinną firmę

W ubiegłym miesiącu, w rubryce „Krótko”, podaliśmy informację o zwycięstwie „Aniki” Eugenii i Stanisława Butków w konkursie na Wielkopolską Firmę Rodzinną. Dzisiaj szczegóły tego sukcesu.

Konkurs ogłosiła przed kilkoma miesiącami Wielkopolska Izba Handlowo - Przemysłowa. Współorganizatorem był „Głos Wielkopolski”, który drukował kupony uprawniające klientów do głosowania na wyróżniający się ich zdaniem sklep lub zakład rzemieślniczy. Warunkiem zgłoszenia firmy do konkursu było rodzinne prowadzenie przedsiębiorstwa. Konkurs obejmował 6 województw, czyli - terytorialnie - całą Wielkopolskę. Dla nas najważniejszy jest fakt, że spośród wielu zgłoszonych firm, największe uznanie klientów uzyskała lubońska „Anika” E. i St. Butków. (Równorzędne miejsce zdobyła firma handlowa „Piotr i Paweł” z Poznania). Ideą przyświecającą organizatorom konkursu było promowanie wielkopolskiego rzemiosła i handlu, które w zmienionych warunkach gospodarczych po 1989 roku potrafiły się zmobilizować i osiągnąć sukces. Dlatego duży wpływ na przyznanie wyróżnienia miały głosy klientów, którzy bezpośrednio doświadczają jakości rzemiosła i handlu. Na nich odbijają się błędy produkcyjne i kłopoty organizacyjne firm. Właśnie klientom najbardziej zależy na eliminowaniu złych a promowaniu dobrych przedsiębiorców. W przypadku „Aniki” nie jest to pierwsze prestiżowe wyróżnienie. Uczniowie i czeladnicy państwa Butków zdobywają nagrody na mistrzostwach swojej branży (ostatnio - mistrzostwo Polski czeladników piekarskich), firma szczeni się też „Srebrnym widelcem”.

„Anika” - to przede wszystkim piekarnia (od niej wzięła początek rodzinna firma), ale jednocześnie sieć handlowa, rozwijana systematycznie od początku lat 90-tych. Dzisiaj nie sztuką jest wyprodukować cokolwiek. Sztuką jest natomiast sprzedać własny produkt! Pan Stanisław Butka, który zreorganizował przejętą po ojcu piekarnię i zmienił ją w prosperujące przedsiębiorstwo rzemieślniczo-handlowe, od początku stawiał na handel. Pierwszym dużym sklepem firmy był market w Luboniu, przy ul. Żabikowskiej. Dzisiaj jest ich 5. W przyszłym roku zostanie otwarty następny i być może długo oczekiwana nowoczesna piekarnia.

-Jako wiceprzewodniczącemu Stowarzyszenia Rzemieślników Piekarnictwa nie wypada mi już piec chleba

w takim starym zakładzie, - śmieje się Stanisław Butka - chociaż osobiście uważam, że najsmaczniejszy jest chleb sporządzony według tradycyjnej receptury, pieczony w opalanym węglem piecu - dodaje.

- Chcielibyśmy - mówią państwo Butkowie - żeby w naszych sklepach ekspedient, był specjalistą od tego, co sprzedaje. Między gatunkami chleba są ogromne różni-



Państwo Butkowie wraz z córkami prezentują swój chleb na Targach Poznańskich

ce, inny skład ma zdrowe pieczywo a inny gatunki „białe”, ciasto francuskie różni się od biszkoptowego nie tylko smakiem! Ekspedienci powinni umieć sprzedawać, a nie tylko podawać towar!

-Specjaliści są potrzebni także w branży handlowej. Nie może być już mowy o paniencie - sklepowej, która dzisiaj sprzedaje buty, jutro perfumy a pojutrze mięso...Klient wymaga od sprzedawcy już nie tylko uprzejmości i uśmiechu! Za swoje pieniądze chce przede wszystkim otrzymać dobry towar i fachową poradę! Tego uczymy w naszej firmie przyszłych handlowców.

- W poprzednim systemie politycznym wszyscy zapomnieliśmy o tym, że handel jest sztuką! Mogłem sprzedać wszystko, co udało się upiec w piekarni! W piątek ludzie kupowali chleb na 3 dni, bo sklepy otwierano dopiero w poniedziałek - mówi Stanisław Butka.

Dzisiaj, bez względu na asortyment, szef firmy, aby osiągnąć sukces, musi mieć godnych zaufania współpracowników, musi też na bieżąco śledzić kierunki rozwoju

swojej dziedziny i tendencje panujące na rynku. To zadanie przekraczające możliwości jednego człowieka. „Anika” jest firmą rodzinną, dlatego jej szef - Stanisław Butka, nie musi się martwić problemami zarządzania! Dla członków rodziny Butków piekarstwo nie ma tajemnic. Wychowali się przecież w piekarni!

Wszyscy, prócz odpowiednich dyplomów, posiadają wiedzę praktyczną, zdobytą w czasie pracy produkcyjnej. Fachowość i wzajemne zaufanie stanowią mocny fundament firmy. Członkowie rodziny dobrze się rozumieją i uzupełniają, zgodnie dzieląc obowiązki między siebie.

Firma, która niedawno obchodziła 50-lecie swego istnienia, rozwija się coraz prężniej! W 1945r. Roman Butka

zaczął piec chleb w małej piekarni, dzierzawionej w Kotowie. Pracował z żoną i jednym czeladnikiem. Dziś - jego syn - Stanisław Butka, zatrudnia 120 pracowników w rzemiośle spożywczym i handlu. Strategiczna decyzja tworzenia własnej sieci handlowej, potwierdziła się w pełni! Stanisław Butka - autor sukcesu swojej firmy dzisiaj pełni w niej właściwie funkcję prezesa! Sferą produkcji w tym rozrośniętym przedsiębiorstwie zajmuje się - żona, Eugenia Butkova. Jej podlegają piekarze, cukiernicy i uczniowie (ona także wprowadza nowości produkcyjne). Uczniom poświęca pani Eugenia wiele czasu, do „Aniki” przyjmuje się młodzież trudną, często ze środowisk patologicznych. Na początku wymagają sporej pracy pedagogicznej i często po prostu serca. Wielu z tych młodych ludzi wyrasta pod okiem pani Eugenii na znakomitych fachowców, sprawując satysfakcję swojej szefowej. Handel w „Anice” jest domeną siostry p. Stanisława - Romany Butki-Dańda. Radą i doświadczeniem wspiera wszystkich p. Władysława Butkova - seniorka rodu. Do samodzielnych przedsięwzięć w rodzinnej firmie przygotowują się dwie córki państwa Butków: Anna i Katarzyna. (Od pierwszych liter ich imion wzięła nazwę „Anika”). Trzecie pokolenie, pod bacznym okiem starszych członków rodziny, spokojnie wdraża się do obowiązków kierowniczych w dużej firmie i zdobywa wykształcenie.

Rodzinną firmą zapewniła przedsiębiorstwu państwa Butków funkcjonowanie bez zgrzytów, nie pozwoliła zmarnować się doświadczeniom zawodowym gromadzonemu przez 50 lat istnienia, oraz wytworzyła bazę materialną, gwarantującą dalszy rozwój pod rządami następnego pokolenia. Właśnie ten sposób prowadzenia działalności gospodarczej został nagrodzony przez WIHP i „Głos Wielkopolski”. Cieszy nas fakt, że przedsiębiorcy naszego miasta należą do najlepszych w gospodarce Wielkopolsce! Gratulujemy!

Izabella Szczepaniak TMML

Dzień Myśli Braterskiej w Forcie VII

22 lutego w Forcie VII w Poznaniu zebrali się harcerze Hufca ZHP Poznań-Rejon, aby uczcić pamięć narodzin Wielkiego Skauta Świata, twórcy ruchu - gen. Roberta Baden Powella i jego żony Lady Baden Powell - Naczelnej Skautki Świata (oboje urodzili się tego samego dnia i miesiąca). Na pamiątkę tego wydarzenia Związek Harcerstwa Polskiego obchodzi Dzień Myśli Braterskiej. Harcerze całego świata składają sobie wówczas życzenia, wymieniają pozdrowienia i organizują spotkania. W uroczystości w Forcie VII ze swoim sztandarem uczestniczyli również lubońscy harcerze z laskowskiej 18 Drużyny im. Ks. Józefa Poniatowskiego. Powodem zorganizowania spotkania w tym miejscu był fakt, że podczas okupacji więziony był tu Komendant Szarych Szeregów, działacz Wielkopolskiej Chorągwi ZHP, Dowódca Pogotowia Wojennego Harcerzy, Organizator

i Naczelnik Szarych Szeregów harcmistrz Florian Marciniak. Był mieszkańcem Gorzyc koło Czempinia. Aresztowano go w 1943r., więziono przy Al. Szucha, na Pawiaku w Warszawie i w Forcie VII w Poznaniu. Zamordowano 21 lutego 1944r. w obozie zagłady Gross-Rosen. Co roku w tym miejscu gromadzą się drużyny harcerskie i kręgi seniorów z Szarych Szeregów, aby oddać hołd Naczelnikowi i uczcić kolejną rocznicę jego śmierci (w tym roku - 54-tą). Apel i złożenie wieńców pod tablicą pamiątkową nadały uroczystości szczególnie charakter. Zaimprovizowane ognisko wytworzyło niepowtarzalny klimat przyjaźni i braterstwa. Nie brak było ogniskowej gawędy i tak rzadko dziś śpiewanych harcerskich piosenek. Po zakończonej imprezie była też okazja do zwiedzenia muzeum Fortu VII.

Antoni Przybylski TMML

FORUM z Francuzami

W dniach od 20 do 26.02.98r. Stowarzyszenie Kulturalno - Oświatowe „FORUM LUBOŃSKIE” gościło 6-osobową grupę z Francji. Byli to członkowie organizacji EUROPE INTER ECHANGES, której celem jest nawiązywanie więzów przyjaźni pomiędzy krajami.

Podczas wizyty w Luboniu goście mieli okazję zwiedzić między innymi Ostrów Lednicki, Katedrę Gnieźnieńską, poznańskie Stare Miasto, Palmiarnię. Poza tym odbyli spotkanie z lubońskimi władzami w celu nawiązania konkretnej współpracy. Byli również w Szkole Podstawowej nr3 oraz w XIX LO na

Dębcu. Drugi dzień pobytu w Polsce spędzili w Gostyniu, gdzie zostali zaproszeni przez senatora Kulaka.

Podczas spotkań z przedstawicielami „FORUM LUBOŃSKIEGO” uzgadniano warunki dalszej współpracy oraz plan działania na przyszłość. Mamy nadzieję, że dalsze stosunki układające się będą pomyślnie, i że niedługo znów będziemy mogli gościć u siebie przesympatyczną grupę przyjaciół z Francji. Przedtem jednak w ramach wymiany Francję odwiedzi grupa piłkarzy z SP nr3 w Luboniu, uczniowie XIX LO oraz przedstawiciele „FORUM”. (AS)



Spotkanie przedstawicieli „FORUM” z gośćmi z Francji

Sympatyków AWS zapraszamy na kolejne spotkanie w ramach - Szkoły Edukacji Samorządowej do sali klubu - Jadłodajni SF „Ludzi Dobrej Woli” (przy ul. Jagiello 13) w dniu 20 marca 98r. (piątek) o godz. 19.00

Jubileusz tragicznej śmierci

Z inicjatywy ks. Karola Biniasia, proboszcza parafii św. Jana Bosko w Luboniu, 27 lutego 1998r., odbyły się trwające cały dzień uroczystości ku czci pierwszego pasterza tej parafii, ks. Stanisława Streicha, zastrzelonego w kościele przed 60-cio laty.

Po porannej mszy św. za duszę śp. ks. Stanisława, otwarto w kościele wystawę, na którą składały się zdjęcia, publikacje i pamiątki z czasów przedwojennych. Zostały one (w dużej części) zebrane wśród lubońskiego społeczeństwa, które przychylnie odniosło się do apelu organizatorów. Pamiątki dostarczyła również rodzina Zmarłego. Wystawę, której układ opracował luboński artysta Paweł Nowaczyk, podzielono na części odpowiadające etapom życia ks. Streicha: *Dzieciństwo; Droga powołania; Okres żabikowski 1933-1935; Okres luboński (budowa kościoła) 1935-1938; Zamach - 27 II 1938r.; Pogrzeb księdza 4 III 1938r. oraz Publikacje i echa zbrodni*. Do najbardziej wstrząsających eksponatów wystawy należały przedmioty osobiste Zmarłego, a przede wszystkim: alba, stula, dwukrotnie przestrelona sutanna oraz przestrelony ewangelista. Leżały one na posadzce pod

ołtarzem, dokładnie w miejscu, gdzie zmarł na skutek odniesionych ran ks. Stanisław Streich.

Już w pierwszym dniu wystawę obejrzało ponad tysiąc osób, podobną frekwencję odnotowano w kolejnych trzech dniach. Miłym akcentem było przybycie dzieci z pobliskich szkół wraz z nauczycielkami.

W godzinach popołudniowych odbyło się spotkanie z naocznymi świadkami pamiętnego zdarzenia sprzed 60 laty. Swoją relację opowiedzieli: Stanisław Malepszak, Józef Pawlicki, Stanisława Zyta Błażejczak, która z powodu wzruszenia nie rozwinęła przygotowanego przez siebie wystąpienia oraz Stanisław Żygulski.

Następnie odbyła się msza św. celebrowana w czerwonych szatach liturgicznych odprawiona przez Ks. Biskupa Marka Jędraszewskiego. W homilii Ks. Biskup nawiązał do czci i szacunku jakim darzyła śp. Stanisława, jego własna rodzina. Wspominając ciężkie przejścia młodej parafii lubońskiej: zamordowanie ks. Stanisława Streicha, uwiecznienie jego następcy - ks. Ludwika Bielerzewskiego w obozie koncentracyjnym w Dachau, Mauthausen i Gusen, zamordowanie w Dachau ks. wikariusza Brunona Stachowskiego, wskazał (za Ojcem Świętym, Janem Pawłem II), że wiek XX to wiek męczenników. Odpowiedź na pytanie: dlaczego tak się działo, znaleźć możemy w liście mordercy ks. Stanisława skierowanego do matki zamordowanego. W liście tym morderca tak pisze: „*Ja nie zabiłem Pani syna z zemsty lub nienawiści, lecz dla dobra ludzkości!*” (pełne brzmienie homilii ukaże się w Miesięczniku Kościelnym Archidiecezji Poznańskiej). W kościele byli także obecni krewni zamordowanego kapłana - bratanica p. Elżbieta Kasprzak z mężem oraz wiele osób z poznańskich parafii, gdzie ks. Streich niegdyś pracował.

Po mszy św. uformowała się procesja do grobu ks. Stanisława Streicha, w której obok Księdza Biskupa i towarzyszących mu księży znajdowali się m.in. proboszczowie z sąsiednich parafii - ks. Stefan Naskręt, ks. Zygmunt Sowiński ks. Kazimierz Szachowicz oraz nasz były proboszcz ks. Stefan Patryas.

Po drodze nastąpiło uroczyste poświęcenie przez Księdza Biskupa pamiątkowej tablicy ku czci zamordowanego księdza, wykonanej przez artystę rzeźbiarza Eugeniusza Olechowskiego, odsłoniętej przez Stanisława Malepszaka (inicjatora odtworzenia tablicy z 1939r.)

Nad grobem ks. Streicha wartę pełnili harcerze ze Szkoły Podstawowej nr3 w Luboniu. Przy zapalonych około tysiącu zniczach, odmówiono modlitwy, recytowano wiersz ks. proboszcza Karola Biniasia przygotowany specjalnie na tę okoliczność (patrz obok) rozległ się też hejnał odegrany na trąbce.

Dodatkowo odnotować należy fakt uświetnienia uroczystości przejmującym śpiewem w wykonaniu chóru „Bard”, któremu przy tej okazji należy gorąco podziękować. Młodzież z KSM-u (katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży) rozprowadzała obrazki zamordowanego kapłana ze stosowną modlitwą.

Dobrze, że uroczystość ta odbyła się i to z tak dużym rozmachem. Będą tego owoce. Chcemy, by nasz pasterz został przez Kościół ogłoszony świętym. Spotkanie z naocznymi świadkami i ich relacje wzbogacają naszą wiedzę o lubońskim Męczenniku za Wiarę.

Fotografie Sebastian Linkiewicz

Przestrelona sutanna leżąca na stopniach ołtarza



Świadków, którzy owego tragicznego dnia 27 lutego 1938r. przebywali w kościele oraz tych którzy znali ks. Streicha, serdecznie proszę o krótkie pisemne relacje z tego, co wiedzą i co osobiście widzieli. Z okrucichów ich pamięci spróbujemy zbudować spójną całość. Wspomnienia proszę składać albo w zakrystii ko-



Uroczystości przed grobem zamordowanego kapłana. Na zdjęciu ksiądz biskup Marek Jędraszewski, z lewej - Dziekan Dekanatu Puszczykowskiego ks. kanonik Kazimierz Szachowicz, z prawej - były proboszcz parafii ks. kanonik Stefan Patryas i obecny proboszcz ks. Karol Binias

ścioła św. Jana Bosko, albo w redakcji „Wieści Lubońskich” przy ul. Żabikowskiej 42.

Stanisław Malepszak

Wszystkim którzy wypożyczyli zdjęcia i eksponaty na wystawę gorąco dziękujemy. Tych którzy rozpoznali siebie i innych na historycznych fotografiach z wystawy proszę o osobisty kontakt ul. Jagielly 5, tel. 813-06-38.

Skrwawiona sutanna

Był dzień lutowy, świąteczny - 1938 roku...

- Ostatnie: „zostańcie z Bogiem” ...

- książeczka do nabożeństw,

Chłód przenikał świątynię - delikatnie...

- Najmłodsze dzieciaki, jak zawsze tłoczyły się przed ołtarzem.

...W jego kieszeni nie było Różańca, nie było Krzyżyka,

Był tylko obły kształt lodowatej stali - śmiercionośnej...

Kościastą dłoń trzymał szatański wymysł...

Sam czaił się przy surowym murze świątyni,

ogłupiały, od pustych hasel,

bezwzględny

zły

diaboliczny...

- I ten drugi - Kapłan...

- ostatni szept brewiarzowej modlitwy,

łyk gorącej herbaty w lutowy poranek,

- trzask zamykanych drzwi - ostatnia droga do kościoła,

tyle razy ją przemierzał zmęczonym krokiem.

- ot zwykła niedziela, Dzień Pański.

Myśli kazania kłębią się po głowie,

a potem, potem: „Pan z wami”, owieczki moje maleńkie,

„Pan z wami...

To była chwila,

jak uderzenie gromu, jak trzask bicia...

Błysk ognia, piekący odór prochu.

...zimna posadzka przyjęła Jego ciało...

- współczesne Ukrzyżowanie!

- szybkie, dokładne, precyzyjne...

Stadko - rozproszone - uderzyli w Pasterza...

I jeszcze ta maleńka dziewczynka

z zastępnym pytaniem w zalęknionych oczach:

„Księżo Proboszczu, proszę Księdza,

dłaczego tak leżysz na kamiennych płytach,

jak w dniu święceń kapłańskich”

...dlaczego ta strużka krwi?

ks. Karol Binias



Stanisław Malepszak - współorganizator wystawy podczas oprowadzania zwiedzających



Tablica wykonana przez artystę rzeźbiarza Eugeniusza Olechowskiego ufundowana przez trzy rodziny lubońskie: St. Malepszaka (po prawej), K. Mołńskiego i P.P. Ruszkowskiego (po lewej). Na zdjęciu w środku siostrzenica zamordowanego księdza wraz z mężem. Tablica przedstawia medalion z brązu z wizerunkiem ks. St. Streicha na białej marmurowej płycie wykonanej na wzór tej która zaginęła podczas II wojny światowej

Modlitwa i zabawa

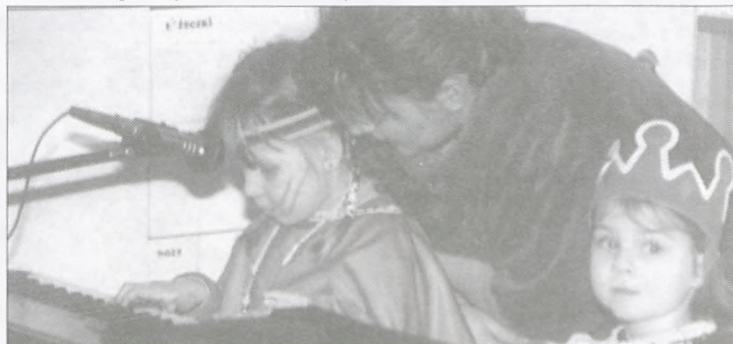
Ostatni dzień ferii zimowych, 8 lutego, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży z parafii św. Barbary spędziło na wspólnej zabawie z niepełnosprawnymi rówieśnikami. O godz. 15.00 w kaplicy Sióstr Służebniczek rozpoczęła się msza św. prowadzona przez ks. Tomasza Raka, w której uczestniczyło blisko 50 osób. Po mszy, w Domu Rekolekcyjnym odbyła się wspólna zabawa, którą rozpoczęły śpiewem lubonia Zuzia Ambroży, znana z programu telewizyjnego „Od przedszkola do Opola” oraz Agnieszka Kubicka z Poznania - uczestniczka „Szansy na sukces”. Podczas przerwy w zabawie swoje humorystyczne zdolności zaprezentował członek KSM Michał Piechowiak. Imprezie towarzyszyła serdeczność i radość. Na zakończenie odbył się wspólny śpiew, po czym uczestnicy wpisali się do księgi KSM.

Slawek Wojciak

*Niewidoma Zuzia Ambroży słucha rad mamy.
Z prawej - młodsza siostrzyczka Zuzi.*



Spiewa Agnieszka Kubicka z Poznania



for Sebastian Lankiewicz

Pomóż poetce!

Ty jeden
Ty jeden, Panie, wiesz
jak bardzo cierpię
Więc pomóż mi,
nie karz mnie.

Są takie dni,
gdy nie chcę żyć.
Dość mam wszystkiego.
Wtedy wołam: zabierz mnie!
Lecz Ty mnie jeszcze
nie chcesz do siebie.
Więc oddal, proszę
ten ciężki krzyż.

Wróciłeś
Jesteś wrócić, wróciłeś
do mojego serca.
Za długą trwał
nasz gniew.

Twoje pierwsze słowa
były dla mnie
jak balsam miły
na zbolale serce.

Dziś już wiem,
że to ja
jestem wszystkiemu winna.
Więc mi przebac.

Halina Ratajska - autorka tych wierszy jest mieszkanką Zakładu Opiekuńczo - Leczniczego przy ul. Mogileńskiej w Poznaniu. Cierpi na chorobę Littla, porusza się na wózku inwalidzkim. (Z jej poczętą spotykaliście się już Państwo na łamach „WL”). Urodziła się w 1954r. w Luboniu i do roku 1990 w nim mieszkała, po śmierci rodziców została sama. Za swoje wiersze w 1992r. zdobyła pierwszą nagrodę w Domu Pomocy Społecznej w Psarskim koło Śremu, jest uczestnikiem warsztatów pisarskich.

W roku 1998 zorganizowana grupa chorych (z przewodnikami) z zakładu, gdzie przebywa poetka, zbiera fundusze na pielgrzymkę do Lourdes. Pani Ratajska bardzo chciałaby tam pojechać i dlatego zwraca się do znajomych i mieszkańców Lubonia z prośbą o pomoc finansową, która częściowo, pomogłaby zrealizować to gorące pragnienie (koszt pielgrzymki wynosi 1 600zł).

Dla wszystkich, którzy chcą pomóc w realizacji pielgrzymki niepełnosprawnych podają konto:

PKO BP II Oddz. Poznań - 10204030-385110-270-41 (Pielgrzymka)

R.H.



„WL” i „ART-FILM” zapraszają do kin

W lutowym konkursie filmowym nagrodę (zaproszenie do kina

„Wilda”) wygrała **Majka Murawska**, która prawidłowo wymieniła aż dziesięć tytułów filmów z Leonardo DiCaprio. Gratulujemy! Nagrodę dostarczymy osobiście w ciągu pięciu dni od ukazania się numeru marcowego „WL”.

Aby zdobyć jedno z zaproszeń należy znać odpowiedź na zadane przez nas pytanie, wpisać ją na kartkę pocztową i wraz z naklejonym kuponem (logo „Art-Film” wraz z datą) dostarczyć do Redakcji „WL”. Zaproszenia będą rozlosowane wśród uczestników, którzy nadesłali poprawne odpowiedzi do 31 marca. Pytanie brzmi: ile nominacji do Oscara i za jakie osiągnięcia otrzymał film Jamesa L. Brooksa pt. „Lepiej być nie może”?

Filmy, które warto obejrzeć:

„**Advokat diabła**”- Młody, ambitny i utalentowany adwokat dołącza do renomowanej nowojorskiej firmy prawniczej. Łatwo wygrywa procesy, broniąc ludzi, których wina popełnionych zbrodni jest właściwie oczywista. Początkowo wszystko dobrze się układa. Pieniądze, piękne mieszkanie, uszczęśliwiona żona, życie wprost ze snów. Po pewnym czasie bohater zaczyna sobie zdawać sprawę, że postępowanie kolegów po fachu nie zawsze jest zgodne z etyką, a tajemniczy szef firmy zdaje się być samym szatanem...

Reż. **Taylor Hackford** Włk. **Al Pacino, Keanu Reeves**

„**Lepiej być nie może**”- W nowojorskiej kamienicy na Manhatanie mieszka pisarz, który pracuje nad kolejną powieścią. Nienawidzi ludzi i unika kontaktów z nimi, a tych z którymi się spotyka, obraża i rani po mistrzowsku. Jedyną osobą, która potrafi znieść jego towarzystwo jest kelnerka z restauracji, w której pisarz codziennie jada śniadanie. Okazuje się, że nawet tak złośliwy, nieprzystępny i zdziwaczały facet przy pięknej i pełnej ciepła kobiecie może nauczyć się kochać...

Reż. **James L. Brooks** Włk. **Helen Hunt, Jack Nicolson, Shirley Knight**

Lubońskie „Wychowanie przez sztukę”

Od 9.02.98r. w Lubońskim Ośrodku Kultury rozszerzono działalność o kolejną bardzo cenną i piękną inicjatywę. Mowa o warsztatach terapii zajęciowej, działających pod auspicjami Stowarzyszenia Kulturalnego im. P. Lemańskiej. Uczestniczą w nich dzieci, które na co dzień uczęszczają na zajęcia muzyczne w ramach programu „Wychowanie przez sztukę” prowadzonego z myślą dla dzieci niepełnosprawnych. Część dzieci, które biorą udział w warsztatach rekrutuje się z dziecięcego zespołu „Mała integracja”, który niedawno występował, zresztą z sukcesem, na Festiwalu Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej w Rüdersdorfie. Oprócz rehabilitacji w ramach programu pilotażowego dzieci biorą udział w ćwiczeniach przeprowadzanych w filii warsztatów na ul. Kunickiego 27 na Świerczewie. Tam od października pracuje z nimi rehabilitantka i masażysta. Program „Wychowanie przez sztukę” wspomagany jest teraz rehabilitacją poprzez pracę. Warto też dodać, iż nie jest to typowy zakład pracy chronionej, ale placówka wzorowana na warsztatach terapii zajęciowej, które działają w krajach Beneluxu. Warsztat jest specyficzny i ma charakter rodzinny. W 75% uczęszczają do niego dzieci z Lubonia. Poza tym przyjeżdża młodzież z Puszczykowa, Mosiny i Poznania. Spotykają się oni codziennie w godzinach od 9.00 - 15.00. Podstawową grupą warsztatowej terapii są dzieci, które od 5 lat uczestniczą w zajęciach kulturalnych Lubońskiego Ośrodka Kultury. Warsztat ma zamiar sprzedawać wytwory swojej pracy różnym grupom społecznym. Dotychczas dzieci zajmowały się produkcją ocieplaczy okiennych, wyszywaniem poduszek, haftami na kołdrach, robieniem laurów. Produkty swojej pra-

cy, jak choćby stroiki świąteczne sprzedawały, zarabiając w ten sposób środki na kieszonkowe i materiały do pracowni. W tym miejscu chcielibyśmy serdecznie podziękować tym wszystkim, którzy dotąd nam pomagali. Specjalne podziękowania kierujemy do redakcji „Więści Lubońskich” na ręce p. Ruskowskiego, który przyczynił się do przekazania odpadów z drukarni potrzebnych dzieciom do pracy.

Dodać należy, iż dzieci i młodzież przez 5 lat rehabilitacji czynią coraz większe postępy, zarówno indywidualne, jak i jako zbiorowość. Lubońskie dzieci umieją biegle grać na instrumentach perkusyjnych, szczególnie postępy osiągają w zajęciach manualnych. Uczęszczający na zajęcia Jarek, który często tracił przytomność,



Warsztaty terapii zajęciowej w Lubońskim Ośrodku Kultury

od czasu, gdy zaczął przychodzić na warsztaty, czuje się lepiej. Iwona przestała być agresywna, Robert nauczył się pięknie wyszywać i robić stroiki. Dorotka pięknie śpiewa, jest liderką zespołu „Mała integracja”. Tak więc „terapia przez sztukę” bezspornie - to widzą dzieci, rodzice i opiekunowie - zaczyna przynosić wymierne efekty. Współ z uśmiechem dzieci są one najpiękniejszą nagrodą za naszą pracę - mówi terapeutka, p. Teresa Chalupka, matka Agnieszki z zespołem Downa. (J. M.)

(material otrzymaliśmy z Lubońskiego Ośrodka Kultury)

Biblioteczny Informator Kulturalny

- do 31 marca** - wystawa fotografii Związku Fotografików Przyrodniczych Okręg Wielkopolska „Przyroda wokół nas”
- 19. 03 godz. 17.00** - warsztaty poetyckie, które poprowadzi Stanisława Łowińska
- 20. 03. godz. 18.00** - wieczór z **Krystyną Feldman**, aktorką Teatru Nowego w Poznaniu
- 21. 03 godz. 9.00 i 11.00** działania plastyczne „Kolorowe malowanie”
- 25. 03 godz. 18.00** spotkanie autorskie ze Stanisławem Malepszakiem i Błażem Stanisławskim autorami książki pt. „Wykopaliska archeologiczne w Luboniu”. Promocja książki.
- 27. 03.** Międzynarodowy Dzień Teatru - wystawa plakatu i programów teatralnych
- 28. 03. godz. 9.00 i 11.00** - działania plastyczne „Kolorowe malowanie”
- 14. 04 godz. 14.00** spotkanie klubu „Promyk”
- każdy poniedziałek od godz. 13.00** - gry i zabawy
- każdy piątek godz. 13.00** - klub „Przyjaciół biblioteki”

Przyroda wokół nas

Już po raz drugi w „galerii na regale” mamy możliwość podziwiać fotografie przyrodniczą. Autorami tych przepięknych fotografii są członkowie Związku Fotografików Przyrodniczych Okręg Wielkopolska, który jest częścią ogólnopolskiego zrzeszenia twórczego. Na wystawie, która trwać będzie do końca marca prezentowane są prace 17 członków tego związku, których pasją jest utrwalanie świata roślin i zwierząt za pomocą fotografii. Wystawa ta przybliży widzowi tajemnice i piękno natury, która coraz silnie ulega presji ze strony człowieka. Coraz mniej jest wokół nas pierwotnego, nieskażonego środowiska naturalnego. Fotografie prezentowane na wystawie stanowią cenny dokument, który obok walorów poznawczych niesie w sobie także elementy artystyczne. Prezentowane prace to harmonijnie komponowane obrazy osiągane poprzez umiejętne wykorzystanie światła i dobrane odpowiedniego kąta widzenia.

Aby osiągnąć tak wspaniałe efekty twórcy musieli poznać rytm przyrody i dzięki temu potrafili wybrać najważniejszy moment do wykonania zdjęcia. Do tego legitymują się wysoką znajomością tech-

nik fotograficznej. Wciąż doskonalsze filmy, aparaty, obiektywy i inne akcesoria stwarzają coraz większe możliwości. Pamiętaj jednak należy, że to człowiek robi zdjęcie a nie aparat.

.....*Wierzmy, że poprzez promowanie fotografii przyrodniczej możemy świadomie wpływać na kształtowanie zachowań proekologicznych, bardzo ważnych w dzisiejszym, przesyconym techniką, świecie.*” - mówią o swojej pasji członkowie związku.

Wśród osób prezentujących swoje fotografie znajdują się ludzie najróżniejszych zawodów, amatorzy i profesjonalści, laureaci międzynarodowych i ogólnopolskich konkursów fotograficznych. Są to: **Elizcusz Cieślak, Zbigniew Czajka, Ilona Kobylńska-Konieczna, Anna Mozol, Waclaw Mozol, Zdzisław Olejnik, Marcin Radomski, Jakub Rejek, Antoni Rut, Feliks Sikorski, Piotr Skórnicki, Przemysław Sujak, Lukasz Stępień, Jarosław Wyczyński, Lukasz Zandecki oraz Jolanta i Jerzy Hirowscy.**

Tych z Państwa, którzy chcieliby oglądać najpiękniejsze „chwile - oddechy” przyrody zapraszamy do „galerii na regale” Biblioteki Miejskiej w godzinach otwarcia biblioteki, do końca marca. (ES)

SONDA NA TEMAT ... Kim jest kobieta

Kobieta... istota nieznaną. Potrafi kochać, odczuwać i poświęcać się po stokroć bardziej niż mężczyzna, jeżeli tylko ma do tego motywację. Dla artystów kobieta od zarania była natchnieniem i opiekuńczą żoną, modelką, uosobieniem piękna absolutnego. W sztuce przedhistorycznej, objawiła się jako kamienna Wenus z Wilendorfu. W starożytności przybrała postać Wenus z Milo, a w renesansie Botticelli namalował jej narodziny w morskiej pianie. We wszystkich tych przypadkach emanuje z nich wielka siła, potężna zmysłowość i piękno kobiecego ciała, które żadnego mężczyzny nie pozostawia obojętnym. Jeżeli w sztuce przez tak liczne wieki kobiety inspirowały mężczyzn, to możemy tylko podziękować Bogu za stworzenie Ewy, bo bez nich świat byłby nudny i bezbarwny, pozbawiony uczuć i wszystkiego tego, co kryje w sobie owa tajemnicza, nigdy do końca nie poznana - kobieta

Czy to brunetki, czy to blondynki to zawsze śliczne dziewczynki. Kobieta to istota z reguły bardzo delikatna i wrażliwa jak kwiat. Nie przypadkowo użyłem takiego porównania, bo jak wiadomo jedne kwiaty budzą więcej zachwytu, a drugie mniej. Z męskiego punktu widzenia kobietę definiuje jej ciało i rozum. Jest to jednak głębsza myśl, nie dająca się wyrazić w kilku zdaniach. Każda kobieta ma w sobie „coś” i za to ją szanujemy, lubimy, kochamy.

Krótko mówiąc, świat by bez Niech nie istniał, więc są niezastąpione.

Kobieta jest kimś, kto zmienia losy ludzkości i wytycza jej cele. To Ewa w raju namówiła Adama do rozpoczęcia przygody ludzkości.

Dzięki kobietom i dla kobiet mężczyźni walczą, pracują, zdobywają pieniądze i władzę, budują domy... Moim zdaniem, bez kobiet mężczyźni do dziś siedzieliby na drzewach w epoce przedkamiennej. Mężczyźni z natury są konserwatywni, leniwi i tak właściwie niewiele potrzebujący. Kobiety są dla nich kijem i marchewką.

Kobieta to najpiękniejsza, najdelikatniejsza i najwspanialsza istota na świecie - zwłaszcza jeśli, umie wspinać się gotować, zadbać o dom, nie robiąc z niego muzeum i cechuje ją duże poczucie humoru (równe mojemu) Kobieta jest żoną, matką i jeszcze czymś więcej, - jest to w sumie bardzo ciężka robota. Bycie kobietą to „tor przeszkód”, z którym niejeden mężczyzna nie dałby rady.

Kobiety mają w jednym na pewno przewagę nad nami - mężczyznami. Gdy nie powiedzie im się w pracy lub gdy je praca znudzi czy zmęczy, mogą zawsze wrócić do lepienia pierogów, odkurzacza i deski do prasowania.

Gdyby nie kobiety, mężczyzna nigdy nie wiedziałby, na czym polega prawdziwe piękno natury.

Kobieta to po trosze anioł, po trosze diabeł. I spróbuj to zmienić.

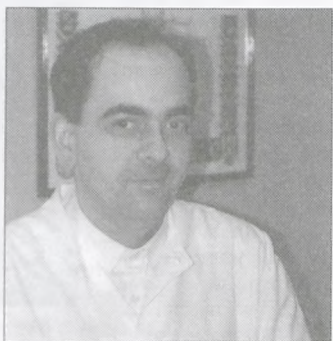
Wszystkim tym paniom, dzięki którym nam lżej na tym świecie, składam najlepsze życzenia i podziękowania. Bądźcie dobre dla nas, bo świat bez Was nie miałby żadnego znaczenia.

Pytanie: „kim jest kobieta?” zmieniałbym na „czego chcą kobiety?”

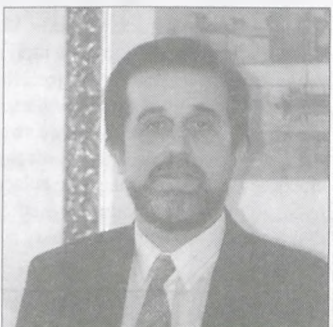
Otóż chcą równości z mężczyznami. Chcą wykonywać zawody utożsamiane z męskimi, uprawiać sporty przeznaczone tylko dla mężczyzn, pracować na odpowiedzialnych stanowiskach. Przykłady można mnożyć. Spostrzeżenie może niezbyt odkrywcze, ale całkowicie uzasadnione. Weźmy np. modę. Coraz więcej modelek ubieranych jest w garnitury, krawaty, spodnie. Myślę, jednak, że mimo wszystko kobiety są wciąż atrakcyjne, coraz bardziej nieodgadnione, a przez to bardziej interesujące. Dopelnieniem ich uroku jest spontaniczny uśmiech, którego doświadczamy każdego dnia.



PAWEŁ NOWACZYK
PLASTYK, NAUCZYCIEL - SP NR3



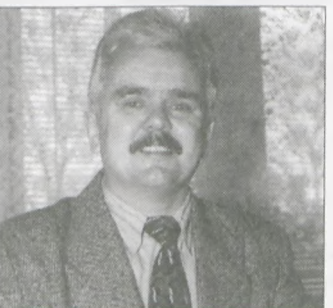
PIOTR KRZYŻAŃSKI
WŁAŚCICIEL FIRMY
CUKIERNICZEJ „KRZYŻAN”



KAZIMIERZ ZAGOZDA
PREZES SPÓLKI ZAKŁADY
CHEMICZNE LUBOŃ S.A.



LESZEK MYŁKA
CZŁONEK RADY MIEJSKIEJ
LUBONIA



KRZYSZTOF BONIA
DYREKTOR
SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR3

Każdy człowiek ma w swoim życiu bliskie osoby, zarówno mężczyzn, jak i kobiety, z tym, że z reguły te drugie są rzeczywiście wrażliwsze i kojarzą się nam z miłością, dobrocią i rodziną.

Kobieta to przede wszystkim matka. Ona jest ostoją miłości w każdym domu. Oczywiście żona, czyli centrum rodziny, no i jeśli ktoś jest takim szczęśliwcem jak ja, córeczka Klaudia. Z wieku dziecięcego wspominam nianię, która przychodziła się mną opiekować, kiedy rodzice byli w pracy. Jej zawdzięczam moje zainteresowanie poezją. Sama pisała wiersze, które często czytałem. To pozostaje z człowiekiem przez całe życie.

Jeśli mi wolno przy tej okazji, pozwolę sobie złożyć życzenia wszystkim paniom z naszego miasta. Życzę im dużo uśmiechu i serca, którym potrafią się dzielić, czyli tego, czego my mężczyźni możemy się od nich uczyć.

Kobieta, fatalna, przysparzająca nam kłopotów i trosk.

Kobieta, która daje nam pełnię radości i spełnienia.

Kobieta - żona jako najlepszy przyjaciel i partner.

A nade wszystko Kobieta - Matka której dobroć, czułość, poświęcenie, bezgraniczne oddanie dla swojego dziecka są w sposób szczególnie postrzegane przez lekarza pediatrę.

Wszystko to składa się na całość wizerunku kobiety.

Kobieta tak jak każdy z nas posiada własną osobowość i szczególnie wrażliwość emocjonalną, które to cechy oprócz urody tak na nas mężczyzn działają. Mamy pełną świadomość, że ich obecność w naszym życiu na co dzień, nie tylko w Dniu Kobiet sprawi, że dostrzegając będziemy w nich to, co najlepsze.

Kobieta jest wszystkim, a nawet więcej. Jest pierwszą istotą, z którą spotykamy się przychodząc na świat. To ona daje nam życie, wzbogaca rodzinę, otaczając opieką wszystkich domowników. Pamięta przy tym o wielu drobnych sprawach, które innym w codziennej gonitwie uciekają.

Jest nadzieją i wsparciem dla swego mężczyzny. Zapewne żaden mężczyzna niczego by nie wymyślił, gdyby nie wymagania kobiet.

Dla mężczyzny jest także tajemnicą, której zrozumieć w pełni nie sposób. Prawdziwa kobieta dostarczy nam przeżyć wszelkiego autoramentu, godząc w sobie różnorodne sprzeczności, „wszystko razem i na zmianę w nieoczekiwanych momentach”.

Niewątpliwie jest istotą wrażliwą, której w żadnym przypadku nie należy unieszczęśliwiać.

Kokolwiek chce się określić powinien pójść do źródeł. Takim źródłem jest oczywiście Pismo Święte, które przedstawia fundamentalny zarys natury kobiety. Bóg w akcie stwórczym powołał do istnienia na Swój obraz i podobieństwo człowieka jako mężczyznę i kobietę. Plastyczny opis zawarty w Księdze Rodzaju określa istotę natury człowieka oraz równość mężczyzny i kobiety. Pierwiastek duchowy, rozum i wolę posiadają zatem zarówno on i ona. Tożsamość natury i jednakowa wartość obojga wobec Boga jest pierwszą w świecie „deklaracją” równości kobiety i mężczyzny, co do człowieczeństwa i godności przed Bogiem. Prawo Izraela dalece odeszło od tej zasady. Kobieta nie miała równej mężowi pozycji społecznej. Drogą do nobilitacji kobiety było małżeństwo i wydanie na świat potomstwa. Chrystus zdecydowanie przekreślał schematy myślowe panujące w ówczesnej społeczności. Świadectwem tego są opisy zawarte w Piśmie Świętym np.: spotkanie z Samarytanką, przygarnięcie i obrona grzeszniczki, przyjaźń z rodziną w Betanii. Kobiety na równi z mężczyznami towarzyszą Chrystusowi pod krzyżem i pierwsze przybywają do grobu. Im też najpierw ukazują się Chrystus po Zmartwychwstaniu. Święty Paweł podsumowując postawę i słowa Chrystusa powie w „Liście do Galatów”, że zarówno mężczyzna i kobieta stanowią istotową jedność w Chrystusie. Słowa te brzmiały sensacyjnie i nieprawdopodobnie w obliczu teorii ówczesnego świata, w którym kobieta uchodziła za „uosobienie zła” (Pitagoras) bądź też za „istotę upośledzoną” (Arystoteles). Kościół jednak konsekwentnie przez wieki akcentował godność kobiety i na tym fundamencie budował pogląd o jej wartości i wypełnianych zadaniach w rodzinie, w kościele i w całej społeczności świata.

Niech wszyscy staną na straży tej godności, a wtedy na pewno każdy dostrzeże piękno, mądrość i wielkość kobiety.



TOMASZ PAWŁOWSKI
DYREKTOR LUBOŃSKIEGO
OŚRODKA KULTURY



ANDRZEJ RUDZIŃSKI
KIEROWNIK PORADNI LEKARZA
RODZINNEGO
PRZY UL. OKRZEI



MAREK BARTOSZ
WICEBURMISTRZ



KS. KRZYSZTOF MIZERSKI
WIKARIUSZ W PARAFII
ŚW. BARBARY

Jak podaje aktualny „Informator dla kandydatów do szkół ponadpodstawowych” w Poznaniu na ósmoklasistów czeka ponad 5,5 tys. miejsc w liceach ogólnokształcących i 3,6 tys. w średnich szkołach zawodowych. Uczniowie muszą dokonać wyboru miejsca dalszej nauki do 15 maja, ponieważ wtedy mija 2-miesięczny termin składania dokumentów. Tegoroczny egzamin wstępny do szkół średnich (22 czerwca - język polski, 23 czerwca - matematyka) będzie przebiegać zgodnie ze starymi, dobrze znanymi regulami. A o przyjęciu kandydata zdecydować oprócz pozytywnego wyniku egzaminu suma punktów uzyskanych na egzaminie i ze świadectwa ukończenia szkoły podstawowej z przedmiotów wybranych przez komisję rekrutacyjną - kwalifikacyjną oraz dodatkowe, wybrane zależnie od profilu szkoły, kryteria.

Jak dobrze wybrać szkołę?

Nielatwo jest w wieku 14-15 lat dokonać dobrego wyboru szkoły i zawodu. Zanim jednak uczeń wspólnie z rodzicami zdecyduje o swojej przyszłości, warto aby zgromadził choćby podstawowe informacje na temat swoich predyspozycji. Istotne są zdolności i zainteresowania ósmoklasisty, wiedza o zawodzie, który ma wykonywać, o obecnej sytuacji na rynku pracy oraz o typach szkół, profilach i specjalnościach. Im więcej takiej wiedzy, tym łatwiej dokonać trafnego wyboru. Dobrze gdy uczeń jest aktywny i samodzielnie dociera do źródła, bezpośrednio kontaktując się ze starszymi kolegami lub nauczycielami z interesujących go szkół ponadpodstawowych. Świetnym pretekstem do takich spotkań może być organizowana przez większość placówek akcja „drzwi otwarte” lub stającą się już tradycją Targi Edukacyjne.

W tym roku odbyły się one 14 i 15 lutego w Wojewódzkim Ośrodku Metodycznym i prezen-

Co dalej ósmoklasisto?

towały ponad 70-ciu wystawców z Poznania i regionu, m. in. średnie szkoły publiczne i prywatne. Miejmy nadzieję, że wśród 10 tysięcy zwiedzających byli także lubońscy ósmoklasiści zadowoleni, że w jednym miejscu mogą zdobyć niezbędne informacje.

Jakie szkoły średnie wybierają absolwenci lubońskich podstawówek?

Ósmoklasiści z czterech lubońskich szkół podstawowych mogą od niedawna kontynuować edukację w lokalnej szkole średniej - III Prywatnym Liceum Ogólnokształcącym (Luboń ul. Armii Poznań 27). Jednak jak wykazała sonda przeprowadzona 4 marca w klasach ósmych Szkoły Podstawowej nr2 uczniowie zdecydowanie wolą poznańskie licea i średnie szkoły zawodowe. Z 87 pytanych osób 36 wyraziło chęć uczenia się w liceach ogólnokształcących, 20 - liceach zawodowych i technikach, 19 w szkołach zawodowych, a 12 jeszcze nie zdecydowało o swojej przyszłości. Aż 15 uczniów pragnie kontynuować naukę w XIX Liceum Ogólnokształcącym (Poznań ul. 28 Czerwca 1956 r. nr 352), a 8 w V LO (Poznań, ul. Zmarłychwstańców 10). Młodzież SP nr2 planuje naukę w Technikum Mechanicznym (Zespół Szkół Mechanicznych nr 1, ul. 28 Czerwca 1956 r.), Liceum Ekonomicznym (Zespół Szkół Ekonomicznych ul. Marszałkowska 40), Technikum Gastronomicznym (Zespół Szkół Gastronomicznych ul. Podkomorska 49) i innych. Łatwo zauważyć, że o wyborze przyszłego liceum oprócz zdolności, zainteresowań ucznia w

równej mierze decyduje położenie placówki. W przypadku szkół zawodowych kwestia dojazdu schodzi na dalszy plan, istotniejszy jest profil kształcenia zgodny z przyszłą profesją. Szkoły podstawowe nie prowadzą zestawień ulubionych przez ich absolwentów szkół ponadpodstawowych, porzeczając na informacjach odnotowanych przez wychowawców klas ósmych. Jednakże od kilku lat takie rankingi prowadzi wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr2 pani J. Lewandowska, twierdząc, że lubi wiedzieć, co się dzieje z wychowankami szkoły. Zestawienia te wskazują, że od roku szkolnego 92/93 do 96/97 ulubionymi liceami absolwentów tej szkoły były - V LO (57 uczniów), XIX LO (42), XI LO (11), IV LO (10), III LO (9).

Do najczęściej wybieranych liceów zawodowych i techników należało Liceum Techniczne (ZSM ul. 28 Czerwca) Licea Ekonomiczne (ZSE - ul. Marszałkowska 40, ZSH - ul. Śniadeckich 54/58, ZSZ - ul. Różana 17 A), Liceum Handlowe, Technikum Mechaniczne, Technikum Samochodowe. Ilość uczniów decydujących się na kontynuowanie nauki w szkołach zawodowych nigdy nie przekroczyła połowy liczby wszystkich absolwentów. Dyrektorzy pozostałych szkół podstawowych potwierdzają, że

uczniowie klas ósmych z ich placówek również kierują swoje kroki do wymienionych szkół.

„Drzwi otwarte” w poznańskich szkołach

Niestety w momencie ukazania się „Wieści Lubońskich” część szkół ponadpodstawowych akcje „drzwi otwartych” będzie miała już za sobą. Z powyżej wymienionych i pozostałych placówek okazję do odwiedzin stwarzają jeszcze następujące:

- XI LO - 28 marca, godz. 10, XIX LO - 14 marca, godz. 10, II LO - 4 kwietnia, godz. 10.00, XIII LO - 4 kwietnia, godz. 9.00, XIV LO - 23 marca, godz. 10.30 i 9 maja, godz. 10.30, XVII LO - 2 kwietnia, godz. 17.15, XXIII LO - 17 marca, godz. 15.00 i 16 kwietnia, godz. 10.00, XXV LO - 4 kwietnia, godz. 10.00, V Prywatne Liceum Anglojęzyczne - 28 marca, godz. 10.00, LO im. Matki Jadwigi Borzęckiej - 16 kwietnia, godz. 8.00 - 15.00, Zespół Szkół Handlowych - 2 i 25 kwietnia, godz. 10.00.

Wahających się ósmoklasistów przede wszystkim zachęcamy do uważnej lektury aktualnego informatora o szkołach średnich, czytania poznańskiej prasy informującej o kolejnych „drzwiach otwartych” oraz rozmów ze starszymi kolegami, którzy trudny etap wyboru nowej szkoły mają już za sobą. Gdybyście jednak mimo posiadanej wiedzy nadal, mieli kłopoty z podjęciem decyzji, możecie zgłosić się do Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej (SP nr3 Luboń ul. Armii Poznań 27), aby podczas rozmowy z fachowcem rozwiązać swoje wątpliwości. (JT)

Podstawowe informacje o najpopularniejszych szkołach średnich

Szkoła	Profil	Języki	Oddziały
V LO Poznań ul. Zmarłychwstańców 10	ogólny, biologiczno - chemiczny, informatyczny, turystyczny	angielski, niemiecki, rosyjski	8 oddz. kl. I
XI LO Poznań ul. Ściegiennego 134	biologiczno - chemiczny, ogólny	angielski, francuski, niemiecki, rosyjski	7 oddz. kl. I
XIX LO Poznań ul. 28 Czerwca 1956r nr 352	informatyczny, ogólny	angielski, francuski, niemiecki	4 oddz. kl. I
III Prywatne LO Luboń ul. Armii Poznań 27	ogólny	angielski, niemiecki	1 oddz. kl. I

Szkoła	Profil	Okres kształcenia
Zespół Szkół Mechanicznych Poznań ul. 28 Czerwca 1956 r. nr 352/360		
Liceum Techniczne	ekonomiczno - administracyjne, kształtowanie środowiska, mechaniczno - technologiczne, elektroniczny	4 lata
Technikum Mechaniczne	tech. mechanik - mechanika precyzyjna i automatyka	5 lat
Zespół Szkół Mechanicznych Poznań ul. Swierkowa 8		
Zasadnicza Szkoła Zawodowa	elektromechanik, mechanik automatyki przemysłowej	3 lata
Technikum Mechaniczne	technologia maszyn, mechanika precyzyjna i automatyka	5 lat
Liceum Zawodowe	mechanik obróbki skrawaniem	4 lata
Zespół Szkół Ekonomicznych Poznań ul. Marszałkowska 40		
Liceum Zawodowe	pracownik administracyjno - biurowy	4 lata
Liceum Ekonomiczne	ekonomia i organizacja przedsiębiorstw, bankowość, finanse i rachunkowość	4 lata
Zespół Szkół Handlowych Poznań ul. Śniadeckich 54/58		
Zasadnicza Szkoła Handlowa	sprzedawca	3 lata
Liceum Handlowe	technik handlowiec	4 lata
Liceum Ekonomiczne	finanse i rachunkowość	4 lata
Zespół Szkół Handlowych Poznań ul. Łozowa 77		
Zasadnicza Szkoła Handlowa	sprzedawca	3 lata
Liceum Zawodowe	sprzedawca	4 lata
Liceum Handlowe	technik handlowiec	4 lata

Skaldowie w Luboniu!

27 stycznia przebywał gościnnie w naszym mieście słynny polski zespół z lat 60-tych - „Skaldowie”. Oto krótka rozmowa z członkami grupy:

Dowiedzieliśmy się o wczorajszym koncercie „Skaldów” w kościele o. Dominikanów w Poznaniu. Jaki był jego cel?

Wszystkie nasze koncerty kolędowe mają charakter charytatywny. Zawsze chcemy pomóc osobie potrzebującej wsparcia. Wczoraj zbierano datki dla Damiana - chłopca, który cierpi na poważną chorobę i nie stać go na leczenie.

Czy goście Panowie w Luboniu po raz pierwszy?

Byliśmy tu już w zeszłym roku. Tak tutaj miło, ciepło i serdecznie, że przebywając w Poznaniu, nie chcemy nigdzie indziej mieszkać. Najbardziej odpowiada nam gościna w Zgromadzeniu Sióstr Służebniczek w Luboniu.

Czy Wasze plany przewidują występ w naszym mieście?

Wczoraj rozmawialiśmy o zorganizowaniu jakiegось koncertu. My sami nie zajmujemy się organizacją występów. Jeśli tylko znajdziemy wolny termin, jesteśmy gotowi odpowiedzieć na zaproszenie.

Jesteście Panowie zespołem wielopokoleniowym. Przy Waszej muzyce bawili się nasi rodzice... Proszę przybliżyć naszym czytelnikom krótką historię Waszego zespołu.

Zespół istnieje 33 lata. Powstał w 1965 roku. Koncerty w wielu krajach świata, bardzo dużo występów w Polsce, mnóstwo nagranych płyt, to w największym skrócie historia zespołu. Obecnie również jeździmy i koncertujemy. W styczniu gramy prawie wyłącznie „Moje Betlejem” (koncert, z którym „Skaldowie” wystąpili w Poznaniu - przyp. redakcji) - program złożony z kolęd, według tekstów Leszka Aleksandra Moczulskiego, do muzyki Jacka Zielińskiego.

Koncertujecie teraz mniej niż kiedyś. Polska publiczność ma niewiele okazji, żeby coś o Was usłyszeć. Chcielibyśmy wiedzieć, jak w tej chwili wygląda zespół, jaki jest jego obecny skład?

Jacek Zieliński: Są wśród nas nowe twarze, ale akurat wczoraj graliśmy w składzie, nazwijmy to, prawie pierwotnym. Z Ameryki dzień wcześniej przyleciał mój brat Andrzej. Występuje także młodziś, czyli moje dzieci. Córka Gabriela śpiewa, a syn Bogumił gra na gitarze klasycznej.

Czy nazwa zespołu ma z Wami coś wspólnego?

Jacek Zieliński: Tak, skaldowie to wędrowni rycerze, muzycy i poeci, którzy dawniej odwiedzali dwory królewskie, kościoły, klasztory i rozweselali władców lub powodowali ich zadumę. My staramy się działać podobnie. Poza tym nazwa ma w sobie coś ze skały, a korzenie moje i brata sięgają skalnego Podhala, czyli Zakopanego, skąd pochodzi nasza mama i cała rodzina z jej strony. Ta nazwa nam się spodobała.

Dziękuję bardzo za rozmowę. Czekamy na Wasz koncert w Luboniu. Do zobaczenia. rozmawiał Sławomir Wojciak



„Najbardziej odpowiada nam gościna u Sióstr Służebniczek w Żabikowie”. Na zdjęciu Skaldowie z sympatyczkami

18 kwietnia 1998r. w Lubońskim Ośrodku Kultury odbędzie się V Międzynarodowy Festiwal Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „LUBOŃ 98”.

Komputerowe tradycje „jedyńki”

Szkoła Podstawowa nr 1 jako pierwsza w Luboniu w 1990 roku wprowadziła naukę przedmiotu „Elementy informatyki” w klasach VIII. Pracownia była wtedy wyposażona w komputery: ZX SPECTRUM i TIMEX. Już po roku nauki rodzice naszych uczniów zakupili 7 komputerów COMMODORE 64. Praca stała się ciekawsza i przyjemniejsza. Skończyła się udręka z pamięcią zewnętrzną w postaci taśmy magnetofonowej, którą wyparły dyskietki. W tym czasie oprócz nauki w klasach VIII pracownia była wykorzystywana na zajęcia kółek komputerowych oraz przez półkolonistów w czasie ferii letnich i zimowych.

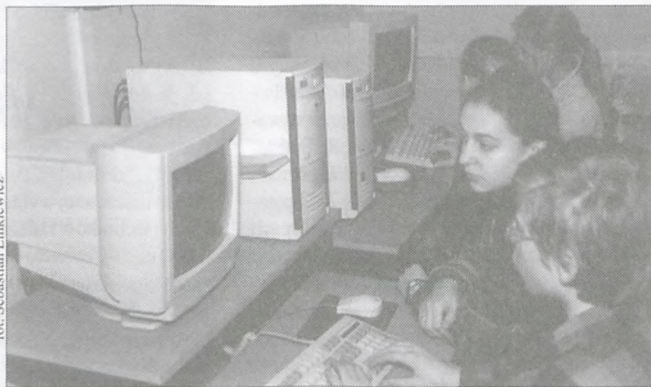
W 1994 roku zrobiliśmy znowu krok do przodu. Szkoła zakupiła 6 komputerów IBM 386 SX, a poza tym przenieśliśmy się do nowo zaadoptowanego pomieszczenia na 3 piętrze budynku. W tym samym czasie panie: E. Pietrzak (nauczycielka fizyki), A. Krzyżaniak (matematyczka) oraz M. Zgoła (nauczycielka informatyki) ukończyły Studia Podyplomowe Informatyki. Nie pozwoliło to innym nauczycielom „spocząć na laurach”. Panie A. Krzyżaniak i M. Zgoła w ramach samokształcenia prowadziły kursy komputerowe dla swoich koleżanek ze szkoły. Założeniem tej akcji było, aby każdy nauczyciel umiał obsługiwać sprzęt komputerowy i mógł go wykorzystywać w swojej pracy oraz w czasie godzin lekcyjnych. W kursach tych uczestniczyła również sekretarka szkoły, na biurku której (zamiast maszyny do pisania) pojawił się wkrótce również komputer. W miarę naszych skromnych możliwości dyrektor Zb. Jankowski dokonuje zakupów kolejnych programów firmy VULCAN w celu usprawnienia pracy szkoły.

W tym samym okresie zrodził się pomysł organizowania kursów komputerowych dla dorosłych, aby zdobyć fundusze na dalsze wyposażenie pracowni. Spotkały się one z dużym zainteresowaniem, cztery ubiegłoroczne kursy wzbogaciły szkołę o ok. 1800 zł.

W poprzednim roku szkolnym przedmiot „Elementy informatyki” został wprowadzony już w klasach VII (uczący p. Zb. Czekalę). Dzięki dwuletniemu tokowi nauki, uczniowie nasi mogą doskonalić umiejętności obsługi komputera, jak również więcej czasu przeznaczyć na programowanie, pracę z arkuszem kalkulacyjnym, bazą danych czy innymi problemami, które można rozwiązać przy pomocy komputera. Pracownia komputerowa jest dostępna nie tylko dla uczniów klas VII i VIII. Pozostali mogą uczestniczyć w odpłatnych zajęciach organizowanych przez p. Czekalę.

W lutym bieżącego roku po raz czwarty, dzięki finansowej ofiarności rodziców, zmieniłyśmy komputery w naszej szkole. Pracownia została wyposażona w 5 komputerów PENTIUM MMX/200, szósty komputer (PENTIUM 100) został zakupiony już wiosną 1997 roku. Urządzenia zostały połączone w sieć. Na sfinansowanie tego wielkiego

przedsięwzięcia złożyły się: wpłaty dobrowolne rodziców oraz wspierała działalność Komitetu Rodzicielskiego, który poprzez zorganizowanie zabawy karnawałowej zdobył fundusze na zakup dwóch komputerów. Szkoła złożyła po raz pierwszy prośbę do Rady Miejskiej w Luboniu o dofinansowanie tego przedsięwzięcia. Biorąc pod uwagę trud rodziców, mamy nadzieję, że prośba nasza zostanie pomyślnie rozpatrzona. Na podkreślenie zasługuje fakt, że uczniowie naszej szkoły przez ostatnie 7 lat zdobywają umiejętności infor-



Nowe komputery w pracowni informatycznej SP nr 1

matyczne tylko dzięki bardzo przychylniej postawie dyrektora placówki oraz ofiarności finansowej rodziców.

Dużą satysfakcją dla nas - uczących jest to, że wielu absolwentów SP nr1 wybiera szkoły średnie z rozszerzonym programem informatyki, gdzie świetnie sobie radzą.

W imieniu wszystkich uczniów naszej szkoły, uczących oraz dyrektora szkoły składamy Rodzicom serdeczne podziękowania.
opiekun pracowni mgr Małgorzata Zgoła
dyrektor szkoły mgr Zbigniew Jankowski

Komunikat

Dotyczy Obchodów 20-lecia ukończenia Szkoły Podstawowej nr2 w Luboniu przez absolwentów 1978r.

Rada Pedagogiczna i Rada Rodziców przy Szkole Podstawowej nr2 w Luboniu informuje, że nie jest współorganizatorem Zjazdu Absolwentów Szkoły Podstawowej nr2 w Luboniu roku 1978, stąd nie bierze żadnej odpowiedzialności za organizację i przebieg spotkania, w szczególności za wykorzystanie zbieranych przez organizatora zjazdu wpłat.

Wpłaty na konto Komitetu Organizacyjnego dokonywane mogą być jedynie w oparciu o zaufanie do organizatora.

Dyrektor Szkoły mgr Irena Żurkiewicz

Podziękowania od Samorządu

Za udział w akcji gromadzenia środków na modernizację pracowni komputerowej Samorząd Uczniowski Szkoły Podstawowej nr1 składa serdeczne podziękowania:

1. Komitetowi Rodzicielskiemu za zorganizowanie zabawy karnawałowej i przekazanie kwoty 6 503,40zł
2. Radzie Szkoły za zebranie dodatkowych pieniędzy wśród rodziców w wysokości 7 000zł
3. Radnym Miasta Lubonia za 2 500zł
4. Panu Markowi Marciniakowi i firmie „POL AGR” z ul. Powstańców Wielkopolskich
5. Państwu Elżbiecie i Maciejowi Kapelańskim, właścicielom sklepu „DEMON” przy ul. 11 Listopada
6. Panu Markowi Bartkowiakowi, właścicielowi SKLEPU Z CZĘŚCIAMI SAMOCHODOWYMI przy ul. Sienkiewicza
7. Państwu Monice i Jarosławowi Nowakom, sklep „POMIDOREK” ul. Kollątaja
8. Państwu Goryniakom, właścicielom SKLEPU WIELOBRANŻOWEGO przy ul. Reja
9. Państwu Alinie i Pawłowi Nowaczykom, sklep „SMAKOSZ” ul. Żabikowska
10. Panu Mroskowiakowi, właścicielowi WARSZTATU NAPRAWY MERCEDESÓW w Wirach i w Poznaniu
11. Pani Beacie Andrzejczak, właścicielce sklepu motoryzacyjnego „AUTO-MOTO” przy ul. Sikorskiego.

Jeszcze raz wszystkim Państwu dziękujemy!
Rada Samorządu Uczniowskiego SP nr1 w Luboniu

KURSY KOMPUTEROWE

mgr Anna Krzyżaniak tel. 813-07-10
mgr Małgorzata Zgoła tel. 810-36-88
Chętnych zapraszamy do wzięcia udziału w **40 - godzinnym** kursie komputerowym w zakresie:

- podstawowej obsługi komputerów IBMPC,
- systemów WINDOWS 95 i MS DOS,
- pracy pod NORTON COMMANDER,
- obsługi edytora WORD, arkusza kalkulacyjnego EXCEL oraz bazy danych,
- zagadnień związanych z wirusami komputerowymi.

Kursy odbywają się w pracowni komputerowej Szkoły Podstawowej nr 1 w Luboniu wyposażonej w komputery PENTIUM MMX/200.

Informacje i zgłoszenia pod ww. numerami telefonów.

„Stella” Luboń przed sezonem

W związku z remontem stadionu przy ul. Szkolnej kibice zadają pytanie, gdzie „Stella” będzie rozgrywała swoje mecze na wiosnę 1998r: i jakie zmiany zaszły w klubie podczas przerwy zimowej? Jako prezes Towarzystwa Młodzieży Szkolnej odpowiadam sympatykom naszego klubu, że na czas remontu płyty boiska mecze mistrzowskie w Kl. A rozgrywać będziemy na Stadionie Leśnym w Puszczykowie. Rozgrywki rozpoczynają się 29.03.1998r. o godz. 15.00 i odbywać się będą co drugą niedzielę. Zarząd klubu serdecznie przeprasza swoich Kibiców za tę niedogodność, będziemy informować o meczach za pomocą afiszy. Mecze juniorów młodszych rozgrywane będą w Komornikach od 21 marca w soboty.

Do sezonu wiosennego Stellowcy przygotowują się pod wodzą trenera Jerzego Tomkowiaka. Dotąd trenowali na sali sportowej SP nr1. Rozegrali w lutym 3 mecze kontrolne: dwa z Dopiewem - wygrane 3:1 i 3:2 oraz z Komornikami 3:3. Trener ma do dyspozycji 23 piłkarzy w Kl. A. Rozstaliśmy się z Darkiem Grekiem i Jarkiem Szymańskim. Odmładzamy zespół, dążąc przy tym by w „Stelli” grała tylko młodzież lubońska. Nowi zawodnicy zespołu to młodzi mieszkańcy naszego miasta: Tomasz Idziak, Rafał Wadelski, Waldemar Kunert, Robert Kuźnia-„Kanu”, którzy z powodzeniem zastępują starszych kolegów. Juniorzy trenują razem z seniorami, kilku ma szansę grać w pierwszym zespole. Drużyna juniorów i trampkarzy starszych „Stelli” wygrała halowy turniej Piłki Nożnej Zima '98 organizowany przez Szkolny Związek Sportowy w SP nr2

A. Krawiec

MISTRZOSTWA REJONU W TENISIE

W sali SP nr3 rozegrano Mistrzostwa Rejonu Poznań w tenisie stołowym szkół podstawowych. Startowała w nich młodzież z rocznika 1983 i młodsza. Końcowa klasyfikacja przedstawia się następująco:

Dziewczeta: 1. SP Zimin, 2. SP Pecna, 3. SP nr3 Luboń, 4. SP Komorniki, 5. SP Koziegłowy, 6. SP Strykowo

Chłopcy: 1. SP Zimin, 2. Pecna, 3. SP Komorniki, 4. SP 3 Luboń, 5. SP Koziegłowy, 6. SP Modrze

Zespoły SP Zimin i SP Pecna w kategorii dziewcząt i chłopców awansowały do gier finałowych o mistrzostwo województwa.

Bogdan Jędrzejewski.

Wandalizm czy betonowa głupota?

Przed kilku laty działacze sportowi „Stelli” Luboń doprowadzili boisko przy ul. Szkolnej do normalnego użytku. Zrobiono mocne betonowe ogrodzenie, wysokie siatki, bramy i ławki, których na „Stelli” nigdy nie było. Ostatnio zastanawiamy się jako działacze, czy warto cokolwiek robić dla młodzieży? To, co powinno jej służyć,

jest nagminnie niszczone. Młode betonowe Bez-mózgi łamią ławki, wrywają krawężniki, wybijają kamieniami szyby w szatniach, rozbijają ogrodzenie z płyt betonowych obok placu, który ma służyć jako boisko treningowe.

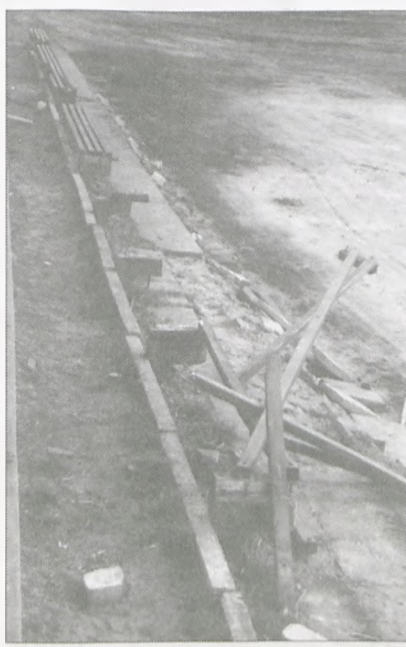
Zadaję naszej młodzieży i rodzicom z Żabikowa pytanie:

CZY NAPRAWDĘ CHCECIE, ABY NASZA DZIELNICA STAŁA SIĘ SLAMFSM?

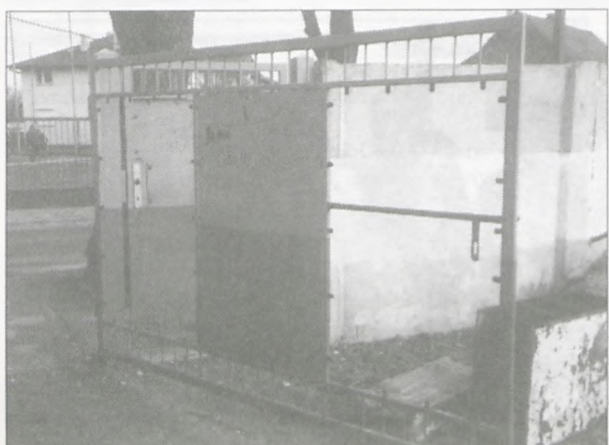
Przypomnę tylko rodzicom, że od takiego wandalizmu do wydarzeń, jakie zaszły w Słupsku, tylko jeden krok.

Ku przestrodze tym wszystkim, którzy szczytą się betonową głupotą i chuligańskimi wyczynami: jeżeli Policja, Straż Miejska lub działacze złapią wandalę, będą nakładane wysokie i dotkliwe kary!

A. Krawiec
Prezes TMS „Stella”



Polamane betonowymi blokami ławki



Uszkodzona brama przy wjeździe na boisko od ul. Szkolnej

Rusza liga!

LKS - Wiosna 98r.

Rok założenia - 1943r.

Stadion - ul. Rzeczna 2 62-030 Luboń tel.: 813-08-61

Barwy - biało-niebieskie

Prezes - Janusz Piotrowski

Wiceprezesi - ds. piłki nożnej (stanowisko jeszcze nie obsadzone, wybór na najbliższym posiedzeniu Zarządu), ds. marketingu - Marek Krakowiak, ds. organizacyjnych - Władysław Szczepaniak

Skarbnik - Jan Kazimierz Sekretarz - (stanowisko jeszcze nie obsadzone)

Członkowie Zarządu - Stanisław Butka, Marek Filipczak, Andrzej Kowalkiewicz, Janusz Matłoka, Jerzy Michałowski, Leszek Paszun, Jerzy Różański, Jerzy Tomkowiak, Waldemar Mocydlarz

Kadra techniczna - trener I zespołu - Roman Łoś, II trener - Bogdan Samolczyk

Kierownik drużyny - Janusz Matłoka, Marian Plotkowiak

Klasa Okręgowa - trener - Bogdan Samulczyk, kierownik drużyny - Jan Kaczmarek, trener juniorów - Bogdan Jędrzejewski, trener trampkarzy starszych - Lech Bartkowiak, trener trampkarzy młodszych - Robert Muszyński, masażysta - Arkadiusz Jarętowski

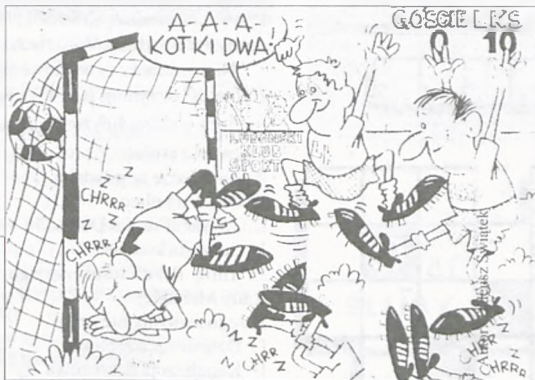


autor: Tadeusz Sawicki

Zawodnicy:

Bramkarze - Grzegorz Nowak (1970r.), Artur Topolski (1978r.), Zbigniew Jagłowski (1981r.)

Obroncy - Sebastian Sołdecki (1977r.), Andrzej Nowak (1975r.), Dariusz Oszmałek (1970r.), Daniel Magdziński



Uspienie obrony przeciwnika

ski (1978r.), Tomasz Jagłowski (1978r.), Jakub Szukalski (1978r.), Paweł Samulczyk (1978r.), Bartosz Jujeczka (1978r.), Marek Wiórek (1971r.), Michał Wysocki (1979r.), Sławomir Migoń (1967r.)
Pomocnicy - Ryszard Placek (1967r.), Tomasz Wawrzyniak (1975r.), Sławomir Migoń

(1971r.), Arkadiusz Molenda (1971r.), Krzysztof Rembicki (1978r.), Maciej Berlicki (1972r.), Andrzej Pauksztelo (1967r.), Łukasz Berger (1976r.), Zbigniew Pluciński (1977r.),

Robert Dolniak (1978r.), Paweł Konik (1978r.) Piotr Szapiel (1977r.), Michał Karwasiński (1978r.), Bartosz Majchrzak (1979r.)

Napastnicy - Mariusz Drewnicz (1972r.), Jacek Mencil (1966r.), Krzysztof Cieciora (1977r.), Michał Kaźmierczak (1978r.), Wojciech Weiss (1978r.), Rafał Sołdecki (1979r.), Krzysztof Krawczyk (1979r.), Przemysław Kwiatkowski (1979r.)

Ubyli - Jacek Jarlaczek - Wyspy Owce, Sebastian Paszun - kontuzja

Przybyli - Artur Topolski, Dariusz Oszmałek, Tomasz Jagłowski, Wojciech Weiss, Jakub Szukalski - wszyscy Warta Poznań, Sławomir Migoń - „Krysubut” Myszków, Arkadiusz Molenda - „Kotwica” Kołobrzeg, Jacek Mencil, Łukasz Berger - grali ostatnio w niemieckich IV-ligowych zespołach.

Władysław Szczepaniak

Terminarz rozgrywek o mistrzostwo III ligi Makroregionu Północno-Zachodniego w rundzie wiosennej - mecze w Luboniu

- 14. 03. sobota godz. 15:00: LKS - Amica II Wronki
- 28. 03. sobota godz. 15:00: LKS - Grom-Groclin II Grodzisk
- 11. 04. sobota godz. 11:00: LKS - Leśnik Międzyzdroje
- 18. 04. sobota godz. 15:00: LKS - Polonia Chodzież
- 1. 05. piątek godz. 11:00: LKS - Polonia Słubice
- 9. 05. sobota godz. 16:00: LKS - Darłowia Darłowo
- 16. 05. sobota godz. 16:00: LKS - Lubuszanie Drezdenko
- 30. 05. sobota godz. 16:00: LKS - GKP Gorzów
- 13. 06. sobota godz. 17:00: LKS - Błękitni Stargard Szczeciński

Od czego zależą szanse LKS-u

Przed nami II runda rozgrywek 97/98. O to, jak przedstawia się sytuacja LKS-u przed rozpoczęciem wiosennej rundy, zapytaliśmy trenera LKS-u Romana Łośa.

Roman Łoś - W tej chwili zajmujemy 14 miejsce w tabeli. Chcąc utrzymać się w III lidze musimy zająć 6 miejsce. I chcemy podjąć walkę. Nie będzie to z pewnością łatwe zadanie. Należy pamiętać o tym, że jesteśmy właśnie w trakcie reorganizacji. Ale jak powiedziałem nie rezygnujemy. Wręcz przeciwnie. Nasze działania zmierzają do osiągnięcia tego celu.

„WL” - Jakże to są działania?

R.Ł. - Po pierwsze było to zorganizowanie wyjazdu na obóz zimowy - obóz sportowy z prawdziwego zdarzenia. Od 25.01 do 6.02 przebywaliśmy w Bielsku Białej. Mieliśmy tam doskonałe warunki szkoleniowe, które zawodnicy naprawdę w pełni wykorzystali.

„WL” - Czy to prawda, że Zarząd był przeciwny wyjazdowi na obóz do Bielska?

R.Ł. - Tak. Było to spowodowane brakiem odpowiednich finansów.

„WL” - A jednak pojechaliście.

R.Ł. - Tak, dzięki prezesowi J. Piotrowskiemu, który dofinansował wyjazd. Ponadto zakupił nowy sprzęt. Mogliśmy więc w pełni wykorzystać pobyt na obozie, w efekcie czego zawodnicy uwierzyli, że jest szansa.

„WL” - Wróćmy jednak do Waszych działań.

R.Ł. - Jako drugi czynnik mówiący o faktycznym podjęciu przez nas walki należy wymienić wzmocnienie i uzupełnienie kadry. W tej chwili pozyskaliśmy nowych zawodników z Warty Poznań. Są to: Dariusz Oszmałek, Artur Topolski, Wojciech Weiss, Jakub Szukalski, Tomasz Jagłowski. Z „Kotwicy” Kołobrzeg: Arkadiusz Molenda oraz Sławomir Migoń z „Krysubut” - Myszków. Pozyskaliśmy również dwóch zawodników grających do tej pory w IV lidze niemieckiej. Są to Jacek Mencil i Łukasz Berger. W tej chwili kadra liczy 26 osób.

Ma to na celu zwiększenie rywalizacji pomiędzy zawodnikami oraz zmuszenie ich do bar-



foto: Sebastian Linkiewicz

Trener Roman Łoś

dziej profesjonalnego i poważnego traktowania swoich obowiązków. Nie każdy z 26 zawodników zagra. Ostatni odpadają. Takie są zasady. Natomiast za dobrą pracę dobra nagroda. Na razie to skutkuje.

„WL” - Minęło 6 miesięcy od czasu jak został pan trenerem. Jakże są pana wrażenia?

R.Ł. - No cóż. Przechodząc tutaj, byłem zaskoczony mierną pracą zawodników. W tej chwili wierzę, że przekonali się, iż bez ich zaangażowania niczego nie osiągniemy. A ja nie wybaczę zawodnikom półświatku na treningu i meczu. Wszystko zresztą było tutaj zaniedbane. Poprzedni Zarząd nie wykorzystał możliwości stworzenia lepszej bazy treningowej, bez której nie ma co liczyć na wyniki. Wręcz przeciwnie. Poza tym byłem zbulwersowany sytuacją prawno-polityczną klubu. Musi ona się jak najszybciej wyjaśnić. Nie może być tak, że pewna grupa sponsorska działa na szkodę naszego klubu. Chciałbym, aby obecnemu prezesowi dano możliwość pracy. Bezsprzecznie jest on prawdziwym zapaleniem. Nie robi tego dla pieniędzy, nie musi. A jeśli już nie chcemy mu w tym pomóc, to przynajmniej nie przeszkadzajmy.

„WL” - Jakże Pana zdaniem mamy szanse na utrzymanie się w III lidze?

R.Ł. - Szanse są zawsze. W przyszłości mogliśmy nawet znaleźć się w czołówce Wielkopolski. Klub może być nawet rywalem Lecha czy Warty. Przedtem jednak musi włożyć w to wiele pracy i serca. Będzie to, niestety, tak zwana „praca u podstaw”. Bo tak, jak nie można

budować domu na piasku, tak nie można przyszłości klubu oprzeć na tym, co go kiedyś tworzyło. Ja ze swej strony zrobię wszystko, żeby utrzymać zespół w III lidze. Jako trener w pełni wykorzystam swoje umiejętności i doświadczenie. Jestem pasjonatem pracy z młodzieżą. Myślę, że trafiłem na dobry grunt. Ale najważniejsze jest, by nikt nam w tym nie przeszkadzał. Ciężko na nas również zła sława klubu i zdając sobie z tego sprawę. Myślę jednak, że konsekwentnie realizując plan, osiągniemy zamierzony cel. Od września zamieszkam z rodziną w Luboniu. Będę wtedy bliżej tego wszystkiego. Chciałbym, aby w klubie tętniło życie. I leży to jak sądzę również w interesie miasta.

„WL” - Jakże plany na przyszłość?

R.Ł. - Najważniejsze to utrzymać się w III Lidze.

„WL” - A jeśli się nie powiedzie?

R.Ł. - Tragedii robić nie będziemy. Mamy przygotowany również wariant na taką okoliczność. Będziemy realizować nasze zamierzenia zgodnie z planem. Przede wszystkim praca i jeszcze raz praca. Wartość klubu i jego siłę poznaje się bowiem nie tylko po laurach, ale i po porażkach. Dobry klub po przegranej mobilizuje się, słaby załamuje i odpada. My będziemy walczyć. Świat się nie kończy.

„WL” - A co z najmłodszymi miłośnikami piłki?

R.Ł. - Od września chcemy stworzyć szkołę piłkarską. Nabór i selekcję opierać będziemy głównie o szkoły podstawowe z Luboniu i młodzież z pobliskich okolic. W tej chwili dzięki pełnemu zaangażowaniu prezesa Piotrowskiego przygotowujemy im warunki niezbędne do solidnej pracy.

„WL” - Życzymy powodzenia i z niecierpliwością czekamy na wyniki.

rozmawiała Regina Górnaczyk

Mecze kontrolne LKS-u

W okresie przygotowań do rundy wiosennej piłkarze LKS-u rozegrali kilka meczy kontrolnych.

Pokonali Concordię Murowana Goślina 8:1 (bramki zdobyli: Berlicki - 3, Kaźmierczak - 2, Molenda - 2 i Rembicki - 1). 19 lutego przebywający na zgrupowaniu w Wągrowcu piłkarze poznańskiego I-ligowego Lecha rozegrali sparing z LKS-em. Zespół Lecha wystąpił co prawda bez kilku czołowych piłkarzy, ale mimo to pokonał swoją klasę. Mecz dostarczył widzowi wiele emocji i ciekawych sytuacji z obu stron. Mimo iż drużyna lubońska odniosła porażkę 2:1, jej grę uznać trzeba za dobrą. Bramkę dla LKS-u zdobył Drewnicz. Trener Roman Łoś wypróbował w tym spotkaniu 19 zawodników. Wystąpili: Topolski, Nowak, Oszmałek, Magdziński, S. Sołdecki, A. Nowak, Jagłowski, Rembicki, Placek, Migoń, Berlicki, Molenda, Pauksztelo, Wawrzyniak, Drewnicz, Mencil, Wiórek, Kaźmierczak, Cieciora.

W kolejnym towarzyskim spotkaniu LKS zagrał z przebywającą na zgrupowaniu w Szamotułach I-ligową drużyną KSZO Ostrowiec. Pierwsza połowa była wyrównana. W drugiej części spotkania, uwidoczniła się przewaga zawodników KSZO, którzy ostatecznie pokonali lubonian 4:1. Bramkę dla LKS-u zdobył Weiss. Przebieg gry nie wskazywał na ostateczny wynik spotkania. Gdyby lubonianie wykorzystali stuprocentowe sytuacje, które stworzyli, to wynik meczu byłby korzystniejszy.

Po dwóch spotkaniach z drużynami I-ligowymi LKS zagrał w Śremie z IV-ligową Wartą. Odnosił porażkę 0 :1. Potem zremisował w Buku z IV-ligową Patrią 1:1. Bramkę zdobył Migoń.

Podsumowując spotkania kontrolne można stwierdzić, że lubonianie są dobrze przygotowani do rundy wiosennej, a czas pokaże swoje. Niewątpliwie biorąc pod uwagę reorganizację ligi i pozycję LKS-u w tabeli, trenera Łośa czeka arcytrudne zadanie, ale dopóki piłka w grze wierzymy, że wszystko może się zdarzyć.

Władysław Szczepaniak

Klasa Okręgowa

Bardzo solidnie przygotowują się do nowego sezonu pod wodzą trenera Bogdana Samulczyka rezerwy LKS-u. Zawodnicy rozegrali już kilka spotkań towarzyskich. Pokonali Polonię Poznań 8:1 (bramki: R. Sołdecki - 3, Cieciora - 2, Dolniak, Konik i Krawczyk). W drugim spotkaniu zwyciężyli juniorów Lecha (liga międzywojewódzka) 2:0. Bramki strzelili: Kaźmierczak i Krawczyk. W kolejnym spotkaniu w Rogoźnie z tamtejszą Welną uzyskali remis 2:2. Bramki: Pluciński i Cieciora.

Władysław Szczepaniak

Oldboje na start!

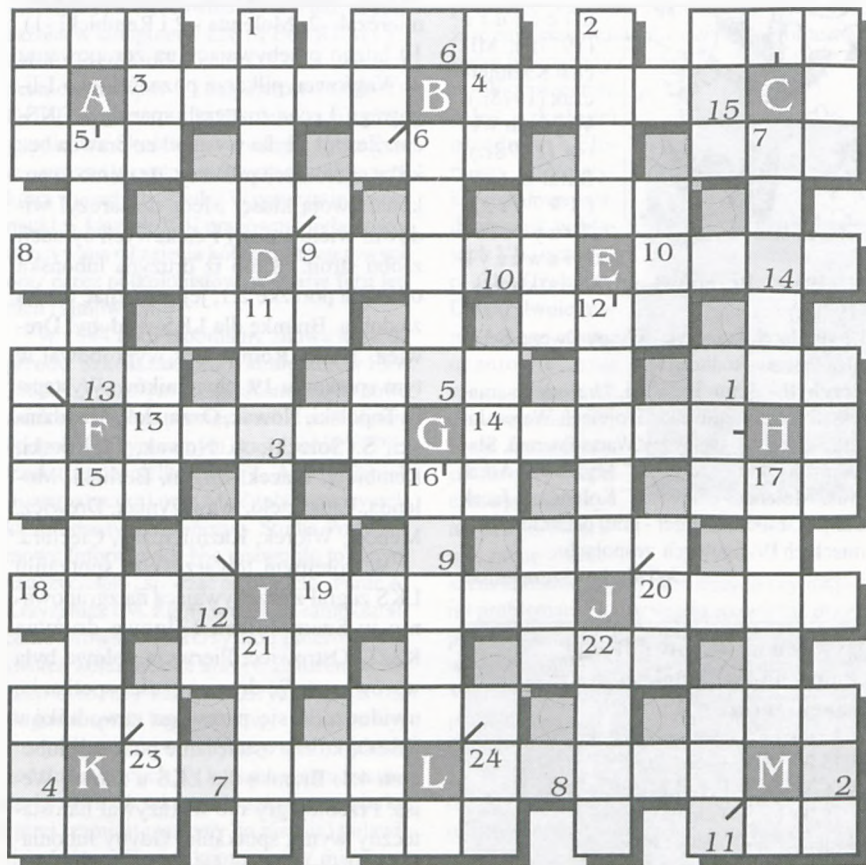
Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr3 w Luboniu organizuje 21.03.1998r. halowy turniej oldbojów. W turnieju mogą startować zawodnicy, którzy ukończyli 35 lat i starsi. Wszelkich informacji udziela dyrekcja SP nr3 w Luboniu. tel:813-04-42.

Kupon III '98 - „Baw się z nami”

Imię i nazwisko

Adres

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----



BAW SIĘ Z NAMI

Litery z pól oznaczonych liczbami 1 - 15 utworzą hasło, które po wpisaniu do kuponu (na karcie pocztowej) prosimy dostarczyć do redakcji. Wśród tych, którzy do końca marca nadesłali prawidłowe rozwiązania, wylosujemy nagrodę.

Niespodziankę za właściwe odgadnięcie hasła krzyżówki z lutego, które brzmiało „Biblioteka Miejska w Luboniu” otrzymuje pani Ewa Rozumek z Lubonia, ul. Sikorskiego 1/28. Gratulujemy! Nagrodę odebrać można w godzinach dyżurów redakcyjnych.

Prawoskrętnie:

- A. Lubońskie targowisko
- B. Oświetla ulice
- C. Zagrał „Franka Dolasa”
- D. Suszona kiełbasa
- E. Imię Przewodniczącego Rady Miejskiej
- F. Jedna wiosny nie czyni
- G. Dziewczęca zabawa
- H. Kanalizacja deszczowa
- I. Imię kolarza z Lubonia, który wyruszył na samodzielną wyprawę rowerową na Nord Cape
- J. Obrzędy kultowe

- K. Dziedzina biologii zajmująca się bad. Środowiska
 - L. Np. telefoniczna
 - M. Taxi
- Pionowo:**
- 1. Kocie
 - 2. Koniec
 - 5. Czarne warzywo
 - 6. Luboński „Market”
 - 7. Punkt przeciwległy zenitowi
 - 11. Zatoka morza Czerwonego
 - 12. Słynny Grek
 - 15. Potocznie o łodzi
 - 16. Drzewo iglaste
 - 17. Owoc południowy

- 21. Opłata za przejazd (dawniej)
 - 22. Sposób, metoda
- Poziomo:**
- 3. Szal futrzany
 - 4. Reguła, przepis
 - 8. Parowozownia
 - 9. Plakat
 - 10. Opera Verdiego
 - 13. Płatne okłaski
 - 14. Statek Noego
 - 18. Tatarak
 - 19. Dodatek do obiadu
 - 20. Rozpyszczalna kawa
 - 23. Sknera, skąpiec
 - 24. Morałność

Kolacja we dwoje

Po raz kolejny przedstawiamy propozycję dla wszystkich par małżeńskich obchodzących rocznicę wspólnego życia. Nadesłane do końca każdego miesiąca życzenia będą brały udział w losowaniu zaproszenia na romantyczną kolację we dwoje. Fundatorem jest właściciel restauracji „NOVA” przy ul. Poznańskiej w Puszczykowie.

Przypominamy, że w losowaniu bierze udział tylko jedno życzenie nadesłane na nazwisko pary małżeńskiej zawierające dane osobowe, adres zamieszkania oraz numer telefonu jubilatów. Zamieszczenie życzeń jest bezpłatne.

W 25-tą rocznicę ślubu kochanym rodzicom moc życzeń, szczęścia bez miary i zrealizowania dalszych planów życzą córki Aga i Ala Nowaczyk.

Kochanym rodzicom Hannie i Mariuszu Krajewskim, z okazji 10 rocznicy ślubu

gorące życzenia zdrowia, szczęścia i uśmiechu składają kochające córeczki: Martusia i Małgosia. Do życzeń dołączają się rodzice Różańscy.

Drogim Jubilatom Krystynie i Janowi Żurawa z okazji 25-lecia pożycia małżeńskiego, serdeczne życzenia dalszych pomyślnych, wspólnie spędzonych lat w zdrowiu i radości życzy Janka.

Ewie i Witoldowi Tomaszewskim z okazji 25 rocznicy ślubu, wszelkiej pomyślności, zdrowia zrozumienia, samych pogodnych dni oraz dużo radości i spokoju na dalsze lata życzy siostra Lusja z mężem.

Z okazji 17-rocznicy Ślubu, kochanym rodzicom Danucie i Jerzemu Sobczykowi, dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności i spełnienia marzeń życzy syn Sebastian Sobczyk.

W tym miesiącu na romantyczną kolację we dwoje do restauracji „NOVA” pojedą państwo Hanna i Mariusz Krajewscy. Życzymy przyjemności! Zaproszenie prosimy odebrać w godzinach dyżurów redakcyjnych.



Z SERCA

rubryka bezpłatna

Lucynie Biernasiuk z okazji urodzin dużo zdrowia i uśmiechu życzy mama i siostra z rodziną.

Córcie Paulinie Czerwińskiej z okazji 15-tych urodzin dużo uśmiechu na co dzień, radości oraz realizacji życiowych planów życzą bracia z rodzicami.

Stanisławowi i Gabrieli Czerwińskim najserdeczniejsze życzenia imieninowe - urodzinowe, dużo zdrowia i szczęścia życzą wnuki z rodzicami.

Szanownej Pani Dyrektorki Bożenie Nowak z okazji Imienin, najlepsze życzenia, zdrowia, uśmiechu i pogody ducha życzy VIIb.

Dyrektorowi Zbigniewowi Jankowskiemu najlepsze życzenia, imieninowe składa VIIb.

Drożej Pani Dyrektorki Bożenie Nowak najserdeczniejsze życzenia imieninowe: dużo zdrowia, szczęścia oraz wszelkiej pomyślności składa klasa VIIIb.

Szanownemu Panu Dyrektorowi - Zbigniewowi Jankowskiemu wiązankę najserdeczniejszych życzeń imieninowych; uśmiechu na co dzień, spełnienia wszystkich marzeń, a przede wszystkim zdrowia składa klasa VIIIb.

Z okazji urodzin kochanej ciotki Eli dużo zdrowia i pomyślności, spełnienia marzeń na dalsze lata życia składa Patryk z mamą.

Kochana Małgorzato Strzelczyk.

„Los nas pędzi w różne strony

jako wicher morskie fale.

lecz Ty o Nas, my o Tobie

pamiętajmy zawsze stale.

Z okazji Twoich 16-tych urodzin, dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności w szkole i spełnienia wszystkiego czego sobie zamarzysz życzą Ci: Krzysiu, Patusia, i Michałek.

Ryszardowi Latanowiczowi z okazji 45-tych urodzin, wszystkiego co najlepsze, dużo zdrowia, pomyślności oraz uśmiechu na każdy dzień życzy żona Katarzyna z dziećmi.

Serdeczne życzenia imieninowe dla naszej koleżanki Lubomiry Kokot, dużo uśmiechu i radości z życia życzą koleżanki z BM i „WL”.

Kochanemu Jackowi Siatce z okazji 14-tych urodzin wszystkiego najlepszego, dużo zdrowia, dobrych wyników w nauce oraz spełnienia najskrytszych marzeń życzą rodzice i brat Paweł.

Naszej kochanej córce, siostrze, i wnuczce Annie Kubiak, która 8 kwietnia obchodzi 18-urodziny życzymy wszystkiego najlepszego; zdrowia, szczęścia, pomyślności oraz spełnienia marzeń. Żeby na Drodze Życia nigdy nie spotkała złych ludzi. Tego Ci serdecznie życzą: mama Grażyna, Tata Stanisław, siostra Basunia, brat Piotr, babcia Tosia.

Sympatycznej koleżance Paulinie Czerwińskiej najserdeczniejsze życzenia urodzinowe: dużo zdrowia, radości i spełnienia najskrytszych marzeń życzy Marta Jastrzab z rodzicami i bratem.

Spóźnione ale bardzo szczerze życzenia urodzinowe i imieninowe dla kochanego ojca Franciszka Andzińskiego składa córka Alina z synem Sebastianem.

Z okazji urodzin i imienin kochanemu ojcu Franciszkowi Andzińskiemu, dużo zdrowia i szczęścia składa córka Barbara z mężem i dziećmi.

Kochanemu mężowi Franciszkowi Andzińskiemu z okazji urodzin i imienin dużo zdrowia i szczęścia składa żona Irena.

Serdeczne życzenia z okazji imienin milej Krzysiu Nawrockiej, dużo zdrowia, szczęścia oraz wszelkiej pomyślności życzy Bolesława Ratajczak.

Z okazji imienin mojej kochanej żonie Krystynie dużo zdrowia, szczęścia oraz wszystkiego najlepszego życzy mąż Bogdan z rodziną.

Wszystkim zaangażowanym w ugoszczeniu grupy Francuzów przebywających w Luboniu, a szczególnie tym, którzy przyjmowali ich w swoich domach rodzinnych: pp. Nowakowski z ul. Cieszkowskiego, pp. Pawlakom z ul. Dworcowej, pp. Matysiak z ul. Okrzei, pp. Nowakowski z ul. Morelowej i pp. Turzańskim z ul. Zielonej gorące podziękowania składa Prezes Stowarzyszenia „Forum Lubońskie” Krzysztof Moliński.

Jeżeli każdy z Was ma siłę

przezwyciężania własnych przesądów:

jeżeli każdy z was posiada odwagę miłości

- to istnieje w świecie wielka nadzieja.

Koleżance Izabeli Szczepaniak z okazji imienin wszystkiego najlepszego życzy kolegium redakcyjne „WL”.

WBREW WSZYSTKIEMU

Od połowy lutego rozpoczął się remont i rozbudowa obiektu sportowego przy ul. Rzeźnej. Trwają prace zarówno na boisku, jak i wewnątrz budynku. O szczegóły na temat planowanych zmian poprosiliśmy Prezesa LKS-u pana Janusza Piotrowskiego.

Janusz Piotrowski - Od niespełna miesiąca prowadzimy prace w budynku klubu, który wymaga kapitalnego remontu. Począwszy od piwnic, gdzie wymieniliśmy instalację CO, dokonaliśmy remontu kuchni, szatni i łazienek. W tej chwili jesteśmy w trakcie prac przy mającej powstać klubokawiarni. Będzie ona czynna nie tylko w trakcie imprez sportowych na stadionie. Planuje się tam odtwarzanie na wideo nagranych wcześniej meczy wyjazdowych kibicom, którzy nie mieli okazji obejrzeć tego na „żywo”. Będzie to również cenny materiał dla trenera i samych zawodników. Natomiast jeśli chodzi o prace remontowo-budowlane musimy jeszcze dokonać wymiany okien i ocieplenia całego budynku. W planach mamy również budowę hotelu. Miałby on przynosić zyski, które chcielibyśmy inwestować w klub. Szczególnie teraz, kiedy w pobliżu przebiegać będzie autostrada, ma to swoje szczególne uzasadnienie. Jest to jednak sprawa przyszłości.

„WL” - Widać też postępujące prace na placu przylegającym do wałów.

J.P. - Tak. Nawieziono ziemi, przebudowano drogę oraz poszerzono płytę bocznego boiska. Dzięki temu uzyskano wymagane minimalne wymiary tj. 45m x 90m. Boisko to przeznaczane będzie dla II

drużyny oraz juniorów i trampkarzy. Natomiast na płycie głównej grać będzie tylko I drużyna. Do tej pory płyta główna była za bardzo przeciążana. W związku z tym wymaga prac renowacyjnych. W obecnej sytuacji jest to już konieczność. Zajmie się tym profesjonalny Zakład Zadrzewień Zieleni i Rekultywacji Z. Jurgi z Lubonia. Również caloroczną opiekę nad płytą oraz zagospodarowanie terenów przyległych zlecono tej firmie.

„WL” - Jaki jest przewidywany termin ukończenia prac?

J.P. - Trudno powiedzieć, to dopiero początek. Jest jeszcze wiele do zrobienia. W najbliższym czasie musimy odgradzić boczną płytę boiska oraz przejście dla piłkarzy z szatni na płytę główną. Zgodnie z nowymi przepisami kibice nie mogą mieć dostępu do



foto: Piotr Paweł Ruszkowski

zawodników. W przyszłości chcielibyśmy też zbudować korty tenisowe, z których dochód zasiliłby kasę klubu. Tak więc pracy jest jeszcze bardzo dużo


„WL” - Kto finansuje te przedsięwzięcia?

J.P. - Urząd Miasta i na razie wąskie grono sponsorów

„WL” - Dziękujemy za rozmowę i życzymy powodzenia.

Regina Górnaczyk

USŁUGI KRAWIECKIE

Luboń,
ul. Niepodległości 10 b
godz. przyjęć:
15.00 - 18.00
 810-23-14

(B-045)

Usługi transportowe

- wykopy ziemne

Luboń
ul. Kółtąja 14
tel. 103 - 293

(B-089)

Producent poleca:

GARNITURY MARYNARKI, SPODNIĘ

niskie ceny
sprzedaż hurtowa i detaliczna

60-009 Poznań, ul. Kotowo 39a
tel. (0-61) 830-71-49

(B-013)

Pracownia odzieży
skórzanej
poleca:
odzież skórzaną
w dużym wyborze
wzorów i kolorów

Luboń
ul. Akacja 17
tel. 81-30-219

(B-036)

SPECJALISTYCZNY ZAKŁAD ELEKTROMECHANIKI

- naprawy, przeróbki inst. elektrycznych
- pomiary elektr - protokoły
- utrzymanie ruchu zakł. produkcyjnych
- układy sterowania
- bramofony, videobramofony

tel.kom. 0602 113 730
tel. 810-52-54 (wieczorem)

(B-041)

DRESY

- * spodnie
- * kangury
- * bluzy

poleca producent
ul. Solskiego 25
tel. 810-35-40

(B-042)


WMIR HURTOWNIA ODZIEŻY

Polecamy w sprzedaży
hurt-detel

odzież dziecięcą, młodzieżową,
damską i męską
oraz bieliznę i skarpetki,
rajstopy, pościel, ręczniki

Luboń - Żabikowo,
ul. Kasprzaka 10

(wejście od ul. Reja,
boczna od 11 Listopada)

 813-10-06

Zapraszamy: (B-040)
pon.-pt.: 9 - 19, sob.: 9 - 14

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

MEBLE ŁAZIENKOWE NA WYMIAR

WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK
SKLEP INSTALACYJNY



CENTRUM HANDLOWE "GESA" LUBOŃ, PADEREWSKIEGO 18

10.00 - 18.00
sob. 10.00 - 14.00

system
ratalny

(A-09)

SKLEP DYWANY CHODNIKI

KOŁDRY
POŚCIELE
KOCE
ŚPIWORY
RĘCZNIKI

I WIELE INNYCH ART.

ATRAKCYJNE CENY
DUŻY WYBÓR

Luboń, ul. Sobieskiego 100 D
Serdecznie zapraszamy
pon-pt: 10-17, sob: 10-13

(B-065)

ZAKŁAD BLACHARSKO - LAKIERNICZY AUTO - BODY - LACK S.C.

ŚWIADCZY USŁUGI
W ZAKRESIE:

1. NAPRAW BLACHARSKICH
NA RAMIE CELETTE
2. LAKIEROWANIA POJAZDÓW
W KABINIE BEZPYŁKOWEJ GARMAT
3. MIESZALNIA LAKIERÓW
SAMOCHODOWYCH GLASÜRIT

ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE
Z FIRMAMI UBEZPIECZENIOWYMI
WYSOKA JAKOŚĆ USŁUG
I FACHOWA OBSŁUGA
GWARANTOWANE

UL. FABRYCZNA 55
62-031 LUBOŃ
TEL. 813-06-21

(B-062)

Zakład Parkieciarski

Oferujemy:

układanie i cyklinowanie

- parkietu
- mozaiki
- podłóg
- paneli
- wykładzin

(027)

Robert Zieliński
ul. Migalli 31
62-031 Luboń
tel. 810 - 33 - 58
tel. kom. 0602 795 784

Dostarczamy parkiet pałacowy, egzotyczny

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH

JACEK STRÓŻYŃSKI
tel. 830 - 73 - 83

USŁUGA NATYCHMIASTOWA
RÓWNIEŻ RACHUNKI

wytnij i zachowaj reklamę



ONYKS

Zygmunt Zawiślak Sp. z o.o.

OPAŁ

ul. Górecka 6
tel./fax 832-21-81

● Sprzedaż węgla i koksu
Najniższe ceny
Wysoka jakość

Dowóz na terenie Poznania i Lubonia bezpłatny



(B-092)

USŁUGI TAPICERSKIE

Luboń 1
ul. Jagiello 12 a
16.00 - 20.00

**NAPRAWA
i MODERNIZACJA
MEBLI** (B-024)
także **STYLOWYCH**

**ZAKŁAD
ELEKTRYCZNY**

poleca usługi
w zakresie prac
elektroinstalacyjnych.

Wystawiamy r-ki VAT.

tel. 81-30-076
81-30-557 (po 16.00)

WĘGIEL - KOKS - MIAŁO**K. KURASZ**

LUBOŃ, UL. DWORCOWA 15 A
CZYNNE CODZIENNIE OD 6.00 - 15.00
W SOBOTY 6.00 - 13.00
TEL./FAX 81-02-247 (B-030)

***GRIMM***

TERAZ
JESZCZE TANIEJ

**Ekspozycja,
przyjmowanie zleceń: SKLEP MEBLOWY**
tel. 810-36-59 LUBOŃ, ŻABIKOWSKA 47 (A-088)

- Szafy wnęki
- z drzwiami suwanymi
- lustro, płyta

**TARCICĘ,
KRAWĘDZIANKI, ŁATY,
WIĘZBY DACHOWE
IMPREGNACJA
- ZAMÓWIENIA -
62-041 PUSZCZYKOWO
ul. Jastrzębia 2** (B-088)

Naprawa elektronarzędzi: wiertarki,
szlifiarki, młoty
udarowo - obrotowe
Celma, Bosch,
Makita, Narex i inne
oraz
sprzętu gospodarstwa domowego,
pralek wirnikowych i wirówek.

Luboń,
ul. Kopernika 1 (koło CPN)
tel. 81-02-621
czynne od 16.00 do 20.00 (B-021)

WYSTAWIAM FAKTURY VAT

Sklep Rowerowy
Luboń ul Sobieskiego 100D

Rowery i części **Naprawy**
Szeroki asortyment
czynny pn. - pt. 10.00 - 17.00
sobota 10.00 - 14.00 (b-097)

ROWERY GÓRSKIE I TRENINGOWE

**CZĘŚCI ZAMIENNE
OGUMIENIE, SERWIS
RATY BEZ ŻYRANTÓW**
tel. 103 - 189

GODZINY OTWARCIA:
PN - PT 10.00 - 18.00
SOB 10.00 - 14.00

**LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 51** (b-098)**KOMPUTERY****AKCESORIA - OPROGRAMOWANIE - GRY****GRY TELEWIZYJNE**

**NINTENDO 64, SONY PLAYSTATION
SEGA SATURN, PEGASUS**

**SPRZEDAŻ
WYMIANA CARTRIDGE
STANOWISKA DO GRY**



**CENTRUM HANDLOWE - GESA
LUBOŃ, ul. Paderewskiego 18
PON-PT: 12-20 SOB.: 10-17
NIEDZIELE: 12-17** (A-04)

P.H.U. "RELAX"

**Poleca bogatą ofertę ROWERÓW
górskich, trekkingowych, dziecięcych, sprzętu rehabilitacyjno-
treningowego, ogumienia oraz części zamiennych**

ATRAKCYJNE CENY - RATY BEZ ŻYRANTÓW

Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny na miejscu

**LUBOŃ
UL. STRUMYKOWA 16
TEL. 813-18-18**

**CZYNNE
PN - PT 10.00 - 17.00
SOB 10.00 - 14.00**

**POZNAŃ
UL. GŁOGOWSKA 227 C
(PRZED
MOSTEM GÓRCZYŃSKIM)
TEL. 830-23-71 WEW 4**

**CZYNNE
PN - PT 10.00 - 18.00
SOB 10.00 - 14.00**

**KARCHER
SZYBKOSCHNACY**

*- profesjonalne czyszczenie
dywanów, wykładzin, tapicerki
meblowej i samochodowej*

- dojazd bezpłatny

tel. 862-46-18 (b-099)**KÄRCHER
CZYSZCZENIE SZYBKOSCHNĄCE**

**WYKŁADZIN, DYWANÓW
TAPICERKI MEBLOWEJ
TAPICERKI SAMOCHODOWEJ**

**Wojciech Płóciennik
62-031 Luboń
ul. Długa 27**

**tel.
0601 55 28 78** (b-100)

NAPRAWA ŁODÓWEK - ZAMRAZAREK

Naprawy w domu klienta

tel. 810-75-30 0601-790-530

Luboń - Komorniki, ul. Fabianowska 11

(B-006)

NAPRAWA ŁODÓWEK
ZAMRAZAREK
PRALEK
AUTOMATYCZNYCH

zmiana numeru
telefonu ze 813-04-03
na 0602-276-034

LUBOŃ
UL. MATEJKI 9A

(B-073)

 **tolplast**

OKNA I DRZWI Z PCV

PRODUKCJA • MONTAŻ • DORADZTWO
KRÓKIE TERMINY • CENY KONKURENCYJNE

61-424 Poznań
ul. Nizinna 20

tel./fax **830 10 77**

(B-032)

BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

ul. Biedrzyckiego 19
60 - 272 Poznań

tel./fax
866-41-95

Posiadamy bogatą ofertę domów,
działek, mieszkań oraz lokali użytkowych,
a dzięki stałej współpracy ze
sprawdzonymi partnerami możemy
skutecznie dopasować nasze propozycje
do indywidualnych potrzeb naszych klientów.

(A-002)



Zapraszamy do współpracy
zarówno właścicieli,
jak i osoby zainteresowane
kupnem lub najmem nieruchomości

Maciej Ellmann
właściciel

BOAZERIA WYRÓB-SPRZEDAŻ



ZAKŁAD STOLARSKI
ANDRZEJ RATAJCZAK
ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ
TEL. 810-53-33
(PRZYJMIĘ UCZNIÓW)

(A-07)

HURTOWNIA FIRAN

P.P.H.U. *Galcantex*

POLECA W SPRZEDAŻY HURTOWEJ I DETALICZNEJ:

- > FIRANKI ŻAKARDOWE, HAFTOWANE
- > OBRUSY, BIEŻNIKI, SERWETKI
- > RĘCZNIKI
- > PARASOLE
- > SZYCIE FIRAN Z GIPIURĄ NA ZAMÓWIENIE

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 57a

(wjazd przy sklepie "SEZAM")

TEL. 8131-800, 8102-827

ZAPRASZAMY

PON, WT, CZW, PIĄTEK 8.00 - 16.00

ŚRODA 10.00 - 20.00

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

(A-08)



BIURO PROJEKTOWE
TADEUSZ WARMUZ

- projekty indywidualne i typowe
- nadzory budowlane - odbiory
i kierownictwo robót
- adaptacje projektów
- zbieranie niezbędnych
dokumentów
- mapy budowlane oraz
na prąd - wodę - gaz
- podziały, zapisy notar.
- wybór wykonawców na roboty
budowlane, elektryczne,
wodne i gazowe

Luboń, ul. Agrestowa 1

(przy Szkolnej)

TEL. 810-29-83

UWAGA!

BEZPŁATNIE UDZIELAM
WSZELKICH PORAD
BUDOWLANYCH

(B-010)

ZAKŁAD INSTALACYJNY WOD-KAN, GAZ, C.O.

tel. (061) 810-27-85

tel. (061) 810-27-82

(B-081)

Naprawa telewizorów i pilotów

Luboń - 3

ul. Kościuszki 41 (blok)

TEL. 813-13-48

(028)



SPRĘŻYNY

JULIUSZ MICHALAK
wyrób - sprzedaż

motoryzacyjne i specjalne

Luboń

ul. Armii Poznań 38
tel./fax 813-16-95

(007)

SKLEP



UBIERZE CIEBIE
i TWOJĄ RODZINĘ

ATRAKCYJNIE, MODNIE, TANIO

ODZIEŻ DAMSKA
MĘSKA
DZIECIĘCA

POLECAMY
KOŁDRY i PODUSZKI z PIERZA
(TAKŻE NA ZAMÓWIENIE)
„PUCHOWY SEN”
U NAS NAJTANIEJ!

BIELIZNA
RAJSTOPY
SKARPETY
RĘCZNIKI
POŚCIELE
OBRUSY
PASMANTERIA

LUBOŃ UL. DWORCOWA 12
przy przejeździe kolejowym

ZAPRASZAMY

PN - PT - 9.00 - 17.00

SOB. 10.00 - 13.00

ZAPRASZAMY W NIEDZIELĘ PALMOWĄ

godz. 10.00 - 15.00

(B-347)

NISKIE
CENY

SAT - CLUB - TV

SPRZEDAŻ
RATALNA
TOWARÓW
i USŁUG

MONTAŻ ANTEN
SATELITARNYCH
MONTAŻ ANTEN
TELEWIZYJNYCH
MINIZBIORCZE INSTALACJE
DOMOWE TVP/SAT
godz. otwarcia 11.00 - 18.00
sobota 10.00 - 14.00



R
A
T
Y

SPRZĘT RTV
- telewizory
- magnetowidy
- wieże audio

PHILIPS, SONY, PANASONIC
THOMSON, SAMSUNG

SERVIS TECHNICZNY
RTV/SAT
- tunery satelitarne
- konwertery sat.
- telewizory, magnetowidy
wieże

IKUSI, ALCAD,
TELMOR, POLKAT

ZESTAWY SATELITARNE
OBROTNICE TV SAT
ANTENY TELEWIZYJNE
OSPRZĘT ANTENOWY TV

PACE, AMSTRAD,
COMSAT, UNIDEN

R
A
T
Y

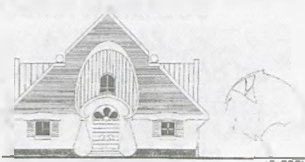
(A-03)

0-602 30-66-77

8 131 489

Luboń, ul. Wodna 6, tel. 8 102 771, Poznań, ul. Grobla 22/4, tel. 8 532 905
oferuje:

- projekty techniczne wszelkich budynków
- projekty techniczne, instalacyjne
- inwentaryzacje budowlane
- oceny, ekspertyzy i opinie budowlane oraz kosztorysowanie
- porady prawne z zakresu prawa budowlanego
- szacowanie i wyceny nieruchomości



(B-020)

BIURO CZYNNY PON. - SOB. 10.00 - 20.00
TELEFONICZNY CAŁODOBOWY AUTOMAT ZGŁOSZENIOWY 8532905

SUPER NOWOCZESNE KARNISZE HURT - DETAL

PRODUCENT:



PARPLAST

LUBOŃ
ul. Chopina 16
tel. 813 08 44

(060)

SKLEP ARTYKUŁY SANITARNO-INSTALACYJNE LUBOŃ, UL. SIKORSKIEGO PAW. 10

- oferuje:
- > grzejniki: PURMO, RADSON
 - > kotły gazowe: BERETTA, JUNKERS, UNICAL
 - > kształtki i rury PCV, miedziane
 - > umywalki, brodziki, wanny
 - > baterie, zawory
 - > junkersy

RATY BEZ PORECZYCIELI

(B-091)

OKNA Z PCV

raty!

ROLETY ZEWNĘTRZNE
BOAZERIE PLASTIKOWE

raty!

DEPAW 62-040 Puszczykowo, ul. Poznańska 73
tel./fax (0-61) 81-33-986

„Zawsze ciepło, zawsze cicho, zawsze przyjemnie”

(B-019)

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE REMONTOWE WYKOŃCZENIOWE

PLYKI
BOAZERIE
MALOWANIE
SZPACHLOWANIE

TEL. KOM. 0601 799 356

(B-090)

Z.R.B.W. Michalski tel. 810 - 50 - 51

- remonty łazienek, mieszkań
- ścianki, tynki
- boazerie

(B-022)

Luboń, ul. Polna 12

Usługi introligatorskie

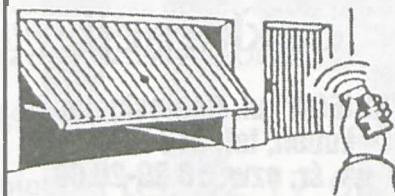
oprawa książek, czasopism,
prac dyplomowych,
magisterskich,
dokumentacji, roczników
szybko! tanio!

Luboń, ul. Paderewskiego 29
(dawna Pasikowskiego)
tel. 810-24-35

(B-061)

HÖRMANN

Bramy garażowe i przemysłowe,
automatyka



Bramy wjazdowe.
Ogrodzenia.

BEZPŁATNY POMIAR

PHU „PORTA”
ul. 11 Listopada 17
Luboń
tel. 810-46-92

(B-077)

SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

„MAXBUD”

LUBOŃ, ul. Kościuszki 79
PROMOCJA!



- * STYROPIAN M-15 - 76 zł/m3
- * STYROPIAN M-20 - 93 zł/m3
- * SIPOREX „24” 4,10 zł/szt.
- * SIPOREX „12” 2,05 zł/szt.
- * WĘLNA MINERALNA /ROKMUR/
2,71 zł/m2
- * CEMENT 164,50/tona

PLUS VAT

- * CEGŁA KLINKIEROWA
- * CEGŁA PEŁNA
- * PUSTAK SZCZELINOWY
- * KLEJ ATLAS
- * i INNE



TEL/FAX 81-31-920
CZYNNE OD 7.30 DO 16.00

PRZY PEŁNYM ZESTAWIE - TRANSPORT GRATIS!

(B-025)

LADY FITNESS CLUB

LUBOŃ, UL. 11-GO LISTOPADA 101
TEL. 813-04-64

oferuje:

- solarium z klimatyzacją
- statywowy opalacz twarzy i dekoltu
- siłownię
- aerobic
- KONCESJONOWANY GABINET KOSMETYCZNY
SZWAJCARSKIEJ FIRMY JUVENA
- WKRÓTCE MASAŻE
RELAKSACYJNE
LECZNICZE
SPORTOWE
ODCHUDZAJĄCE

ZAPRASZAMY
codziennie 10.00 - 22.00
soboty 10.00 - 16.00

(B-083)

ROLEX
tel./fax (061) 81-05-170
tel. kom. 0601 733515

BRAMY

Garażowe - już od 125 zł za m2
Ogrodzeniowe
również zdalnie sterowane
Rolety okienne



(B-037)

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE
„ROLEX”

ul. Sobieskiego 89, 62-032 Luboń

Ośrodek Szkolenia
Zawodowego Kierowców
LOK - Poznań
ul. Czechosłowacka 108
organizuje kursy
prawa jazdy
kat. A, B, C, E-B, E-C
oraz kartę R i MR.
Możliwość opłaty w ratach.
tel. 830 - 10 - 96

Zestawy
głośnomówiące
autoalarmy,
blokady skrzyń biegów
Poznań, ul. Kościelna 56
tel. 813-01-55
848-45-21 w.17
czynne
pn - pt 9.00 - 16.00

SALON FRYZJERSKI "PAULINA"
DAMSKO - MĘSKI
Firmy KADUS - pracujący na
preparatach ekologicznych
SOLARIUM TURBO
ZAPRASZA
od pon - piąt - 9.00 - 20.00
sobota - 9.00 - 14.00
ul. Sobieskiego 36
tel. 813-14-40

**FRYZJERSTWO
MĘSKIE**
LUBOŃ
ŻABIKOWSKA 62 "J"
ZAPRASZAM
WT. - PT. 10-18
SOBOTY 8-13

USŁUGI REKLAMOWE

B.H.U. JKS SERVICE poleca swoje usługi o zawarcie wynajmu
powierzchni reklamowych na terenie Lubonia i okolic.
Oferujemy także kompleksowe wykonawstwo reklam planszowych,
kasetonów, grafiki na samochodach.

tel. 0602 623 390, 813-03-28

**NAPISY
REKLAMY**
Jan Jarecki
LUBOŃ, UL. ŻABIKOWSKA 54/13
TEL. 8-131-151

**STUDIO REKLAM
brooks**
szyldy, plansze,
reklamowe kasetony podświetlane,
reklama na środkach transportu, itp.
Luboń, ul. Kozińskiego 7
tel. 810 25 67

PIT-y ROCZNE
sporządzanie
deklaracji

"KSIĘGA" ul. Sobieskiego 10
Luboń, tel. 810-35-31
wt, śr, czw. 18.00-20.00

BIURO
PRAWNO-PODATKOWE
TERALEX
mgr ZBIGNIEW CHUDZICKI
pon. - pt. godz. 8.00-16.00
LUBOŃ UL. 1 MAJA 24A
tel. 810-52-11
tel. kom. 0601-755-211

BIURO
EKONOMICZNO-KSIĘGOWE
TEL. 810-44-13
wykonuje usługi w zakresie:

- > komputerowe prowadzenie podatkowych ksiąg przychodów i rozchodów
- > komputerowe prowadzenie ksiąg rachunkowych
- > deklaracje podatkowe VAT
- > deklaracje ZUS
- > roczne zeznania podatkowe

MASAŻ
LECZNICZY - KLASYCZNY
HIGIENICZNO-KOSMETYCZNY
(całego ciała)

Biuro Podatkowe
Pełna obsługa Firm

Księgi podatkowe, ZUS,
Rozliczenia pracowników,
zeznania roczne

mgr Włodzimierz Janicki
62-031 Luboń, ul. Sikorskiego 11
tel./fax 813-01-38
tel. kom. (0601) 74-73-96

**PZU SA ŻYCIE
ŻYCIE TO SKARB**
ubezpieczenia na życie
posagowe
emerytalne
doradzi Ci
Doradca Ubezpieczeniowy
Teresa Przybylska
Luboń, ul. Wojska Polskiego 41a
tel. 8 - 103 - 628

Biuro Rachunkowe
mgr Alina Pastusiak
Luboń, ul. Armii Poznań 46
tel. 813 - 17 - 14
świadczy usługi w zakresie:

- * prowadzenie ksiąg handlowych
- * prowadzenie ksiąg przychodów i rozchodów
- * prowadzenie ewidencji VAT
- * rozliczenia z ZUS
- * sprawy kadrowe
- * rozliczenia roczne PIT

**BIURO POSIADA
ŚWIADECTWO KWALIFIKACYJNE
MINISTRA FINANSÓW**

relaksacyjny
wspomagający
przy odchudzaniu
SPORTOWY
odnowa biologiczna organizmu
WIZYTY DOMOWE:
Zgłoszenia telefoniczne
w godz. od 20.00 do 21.30
Piotr Bartkowiak
Ul. Żabikowska 62J/21
Luboń
Tel. dom. 810-41-81
UWAGA!!
Do końca marca promocja
> pierwsza wizyta - 40% zniżki
> następne wizyty - 20% zniżki

„Odessos” sp z o.o.
Gabinet Rehabilitacji
i odnowy biologicznej
dr Irena Jaszyna

Pełna diagnostyka, na
podstawie badania
tęczówki oka
Skuteczna pomoc w
stanach chorobowych
metodami naturalnej
medycyny:

- # refleksoterapia (akupunktura)
- # homeopatia
- # zioła
- # apiterapia (leczenie produktami pszczelimi)
- # masaż i terapia manualna

62-031 Luboń, ul. Wojska Polskiego 16
rej. tel. 810 - 36 - 97
pn. - pt. 10.00 - 14.00 / 16.00 - 20.00
sob. 10.00 - 14.00



**PRYWATNA PRZYCHODNIA
STOMATOLOGICZNO - PROTETYCZNA**
LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 81-03-031

**ZAPRASZAMY
CODZIENNIE**

**PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 16.00 - 20.00
SOBOTY 8.00 - 12.00**

STOMATOLOGIA

- Leczenie (dorośli i dzieci) zachodnie materiały i znieczulenia
- Chirurgia stomatologiczna

PROTETYKA

- Protezy szkieletowe akrylanowe
- Korony, mosty porcelanowe, metalowe, akrylanowe
- Wkłady dokorzeniowe
- Naprawa protez

ORTODONCJA

- Aparaty korekcyjne
- Diagnozy ortodontyczne

- UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI
- PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNE

Lek. Med.
Daniela Rogal - Przybylak
 ginekolog położnik
 leczenie homeopatyczne
 Luboń, ul. Dworcowa 20
 (przy przejeździe
 do Zakładów Chemicznych)
poniedziałki, środy 17 - 19
 również rejestracja
 telefoniczna
 do godz. 19, tel. 81-30-830

**GABINET LEKARSKI
 PEDIATRA**
 Lek. med.
Jolanta Michocka
 Luboń, ul. ks. Streicha 7/2
tel: 81-30-350
 Wizyty domowe u pacjenta

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

Luboń, ul. Żabikowska 62 (Pawilon)
Oferujemy diagnostykę i leczenie w zakresie:

- ▷ Ginekologia i położnictwo, USG
 dr W. Kozerski pon. 18.30 - 20.00
 czw. 17.30 - 19.00 84-85-312
- dr M. Dembińska śr. 17.00 - 18.30 86-50-787
- ▷ Choroby serca, EKG
 Interna wtorki, czwartki 86-19-740
 dr W. Skorupski
 Rejestracja wyłącznie telefoniczna
- ▷ Chirurgia ogólna
 Poradnia chirurgii naczyń pon. 16.30 - 18.00 86-10-864
 dr J. Chmielecki
- ▷ Laryngologia
 dr K. Chmielecka pon. 16.30 - 18.00 86-10-864
- ▷ Dermatologia
 dr M. Kopaczyńska pt. 16.30 - 18.00 86-78-153
- ▷ Okulistyka
 dr A. Woźniak śr. 16.30 - 17.30
 pt. 16.30 - 17.30 81-30-087

Honorujemy ubezpieczenia medyczne.
 Wystawiamy recepty zgodnie z przystępującymi zniżkami.

**PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY
 LEKARSKO-PROTETYCZNY**



**FULL
 DENT**

- ◆ Zachodnie materiały, znieczulenia
- ◆ Protetyka w pełnym zakresie
- ◆ Lakier zapobiegający próchnicy
- ◆ Porady, konsultacje bezpłatnie
- ◆ Pneumatyczny scaler do zdejmowania osadów i kamienia, absolutnie obojętny dla szkliwa zęba.

◆ **RENTGEN NA MIEJSCU**

ZAPRASZAMY

ZAPAMIĘTAJ
**FULL
 DENT** Twój
 domowy
 dentysta!



Luboń, ul. Karłowicza 16, tel: 813-13-05
 tel. kom. 0601 799 333
 Rejestracja codziennie 10.00 - 20.00

**SPECJALISTA
 DERMATOLOG**

Danuta Dańczak

z-ca Ordynatora Oddziału Dermatologii
 Szpitala im. J. Strusia
 P-ś ul. Szkolna 8

GABINET
 Luboń, ul. Szafirowa 23 godziny przyjęć:
 200m od Urzędu Miasta pon. - śr.
 tel. (061) 813-14-87 18.00 - 19.30

PEDIATRIA OGÓLNA



- * leczenie otyłości
- * schorzenia pulmonologiczne

dr med. Andrzej K. Hyżyk
 Luboń, ul. Okrzei 42
 tel: 813-04-07
 tel. kom. 0602-78-00-31

dr Anna Hornowska - Banach
OSTEOPOROZA

- komputerowe oznaczanie gęstości kości (densytometria)
 - kompleksowe leczenie
- USG jamy brzusznej i prostaty
 EKG**

Rejestracja, telefoniczna 32-17-08
 Poznań, ul. Świerkowa 5 (Dębiec)

KOMPUTEROWE LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH

LABO-MED®

- punkt pobrań - Luboń, ul. Żabikowska 62 (pawilon) czynny codziennie oprócz sobót od 7.30-9.30
- punkt pobrań - Luboń, ul. Poniatowskiego 20 (Przychodnia Lekarza Rodzinnego, pokój 202) czynny codziennie oprócz sobót od 8.00-10.00

Oferujemy szeroki zakres podstawowych i specjalistycznych analiz lekarskich w krwi i w moczu
ZNIŻKI DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW

Alina Kasprowicz
**lekarz chorób
 wewnętrznych**

**EKG
 cukier we krwi
 badania wstępne
 badania okresowe**
 przyjęcia: wtorki 17.00 - 18.00
 Przychodnia Przyzakładowa WPPZ
 Luboń, ul. Armii Poznań 49
 wizyty domowe tel. 8130-738

RESTAURACJA

NOVA

62-040 PUSZCZYKOWO
 UL. POZNAŃSKA 47
 TEL. 81-33-012

PRACOWNIA OPTYCZNA

Luboń, Żabikowska 47

czynna codziennie od 10.00 do 17.00
 w soboty od 10.00 do 12.00

Wykonuję usługi na recepty, również w Przychodni Rejonowej w Żabikowie
 pokój 104 w środy od 9.00 - 11.00

GABINET OKULISTYCZNY
 Anna Woźniak
 Specjalista Chorób Oczu

środy i piątki, 16.30-17.30

Luboń,
 ul. Żabikowska 62
 (pawilon)

Wizyty domowe:
TEL. 813-00-87

**GABINET
 PEDIATRYCZNY**

Maria Przymuszała
 specjalista chorób dziecięcych

Luboń, ul. Ks. Streicha 17

TEL: 81-30-482
 TAKŻE WIZYTY DOMOWE



SPÓŁDZIELCZY BANK LUDOWY W POZNANIU

zał. w roku 1894

ODDZIAŁ W LUBONIU

62-030 plac Wolności 2, budynek Urzędu Miejskiego, wejście "B", II piętro
tel./fax 81-30-131

➔ przyjmowanie oszczędności oprocentowanych w stosunku rocznym:

➔ dla lokat i wkładów terminowych

1-tygodniowych - 11%
2-tygodniowych - 12%
3-tygodniowych - 14%

1-miesięcznych - 16,5%
2-miesięcznych - 16,5%
3-miesięcznych - 18,5%
6-miesięcznych - 19,5%
12-miesięcznych - 20%
24-miesięcznych - 20,5%

➔ udzielanie kredytów

➔ na działalność gospodarczą oprocentowanych w zależności od skali ryzyka.

➔ dyskontowych 26%

➔ Kredyty preferencyjne
- inwestycyjne dla rolnictwa AR i MR
➔ Kredyty preferencyjne obrotowe dla rolników 9,8%

➔ kredyty gotówkowe: do 6 mies. 29%
powyżej 6 mies. 31%

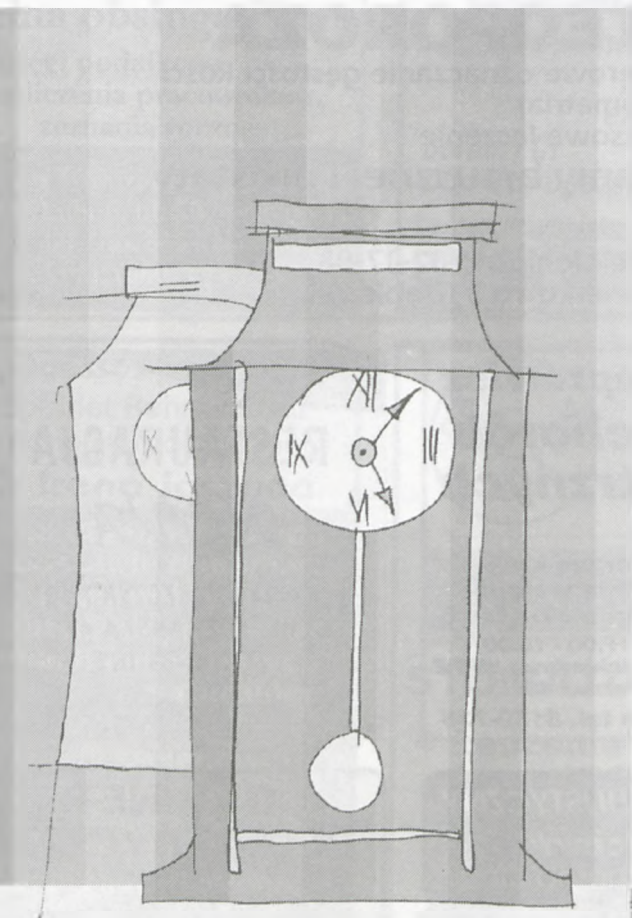
➔ dla posiadaczy ROR: do 12 mies. 27%
do 36 mies. 28%

OBSŁUGA

w poniedziałki
8.00 - 15.30
od wtorku do piątku
7.45 - 14.00

Odsetki naliczane są według zmiennej stopy procentowej.
Bank stosuje kapitalizację odsetek po upływie zadeklarowanego okresu.
Wkłady oszczędnościowe są gwarantowane przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny.

Oprocentowanie lokat oszczędnościowych



Okres trwania lokaty	Zmienna stopa procentowa*	Odsetki po okresie	Staća stopa procentowa*	Odsetki po okresie
1 tydzień	-	-	14,50%	0,28%
2 tygodnie	-	-	15,50%	0,59%
3 tygodnie	-	-	16,50%	0,95%
4 tygodnie	-	-	17,50%	1,34%
1 miesiąc	17,75%	1,48%	17,75%	1,48%
2 miesiące	18,89%	3,15%	18,89%	3,15%
3 miesiące	20,05%	5,01%	19,50%	4,88%
4 miesiące	20,22%	6,74%	19,75%	6,58%
5 miesięcy	20,65%	8,60%	19,90%	8,29%
6 miesięcy	21,09%	10,55%	20,00%	10,00%
7 miesięcy	21,27%	12,41%	20,00%	11,67%
8 miesięcy	21,45%	14,30%	19,99%	13,33%
9 miesięcy	21,92%	16,44%	20,00%	15,00%
10 miesięcy	22,11%	18,43%	20,00%	16,67%
11 miesięcy	22,30%	20,44%	20,00%	18,33%
12 miesięcy	23,09%	23,09%	20,00%	20,00%
2 lata	23,95%	47,89%	-	-
3 lata	28,39%	85,16%	-	-
4 lata	31,84%	127,37%	-	-
5 lat	35,84%	179,21%	-	-

* EFEKTYWNA STOPA PO OKRESIE LOKATY W UJĘCIU ROCZNYM
- UWZGLĘDNIAMI MIESIĘCZNĄ KAPITALIZACJĘ ODSETEK

Jeśli wplacisz, to nie stracisz,
gdy zabraknie, to wypłacisz.



BANK PRZEMYSŁOWY SA w ŁODZI

Oddział w Luboniu, ul. Sikorskiego 44, tel. (0-61) 813-14-11